Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Kadencja VII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 53. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 8 listopada 2013 r. (trzeci dzień obrad)

TREŚĆ

53. posiedzenia Sejmu

(Obrady w dniu 8 listopada 2013 r.)

str.

str.

Wznowienie posiedzenia	Poseł Zbigniew Kuźmiuk277
Komunikaty	Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Sekretarz Poseł Marek Balt 269	Maciej Grabowski 277
Zmiana porządku dziennego	Głosowanie
Marszałek	Marszałek277
Sprawy formalne	Poseł Jerzy Szmit277
Poseł Arkadiusz Czartoryski 269	Poseł Ryszard Zbrzyzny278
Poseł Armand Kamil Ryfiński270	Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów
Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozda-	Maciej Grabowski
nie Komisji Finansów Publicznych	Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozda-
o rządowym projekcie ustawy o zmia-	nie Komisji Finansów Publicznych
nie niektórych ustaw w związku z reali-	o rządowym projekcie ustawy o zmia-
zacją ustawy budżetowej (cd.)	nie ustawy o finansach publicznych
Poseł Sprawozdawca Teresa Piotrowska 270	oraz niektórych innych ustaw (cd.)
Głosowanie	Poseł Sprawozdawca Zofia Czernow 278
Marszałek270	Poseł Andrzej Romanek
Poseł Zbigniew Kuźmiuk271	Głosowanie
Poseł Ryszard Zbrzyzny271	Marszałek279
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	Punkt 28. porządku dziennego: Rozpatrze-
Hanna Majszczyk271	nie obywatelskiego wniosku o poddanie
Poseł Henryk Kowalczyk271	pod referendum ogólnokrajowe sprawy
Poseł Romuald Ajchler 272	o szczególnym znaczeniu dla państwa
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	i obywateli dotyczącej systemu edu-
Hanna Majszczyk272	kacji – "Ratuj maluchy i starsze dzieci
Poseł Henryk Kowalczyk272	też" – głosowanie
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski 279
Hanna Majszczyk273	Poseł Artur Ostrowski
Poseł Elżbieta Rafalska273	Poseł Marzena Dorota Wróbel 281
Poseł Tadeusz Tomaszewski 273	Poseł Piotr Paweł Bauć
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	Prezes Rady Ministrów Donald Tusk 281
Hanna Majszczyk	Poseł Artur Ostrowski
Poseł Ryszard Zbrzyzny274	Poseł Krystyna Łybacka
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	Poseł Beata Kempa
Hanna Majszczyk	Poseł Urszula Augustyn 285
Poseł Wincenty Elsner275	Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski 285
Poseł Jan Łopata	Głosowanie
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	Marszałek
Hanna Majszczyk	(Przerwa w posiedzeniu)
Punkt 3. porządku dziennego: Sprawozda-	(Frzerwa w posieazeniu)
nie Komisji Finansów Publicznych	Wznowienie posiedzenia
o rządowym projekcie ustawy o zmia-	Sprawy formalne
nie ustawy o podatku od towarów	Poseł Zbigniew Girzyński 286
i usług oraz ustawy o zwrocie osobom	Punkt 29. porządku dziennego: Pierwsze
fizycznym niektórych wydatków zwią-	czytanie poselskiego projektu ustawy
zanych z budownictwem mieszkanio-	o zmianie ustawy o partiach politycz-
wym (cd.)	nych – kontynuacja
Poseł Sprawozdawca Zbigniew Konwiński276	Poseł Krystyna Pawłowicz287

Poseł Arkadiusz Mularczyk287	Głosowanie
Poseł Edward Siarka	Marszałek
Głosowanie	Punkt 6. porządku dziennego: Sprawo-
Marszałek	zdanie Komisji Spraw Wewnętrznych
Punkt 30. porządku dziennego: Pierwsze	o rządowym projekcie ustawy o cudzo-
czytanie poselskiego projektu ustawy	ziemcach (cd.)
o zmianie ustawy o partiach politycz-	Poseł Sprawozdawca Marek Wójcik 296
nych oraz ustawy o podatku dochodo-	Głosowanie
wym od osób fizycznych – kontynuacja Poseł Krystyna Pawłowicz	Marszałek
Poseł Jerzy Borkowski	Punkt 24. porządku dziennego: Sprawo-
Poseł Łukasz Gibała	zdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie
Poseł Krystyna Pawłowicz	ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz
Poseł Łukasz Gibała	ustawy o dozorze technicznym – trzecie
Głosowanie	czytanie
Marszałek	Poseł Sprawozdawca Andrzej Czerwiński 298
Punkt 31. porządku dziennego: Pierwsze	Głosowanie
czytanie poselskiego projektu ustawy	Marszałek298
o zmianie ustawy o partiach politycz-	Punkt 25. porządku dziennego: Sprawo-
nych oraz o zmianie ustawy Kodeks	zdanie Komisji Ochrony Środowiska,
wyborczy – kontynuacja	Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz
Poseł Krzysztof Szczerski291	Komisji Samorządu Terytorialnego
Poseł Dariusz Joński	i Polityki Regionalnej o poselskich pro-
Poseł Artur Dębski	jektach ustaw o zmianie ustawy Prawo
Poseł Beata Kempa	ochrony środowiska – trzecie czytanie
Poseł Robert Kropiwnicki	Poseł Sprawozdawca Tadeusz Arkit 298
Głosowanie	Głosowanie
Marszałek	Marszałek299
Punkt 32. porządku dziennego: Pierwsze	(D
czytanie poselskiego projektu ustawy	(Przerwa w posiedzeniu)
o zmianie ustawy o partiach politycz-	Wznowienie posiedzenia
nych – kontynuacja.	Punkt 26. porządku dziennego: Sprawo-
Poseł Krzysztof Szczerski 293	zdanie Komisji Kultury i Środków Prze-
Poseł Tadeusz Iwiński 293	kazu o poselskim projekcie uchwały
Poseł Zbyszek Zaborowski	w 65. rocznicę śmierci Kardynała Augu-
Głosowanie	sta Hlonda – głosowanie.
Marszałek	Poseł Roman Kotliński
Punkt 11. porządku dziennego: Sprawo-	Poseł Zbigniew Girzyński
zdanie Komisji Skarbu Państwa	Poseł Anna Elżbieta Sobecka 300
o senackim projekcie ustawy o zmianie	Głosowanie
ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji	Marszałek
(cd.)	Punkt 27. porządku dziennego: Sprawo-
Poseł Ryszard Zbrzyzny	zdanie Komisji Kultury i Środków Prze-
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu	kazu o poselskim projekcie uchwały
Państwa Urszula Pasławska 295	w sprawie uczczenia 70. rocznicy bitwy
Głosowanie	pod Lenino – głosowanie Poseł Roman Kotliński
Marszałek	Fosei Koman Kominski
Punkt 19. porządku dziennego: Sprawo-	(Przerwa w posiedzeniu)
zdanie Komisji Finansów Publicznych	Wznowienie posiedzenia
o uchwale Senatu w sprawie ustawy	Sprawy formalne
o zmianie ustawy o podatku dochodo-	Poseł Jan Dziedziczak
wym od osób prawnych, ustawy o po-	Punkt 27. porządku dziennego (cd.)
datku dochodowym od osób fizycznych	Poseł Roman Kotliński
oraz ustawy o podatku tonażowym (cd.)	Posel Jerzy Fedorowicz 302

Poseł Tadeusz Iwiński 303	Punkt 20. porządku dziennego: Sprawo-
Głosowanie	zdanie Komisji Infrastruktury o uchwa-
Marszałek303	le Senatu w sprawie ustawy o zmianie
Punkt 35. porządku dziennego: Sprawo-	ustawy o drogach publicznych oraz
zdanie Komisji Kultury i Środków Prze-	ustawy o autostradach płatnych oraz
kazu o poselskim projekcie uchwały	o Krajowym Funduszu Drogowym (cd.)
w sprawie 95. rocznicy powstania rządu	Głosowanie
Ignacego Daszyńskiego (cd.)	Marszałek306
Głosowanie	Punkt 21. porządku dziennego: Sprawo-
Marszałek	zdanie Komisji Gospodarki o uchwale
Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozda-	Senatu w sprawie ustawy o zmianie
nie Komisji Administracji i Cyfryzacji	ustawy Prawo zamówień publicznych
oraz Komisji Polityki Społecznej	(cd.)
i Rodziny o rządowym projekcie ustawy	Głosowanie
o zmianie niektórych ustaw w związku	Marszałek307
z wdrożeniem Systemu Elektronicz-	Punkt 22. porządku dziennego: Sprawo-
nej Wymiany Informacji dotyczących	zdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw
Zabezpieczenia Społecznego na teryto-	Człowieka o uchwale Senatu w sprawie
rium Rzeczypospolitej Polskiej (cd.)	ustawy o zmianie ustawy o komorni-
Poseł Józefa Hrynkiewicz	kach sądowych i egzekucji (cd.)
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy	Głosowanie
i Polityki Społecznej Marek Bucior 304	Marszałek308
Głosowanie	Punkt 23. porządku dziennego: Sprawo-
Marszałek	zdanie Komisji Administracji
Punkt 12. porządku dziennego: Sprawo-	i Cyfryzacji o uchwale Senatu w spra-
zdanie Komisji Regulaminowej i Spraw	wie ustawy o zmianie ustawy o dostępie
Poselskich o poselskim projekcie	do informacji publicznej (cd.)
uchwały w sprawie powołania Komisji	Głosowanie
Nadzwyczajnej do spraw energetyki	Marszałek309
(cd.)	Punkt 33. porządku dziennego: Zmiany
Poseł Mariusz Orion Jędrysek	w składach osobowych komisji sejmo-
Poseł Romuald Ajchler	wych
Głosowanie	Głosowanie
	Marszałek309
Marszałek	(Przerwa w posiedzeniu)
Punkt 8. porządku dziennego: Sprawo-	
zdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw	Wznowienie posiedzenia
Człowieka o poselskim projekcie usta-	Punkt 34. porządku dziennego: Sprawo-
wy o zmianie ustawy Prawo o ustroju	zdanie głównego inspektora pracy
sądów powszechnych (cd.)	z działalności Państwowej Inspekcji
Głosowanie	Pracy w 2012 roku wraz ze stanowi-
Marszałek	skiem Rady Ochrony Pracy oraz ze
Punkt 9. porządku dziennego: Sprawo-	stanowiskiem Komisji do Spraw Kon-
zdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw	troli Państwowej oraz Komisji Polityki
Człowieka o poselskim projekcie usta-	Społecznej i Rodziny
wy o zmianie ustawy o zmianie ustawy	Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz 309
o księgach wieczystych i hipotece (cd.)	Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka 313
Głosowanie	Poseł Jarosław Pięta
Marszałek305	Poseł Teresa Piotrowska
Punkt 17. porządku dziennego: Pierwsze	Poseł Stanisław Szwed
czytanie poselskiego projektu ustawy	Poseł Zofia Popiołek318
o zmianie ustawy o broni i amunicji	Poseł Mirosław Pawlak
oraz ustawy Kodeks wykroczeń (cd.)	Poseł Ryszard Zbrzyzny
Poseł Arkadiusz Mularczyk306	Poseł Ryszard Zawadzki
Poseł Janusz Dzięcioł	Poseł Marek Krząkała
Głosowanie	Poseł Stanisław Szwed
Marszałek	Poseł Joanna Fabisiak 323

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Ewa Kopacz oraz wicemarszałkowie Cezary Grabarczyk i Wanda Nowicka)

Marszałek:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Marię Małgorzatę Janyską oraz Marka Balta.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie pani poseł Maria Małgorzata Janyska.

Proszę posła sekretarza o odczytanie komunikatów. (*Gwar na sali*)

Sekretarz Poseł Marek Balt:

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Komisji Finansów Publicznych – o godz. 12.30.

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Zespołu Parlamentarnego ds. narodowego programu zdrowego żywienia – bezpośrednio po głosowaniach.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Wniosek ten został paniom i panom posłom doręczony w druku nr 1903.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjęłam decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Pan poseł Arkadiusz Czartoryski z wnioskiem formalnym.

Bardzo proszę. (Gwar na sali)

Proszę o ciszę.

Poseł Arkadiusz Czartoryski:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! W oparciu o art. 184 regulaminu Sejmu proszę o ogłoszenie przerwy i zwołanie Konwentu Seniorów. Bardzo prosiłbym, żeby w tym czasie pan minister Zdrojewski przygotował wystąpienie i przyszedł tutaj na mównice.

Jesteśmy, szanowni państwo, w przededniu święta niepodległości. Wielu naszych rodaków oddało życie za ojczyznę. Tymczasem w Centrum Sztuki Współczesnej, państwowej instytucji, łamane jest prawo, obrażana jest nasza ojczyzna.

(Głos z sali: Ojej!)

Goły, obrzydliwy facet, nazywając to sztuką, kopuluje z figurą Chrystusa na krzyżu.

(*Poseł Andrzej Rozenek*: Stop pedofilii w Kościele. Co z księdzem Gilem?)

Kopulację sponsoruje Centrum Sztuki Współczesnej. Obie instytucje podlegają ministrowi kultury z Platformy Obywatelskiej panu Zdrojewskiemu. Ministerstwo reklamuje wystawę na swoich stronach internetowych.

Szanowni państwo, za chwilę rozjedziemy się do swoich okręgów i 11 listopada będziemy obchodzili świeto niepodległości.

Wielu naszych rodaków ginęło również za to, żeby nie opluwano naszej wiary. Rozumiem, że państwo z Platformy nie rozumiecie, co stało się w Polsce w 966 r., ale wiele milionów Polaków...

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Proszę nas nie obrażać!)

...szanuje wiarę naszych ojców, za to oddawali życie. (Oklaski)

Żądam, żeby pan minister wyjaśnił to, złożył wniosek do prokuratury w sprawie łamania prawa poprzez obrażanie milionów katolików w Polsce. Jakie konsekwencje wyciągnie pan w stosunku do szefów tych instytucji? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Panie pośle, bardzo serdecznie panu radzę: proszę w każdej wolnej chwili czytać regulamin. Art. 184 mówi, czego mogą dotyczyć wnioski formalne. (*Oklaski*)

Marszałek

Ponieważ padł wniosek o przerwę, muszę go przegłosować.

Za chwilę pana poproszę.

Przeciwny?

Proszę bardzo.

Poseł Armand Kamil Ryfiński:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Składam wniosek przeciwny do złożonego tutaj przed chwila.

Myślę, że osoba zgłaszająca ten wniosek ma nikłe kwalifikacje, jeżeli chodzi o sztukę. (*Oklaski*) Ta instalacja pochodzi z 1993 r., więc poseł, który w tej chwili próbuje to oprotestować, ma spóźniony zapłon. Nie niweczmy pamięci naszych ojców taką hucpą polityczną, bo dzień niepodległości jest po to, żeby świętować, żeby być dumnym, a nie po to, żeby swiętować, żeby być dumnym, a nie po to, żeby zbijać kapitał polityczny w tak żenujący sposób. (*Oklaski*) A jeżeli miałaby być zwołana jakakolwiek przerwa, to w kwestii narady i powołania rządowej komisji do spraw wyjaśnienia pedofilii w Kościele. Dziękuję. (*Oklaski*)

(Poseł Andrzej Rozenek: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Został zgłoszony wniosek o przerwę.

Poddaję ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za oddało głos 154 posłów, przeciwnego zdania było 283 posłów, 8 posłów wstrzymało się od głosu.

Informuję Wysoką Izbę, że wniosek upadł.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Teresę Piotrowską oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

W związku z tym Sejm ponownie skierował ten projekt do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1850-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę panią poseł Teresę Piotrowską o zabranie głosu w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Teresa Piotrowska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Panowie Posłowie! W imieniu Komisji Finansów Publicznych przedkładam Wysokiej Izbie dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej, druk nr 1788.

Sejm na 53. posiedzeniu, 6 listopada, skierował ponownie projekt ustawy, zawarty w druku nr 1850, do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia wniosku i 18 poprawek zgłoszonych podczas drugiego czytania.

Komisja finansów na posiedzeniu 7 listopada rozpatrzyła wniosek i 18 poprawek i rekomenduje Wysokiej Izbie odrzucenie wniosku o odrzucenie projektu ustawy i przyjęcie poprawek 6. i 18. Pozostałe poprawki komisja rekomenduje Wysokiej Izbie odrzucić. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1850.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia zgłoszony w dyskusji w drugim czytaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam zgłoszony w dyskusji wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za wnioskiem oddało głos 216 posłów, przeciwnego zdania było 233 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

 ${\bf W}$ 1. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 1.

Z poprawką ta łączą się poprawki 13. i 14.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 2.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Zbigniewa Kuźmiuka.

Ustalam czas na zadanie pytania na 1 minutę.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk:

Pani Marszałek! Mam pytanie do ministra finansów. Chodzi o jedną z poprawek, dotyczącą w tym przypadku zamrożenia funduszu socjalnego. Czy pan minister ma świadomość, że całą tą ustawą – mrożącą już szósty rok z rzędu płace w sferze budżetowej, ograniczającą wydatki także w sferze przedsiębiorstw – podcina gałąź, na której wisi polska gospodarka, tzn. gałąź konsumpcji? Te oszczędności powodują bowiem ograniczanie wydatków konsumpcyjnych Polaków i tym samym negatywnie wpływają na wzrost PKB. Czy pan minister finansów ma tego świadomość?

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Pan poseł Zbrzyzny.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Chciałbym zapytać, jaki związek z ustawą budżetowa ma ustawa o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych w części dotyczącej pracodawców sfery wytwórczej, nie sfery budżetowej. Jaki jest sens mrożenia podstawy wymiaru naliczania składki na fundusz świadczeń socjalnych, podczas gdy jest tam zapisana swoboda kształtowania wysokości odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych? To jest kwestia dialogu społecznego, który powinien kwitnać w zakładach pracy, a nie regulacji centralnych. Jaki jest sens podwyższania bazy podatkowej CIT, z którego jest 19%, a niewypłacania tego pracownikom w formie świadczeń socjalnych, skoro mamy VAT na poziomie 23%? Bilans jest tutaj bardziej korzystny. Raz – nakręca się koniunkturę, dwa – to jest wyższy podatek do budżetu. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pani minister Hanna Majszczyk.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Zmiany zawarte w projekcie ustawy okołobudżetowej, o których była mowa w pytaniach panów posłów, dotyczą rzeczywiście zamrożenia podstawy do formułowania, zarówno w sferze budżetowej, jak i pozabudżetowej, odpisów na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Tak jak

tłumaczyliśmy wielokrotnie na posiedzeniach plenarnych, w trakcie których był omawiany projekt ustawy, poza tym że przynoszą one oszczędności przy konstruowaniu budżetu państwa, to dodatkowo pozwalają prawidłowo realizować zadania publiczne nałożone na jednostki, do realizacji których są one zobowiązane ustawowo przy tak ograniczanym budżecie.

Jeżeli chodzi o zamrożenie podstawy kształtowania zakładowego funduszu świadczeń socjalnych w sferze pozabudżetowej, to również wyjaśnialiśmy tę kwestię. Pozwala to na zachowanie większej płynności w odniesieniu do wydatków poszczególnych przedsiębiorców, a tym samym na skierowanie tych środków na aktywizację również pracowniczą, poprzez tworzenie nowych miejsc pracy, a dodatkowo również na wydatki inwestycyjne. Może to zatem przyczynić się do stymulacji rozwoju gospodarczego, a nie jego ograniczenia. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 1., 13. i 14., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. Za oddało głos 215 posłów, przeciw – 237, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki odrzucił.

 $\ensuremath{\mathrm{W}}$ 2. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. Za oddało głos 214 posłów, przeciw – 237, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują dodać art. 1a.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Pan poseł Kowalczyk.

Bardzo proszę.

Przypominam o limicie czasu – 1 minuta.

Poseł Henryk Kowalczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałek! Poprawka dotyczy przedłużenia terminu, jeżeli chodzi o możliwość dofinansowania i opłacania składek do organizacji Unii Europejskiej za rolnicze związki zawodowe. Takie składki były opłacane w perspektywie finansowej 2007–2013.

Poseł Henryk Kowalczyk

Proponujemy, aby przedłużyć ten termin do roku 2020. O tym, jak bardzo potrzebna jest reprezentacja rolniczych związków zawodowych w Unii Europejskiej, świadczy fakt, jak fatalnie przebiegały negocjacje w sprawie budżetu wspólnej polityki rolnej. Dlatego też, skoro ministerstwo sobie nie radzi, niezwykle potrzebna jest pomoc rolniczych organizacji związkowych i stad ta składka.

Mam pytanie do ministra rolnictwa. Panie ministrze, zdaję sobie sprawę z tego, że ta dotacja była różnie rozliczana, że jedna z organizacji rolniczych, Krajowy Związek Kółek i Organizacji Rolniczych, fatalnie ją rozliczyła, ale nie jest to powód do tego, żeby wyeliminować wszystkie związki zawodowe z jej otrzymywania. (*Dzwonek*) Jakie jest w tej sprawie stanowisko ministerstwa rolnictwa? Chodzi tak naprawdę o możliwość dotowania w kwocie 3–4 mln zł. Proszę o odpowiedź pana ministra rolnictwa. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Pan poseł Ajchler. Bardzo proszę.

Poseł Romuald Ajchler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam do pana ministra takie samo pytanie w tej sprawie. Jeśli ta poprawka zostanie dzisiąj odrzucona, związki zostaną pozbawione reprezentacji, a także nasze przedstawicielstwo w Brukseli zostanie pozbawione reprezentantów polskiego rolnictwa. Jaką rolę odgrywało polskie rolnictwo, a przede wszystkim jaką rolę odgrywały rolnicze związki zawodowe, w kreowaniu naszej polityki rolnej? Mówili o tym poszczególni ministrowie z różnych opcji politycznych.

W związku z powyższym, panie ministrze, co się stanie, jeżeli ta poprawka zostanie odrzucona i w Brukseli zabraknie polskiego przedstawicielstwa w postaci związków zawodowych, reprezentacji polskiego rolnictwa? Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pani minister Hanna Majszczyk, która jest w tym zakresie ministrem nadzorującym.

(*Poseł Henryk Kowalczyk*: Ale pytanie kierowałem do ministra rolnictwa.)

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Tak jak powiedział pan poseł, obecna formuła dotycząca finansowania tych składek, zapisana w ustawie o izbach rolniczych nie sprawdziła się, a przynajmniej wyczerpała się w tej perspektywie. Tak jak pan poseł również powiedział, stosowanie tych przepisów wskazało na pewne braki w ich sformułowaniu, odnosi się to do m.in. braku możliwości prawidłowego rozliczania środków publicznych.

Jednocześnie chciałabym zwrócić uwagę, że jeżeli chodzi o finansowanie składek do organizacji międzynarodowych, data, w której należy te składki uiszczać, nie przypada na pierwsze dni stycznia, tak więc jest czas na to, aby opracować prawidłowe rozwiązania, które oczywiście będą wspierane, ale trzeba je wypracować w taki sposób, aby nie zawierały mankamentów, które ta propozycja i obecne przepisy zawierają. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za oddało głos 182 posłów, przeciw – 211, 55 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 2

Z poprawką tą łączą się poprawki 8., 12., 15. i 16. Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Pan poseł Henryk Kowalczyk.

Bardzo proszę.

Poseł Henryk Kowalczyk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Teraz przystępujemy do rozgrabiania środków Funduszu Pracy. Zresztą ten rząd przyzwyczaił już nas do tego, że corocznie okrada się ten fundusz i finansuje się zadania, które nie są związane z jego działalnością, mimo że bezrobocie cały czas jest na wysokim poziomie. Otóż tym zapisem chcemy jak gdyby zabrać 850 mln przeznaczonych na staże medyczne. Fundusz Pracy jest niezwykle potrzebny, ale do wspierania aktywnych form walki z bezrobociem. Pieniędzy na te cele jest niezwykle mało. Ostatnio nawet sam minister pracy i polityki społecznej wystąpił do ministra finansów z wnioskiem o zwiększenie wydatków na ten cel o 500 mln zł. Ten wniosek jest blokowany w Ministerstwie Finansów.

Poseł Henryk Kowalczyk

Mam pytanie do Ministerstwa Finansów: Na jakim etapie jest wniosek ministra pracy o zwiększenie wydatków na aktywne formy walki z bezrobociem o 500 mln zł? Rok się kończy, panie ministrze, trzeba się spieszyć. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pani minister Hanna Majszczyk.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! W związku z faktem zamieszczenia regulacji dotyczących finansowania staży lekarskich przez Fundusz Pracy, na co chciałabym zwrócić uwagę, konstruując plan finansowy tego funduszu, rząd zaproponował zwiększenie wydatków tego funduszu o ponad 1 mld zł w roku 2014, w tym na aktywne formy walki z bezrobociem o ponad 300 mln. Jeżeli chodzi o wniosek ministra pracy, to również ta kwestia była wyjaśniana szczegółowo już w trakcie pierwszego czytania ustawy budżetowej na rok 2014, kiedy szeroko było uzasadniane, jakie akcje zostały podjęte ze strony rządu, aby zwiększyć zatrudnienie. Chodzi tutaj przede wszystkim o program de minimis, który jest uruchamiany i finansowany przez BGK. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziekuje bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 4., 8, 12., 15. i 16., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. Za oddało głos 151 posłów, przeciwnego zdania było 294 posłów, 6 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Seim poprawki odrzucił.

Poprawki od 5. do 7. zgłoszono do art. 3 zawierającego zmiany do ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 3.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 6. i 7.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Elżbietę Rafalską.

Poseł Elżbieta Rafalska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Prawo i Sprawiedliwość proponuje skreślenie art. 3, co spowoduje pozostawienie dopłat do zatrudnienia osób niepełnosprawnych na dotychczasowym poziomie, ponieważ uważamy, że to chroni obecność osób niepełnosprawnych na rynku pracy.

Pani Minister! W Polsce mamy ponad 3,4 mln osób niepełnosprawnych, w tym 2 mln osób niepełnosprawnych w wieku produkcyjnym. Czy pani minister wie, jaka jest stopa bezrobocia osób niepełnosprawnych? Czy nie obawia się pani, że spowoduje to sytuację podwójnego wykluczenia tych osób z rynku pracy? Czy pani wie, jak wzrosło ostatnio bezrobocie wśród osób niepełnosprawnych i co zmiana dofinansowania do dopłat przy zatrudnieniu spowoduje dla zakładów pracy chronionej, które są miejscami zatrudnienia dla osób niepełnosprawnych? Czy państwo chcecie...

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Poseł Elżbieta Rafalska:

...doprowadzić do likwidacji zakładów pracy chronionej? (*Oklaski*)

Marszałek:

Proszę bardzo o zabranie głosu pana posła Tadeusza Tomaszewskiego.

Poseł Tadeusz Tomaszewski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowni Przedstawiciele Rządu! W latach 2008–2012 wzrosła liczba osób niepełnosprawnych z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności z 38 do 40%. Rząd proponuje właśnie w tym obszarze największe cięcie w dofinansowaniu zatrudnienia osób niepełnosprawnych – z drastycznego obniżenia przewidzianego w projekcie rządowym do komisyjnego bardzo dużego obniżenia o 475 zł na jedną osobę.

Chciałbym zapytać: Czy w związku z poprawką Platformy Obywatelskiej trzeba będzie dokonać zmiany planu finansowego Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na rok 2014? Dlaczego rząd nie utrzymuje polityki prozatrudnieniowej wobec osób niepełnosprawnych poprzez zwiększenie dofinansowania z budżetu zatrudnienia osób niepełnosprawnych, a dostosowuje politykę zatrudnienia osób niepełnosprawnych do planu finan-

Poseł Tadeusz Tomaszewski

sowego funduszu? To jest bardzo nieodpowiedzialne wobec osób niepełnosprawnych. (Oklaski)

(*Poseł Teresa Piotrowska*: Panie pośle, to już naprawdę świat się kończy.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pani minister Hanna Majszczyk.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Wiemy, jaka jest stopa bezrobocia wśród osób niepełnosprawnych – jest to ok. 17%. Zaproponowane rozwiązania w ustawie okołobudżetowej, poprawione wskutek zaproponowanych zmian poselskich w kolejnej poprawce, która będzie poddana pod głosowanie przez Wysoką Izbę, spowodują, że de facto będzie większa możliwość zatrudnienia osób niepełnosprawnych na tzw. otwartym rynku pracy. Szacowane w tym zakresie dane statystyczne wskazują na to, że może być to poprawa o ok. 2%. Tak że nie ma tutaj żadnych obaw, że wskutek proponowanych zmian spadnie zatrudnienie osób niepełnosprawnych.

Dodatkowo propozycje zawarte w kolejnej poprawce wychodzą naprzeciw oczekiwaniom rynku zamkniętego, czyli zakładów pracy chronionej, ponieważ właśnie podnoszą dofinansowanie do zatrudnienia osób niepełnosprawnych z tzw. średnim stopniem niepełnosprawności. Biorąc pod uwagę, tak jak powiedziałam, strukturę zatrudnienia tych osób, będzie to bardziej korzystne dla zakładów pracy chronionej.

Dodatkowo trzeba też zauważyć, że zakłady pracy chronionej w dalszym ciągu – faktem jest, że mają dodatkowe obowiązki – będą korzystały z preferencji podatkowych i systemu rozwiązań finansowych, które zabezpieczają im finansowanie tych dodatkowych zadań. W związku z tym przyjęcie tych rozwiązań zaproponowanych przez rząd w ustawie okołobudżetowej jest zrównaniem rynku. Dodatkowo, odpowiadając na pytanie pana posła, czy trzeba będzie dokonywać zmian w planie finansowym, chciałabym zwrócić uwagę, że będą to tylko przesunięcia wewnątrz planu finansowego PFRON i mieszczą się one w ramach puli wydatków, którą PFRON dysponuje. Dziekuje. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję. Przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 450 posłów. Za oddało głos 216 posłów, przeciwnego zdania było 233 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 6. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 3.

Z poprawką tą łączy się poprawka 18.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Ich przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawki 7.

Pan poseł Zbrzyzny, bardzo proszę.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta poprawka idzie w dobrą stronę, ale jest zbyt ostrożną poprawką, bo jeżeli ta poprawka zostanie przyjęta, a ją poprzemy, to nadal będzie to mniej niż w roku 2013, mniej o 1/4, o 25%.

(*Poset Teresa Piotrowska*: Przybyło pracujących niepełnosprawnych.)

A więc czy prawdą jest, że w okresie rządów Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego ubyło o 1/3 zakładów pracy chronionej i przybyło osób niepełnosprawnych zarejestrowanych na bezrobociu z 60 tys. do 110 tys.?

(Poseł Magdalena Kochan: Nieprawda!)

Czy prawdą jest, że dzisiejsze regulacje, pomniejszające dotacje do zatrudnienia osób niepełnosprawnych, spowodują dalszą degrengoladę tego systemu? Dziękuję. (Oklaski)

(*Poset Teresa Piotrowska*: Przybyło zatrudnionych niepełnosprawnych. Powinien pan to powiedzieć.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pani minister Hanna Majszczyk.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Rzeczywiście w ostatnich latach ubyło zakładów pracy chronionej, ale nie ubyło na rynku zatrudnionych osób niepełnosprawnych. Dodatkowo jest coraz więcej osób zatrudnionych na otwartym rynku pracy. Więc mimo że ubyło zakładów pracy chronionej, cały czas obserwujemy wzrost zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

Nie jest też tak, że będzie mniej środków na finansowanie zatrudnienia osób niepełnosprawnych. To było wielokrotnie wyjaśniane, również wczoraj na

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk

posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Wykonanie w roku 2013 dofinansowania na rzecz zatrudnienia osób niepełnosprawnych to będzie kwota ok. 3050 mln zł. W roku 2014 w związku z rozwiązaniami zawartymi w tych poprawkach, nad którymi za chwilę Wysoka Izba będzie głosowała, będzie tych środków ok. 3160 mln zł. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 6. i 18., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 309 posłów, przeciwnego zdania było 6 posłów, 139 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Poprawkę 8. już rozpatrzyliśmy.

Poprawki 9.–11. zgłoszono do art. 7 zawierającego zmiany do ustawy o podatku akcyzowym.

W 9. poprawce wnioskodawcy proponują skreślić art. 7.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Jej przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość poprawek 10. i 11.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 219 posłów, przeciwnego zdania było 234 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 10. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 4 w art. 93 ustawy nowelizowanej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 451 posłów. Za oddało głos 89 posłów, przeciwnego zdania było 234 posłów, 128 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W 11. poprawce wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 4 w art. 94 ustawy nowelizowanej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Wincentego Elsnera.

(Poseł Jan Łopata wchodzi na mównicę)

Panie pośle, Wincenty Elsner.

(*Głosy z sali*: Elsner!)

(*Poseł Jan Łopata*: Bardzo dziękuję. Szanowna Pani Marszałek!)

Panie pośle... (Wesołość na sali)

...pan poseł Wincenty Elsner.

(*Poset Jan Łopata*: Nie słyszałem, przepraszam.) Panie pośle, proszę szybciej podążać na mównicę.

Poseł Wincenty Elsner:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Zwróćmy uwagę na tę poprawkę, kryjącą się pod takim nic niemówiącym ustaleniem. Zmiana brzmienia ust. 4 w art. 94. W tej poprawce Polskie Stronnictwo Ludowe proponuje podwyżkę ceny piwa. Dla PSL wszystkie dotychczas zaproponowane poprawki, dotyczące jednej akcyzy, drugiej akcyzy, poprawki dotyczące VAT, to za mało. Polskie Stronnictwo Ludowe proponuje dodatkowo, podkreślam, dodatkowo podwyżkę ceny piwa. Gratulacje, panie ministrze Rostowski, zyskał pan nieoczekiwanego sojusznika w corocznych podwyżkach podatków.

Mam pytanie, chyba do wicepremiera Piechocińskiego. Panie premierze, czy pan uważa, że ceny piwa w Polsce są za niskie i należy je podwyższyć? Ja wiem, że drogi lokalne są w złym stanie, ale proponowane przez was hasło: pijąc piwo, budujesz schetynówki... (Wesołość na sali) Czy ja wiem, panie premierze? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Pan poseł Jan Łopata. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jan Łopata:

Najmocniej przepraszam, pani marszałek, ale przez nagłośnienie na sali nie słyszałem nazwiska.

Wysoki Sejmie! Rzeczywiście jesteśmy autorami tej poprawki. Przed chwilą pan poseł Elsner podał hasło: pijemy piwo, budujemy schetynówki. Moglibyśmy je sformułować – bardzo proszę, nie mam nic przeciwko temu – w ten sposób: budujemy łopatówki. Nie mam nic przeciwko temu. (Wesołość na sali)

Ażeby była jasność, już mówię, że podwyżka akcyzy to jest 6 gr łącznie z podatkiem VAT, 6 gr do butelki piwa. Łączny dochód to 282 mln zł. Panie ministrze, wychodząc panu naprzeciw w poszukiwaniu pieniędzy generalnie do budżetu, ale szczególnie na "Narodowy program przebudowy dróg lokalnych",

Poseł Jan Łopata

nieszczęśliwie dziś nazywany, jak się wydaje, znaleźliśmy taki dochód. Bardzo prosimy o wyjaśnienie, dlaczego takie jest stanowisko rządu. Dziękuję bardzo.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pani minister Hanna Majszczyk udzieli odpowiedzi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Hanna Majszczyk:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Podwyżka w przypadku różnych wyrobów alkoholowych była rozważana przy przedstawianiu ustawy okołobudżetowej w Wysokiej Izbie. W roku 2009, kiedy dokonano podwyżki stawek podatku akcyzowego na piwo po raz ostatni, a była to podwyżka rzędu 13,6% – w tym okresie, w ciągu tego roku – nastąpił spadek sprzedaży o około 8%. Dochody zrealizowane przy takiej podwyżce to były dochody rzędu 192 mln zł. Te wszystkie dane, które przedstawialiśmy również na posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych, wskazują, że akurat sprzedaż piwa jest sprzedażą, która jest bardziej wrażliwa na zmiany różnych czynników mających wpływ na cenę, w tym zmiany stawki podatku akcyzowego. Zatem podniesienie stawek podatku akcyzowego na piwo o 10% przy założonym przez projektodawców tej poprawki spadku sprzedaży jedynie o 1,5%, co według nas jest za niskim spadkiem tej sprzedaży, naszym zdaniem nie przyniesie dochodów rzędu 282 mln zł, jak podano w uzasadnieniu tej poprawki. Dodatkowo jest jeszcze ustawa o przeciwdziałaniu alkoholizmowi, która zobowiązuje rząd do podejmowania działań zmierzających w kierunku ukształtowania takiej struktury spożycia wyrobów alkoholowych, by przesunąć to spożycie w stronę wyrobów z niższą zawartością alkoholu. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 11. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 44 posłów, przeciwnego zdania było 406 posłów, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił. Poprawki od 12. do 16. i 18. już rozpatrzyliśmy. Wnioskodawcy wycofali poprawkę 17. Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 452 posłów. Za oddało głos 232 posłów, przeciwnego zdania było 220 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Zbigniewa Konwińskiego oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

W związku z tym Sejm skierował ponownie projekt ustawy do komisji w celu rozpatrzenia poprawek.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1854-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Zbigniewa Konwińskiego.

Poseł Sprawozdawca Zbigniew Konwiński:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W dniu wczorajszym Komisja Finansów Publicznych przyjęła dodatkowe sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym.

Komisja finansów wnosi o odrzucenie wniosku o odrzucenie projektu ustawy, a także wnosi o przyjęcie dwóch zgłoszonych poprawek. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1854.

Marszałek

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawki.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Bardzo proszę, pan poseł Zbigniew Kuźmiuk.

Poseł Zbigniew Kuźmiuk:

Pani Marszałek! Mam pytanie do ministra finansów. Za chwilę będziemy głosować nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy o podwyższeniu stawek podatku VAT na kolejne trzy lata. Przypominam, że w 2010 r. ta koalicja przegłosowała przepis o wzroście podatku VAT na trzy lata, a więc przepis o podwyższonych stawkach powinien wygasnąć 31 grudnia 2013 r. Jedynym warunkiem, aby dalej on obowiązywał, było przekroczenie przez dług publiczny granicy 55%. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia. W związku z tym naszym zdaniem ten projekt jest sprzeczny z konstytucją, zasadą zaufania obywateli do państwa i tworzonego przez nie prawa. Chciałbym zapytać, czy pan minister ma tego świadomość. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Maciej Grabowski.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie pośle, już mówiliśmy o tej sprawie na poprzednich posiedzeniach. Nie ma wątpliwości konstytucyjnych. Stabilność finansów publicznych jest wartością, która również jest ujęta w konstytucji, a jest w tej chwili ważniejsza. Tak że, panie pośle, konstytucja nie mówi wyłącznie o jednej wartości. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 222 posłów, przeciwnego zdania było 232 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W 1. poprawce do art. 21 ustawy o pomocy państwa w nabyciu pierwszego mieszkania przez młodych ludzi wnioskodawcy proponują w ust. 4 uchylić pkt 2 i 3 oraz w ust. 5 uchylić pkt 2 i 3.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Za oddało głos 300 posłów, przeciwnego zdania było 2 posłów, 142 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W 2. poprawce do art. 4 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby ustawa weszła w życie z dniem 31 grudnia 2013 r.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 264 posłów, przeciwnego zdania było 40 posłów, 150 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Jerzego Szmita.

Poseł Jerzy Szmit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać panie i panów posłów: Kto z państwa jest za podnoszeniem podatków?

(*Głos z sali*: Platforma.)

Chętnych nie ma. O, jest jeden poseł. Dobrze.

Szanowni Państwo! Tym głosowaniem rozstrzygniemy, czy po raz kolejny zwiększą się w Polsce podatki, tym razem podatek VAT. Głosując za, będziemy głosowali za poszerzeniem czarnej i szarej strefy.

(*Poset Rafat Grupiński*: To czas zadawania pytań, a nie oświadczeń.)

Głosując za, będziemy poszerzali sferę ubóstwa i biedy w Polsce. Głosując za, obniżymy konkurencyjność polskich przedsiębiorstw. Dlatego, szanowni państwo, proponuję głosować przeciw. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę pana posła Ryszarda Zbrzyznego.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Chciałbym głosować zgodnie z pana rekomendacją, tylko pytanie, która jest prawdziwa. Otóż na forum ekonomicznym w Krynicy powiedział pan, że w Polsce nie ma kryzysu. To był wrzesień tego roku i wziąłem to za dobrą monetę, ale w październiku tego roku podpisał pan ustawę o utrzymaniu podwyższonej stawki podatku VAT na kolejne trzy lata budżetowe, pisząc w uzasadnieniu, że mamy kryzys finansów publicznych. A więc pytanie: Kiedy mówił pan prawdę? Dziękuję. (Oklaski)

(Poseł Wojciech Jasiński: Nigdy.)

Marszałek:

Dziękuję.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Maciej Grabowski.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Na tej kartce można zobaczyć, jak kształtuje się sytuacja Polski, jeśli chodzi o wszystkie obciążenia podatkowe. Polska to jeden z krajów, które mają najniższe obciążenia podatkowe w Europie. (Poruszenie na sali, oklaski) Tak pozostanie i dlatego Polska najszybciej rozwija się w czasie kryzysu i po kryzysie. (Poruszenie na sali) Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 233 posłów, przeciwnego zdania było 221 posłów, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Zofię Czernow oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawkę.

W związku z tym Sejm ponownie skierował projekt ustawy do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1837-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji panią poseł Zofię Czernow.

Poseł Sprawozdawca Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Podczas drugiego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw wpłynął wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz wpłynęła jedna poprawka.

Komisja Finansów Publicznych na wczorajszym posiedzeniu rozpatrzyła zgłoszony wniosek oraz poprawkę i rekomenduje Wysokiej Izbie odrzucenie wniosku o odrzucenie projektu ustawy oraz przyjęcie poprawki. Dziekuje bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1837.

Komisja przedstawia również w dodatkowym sprawozdaniu wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości oraz poprawkę.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o odrzucenie projektu ustawy w całości.

Komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałych propozycji.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Romanka.

Poseł Andrzej Romanek:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Panie i Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Mam pytanie do pana premiera. Panie premierze, czy pan zechciałby mnie posłuchać? Mam pytanie: Czy pan jest jeszcze męż-

Poseł Andrzej Romanek

czyzną, panie premierze? Czy panu nie brak odwagi – bo widzę, że brak – żeby odwołać największego szkodnika polskich finansów, pana ministra Rostowskiego, który tu siedzi i się uśmiecha?

Ale Polakom nie jest do śmiechu. Ten człowiek wespół z panem zadłużył nasz kraj na 344 mld zł. Czego jeszcze trzeba więcej? Pan to aprobuje? I dzisiaj wprowadza nowelizację ustawy o finansach publicznych, jakiś czas temu zawiesił pierwszy próg ostrożnościowy, a dzisiaj go likwiduje i wprowadza nową – rzekomo genialną – regułę wydatkową.

(Poseł Stefan Niesiołowski: A gdzie pytanie?)

Wie pan, na czym ona będzie polegać? Na tym, że kupicie sobie czas polityczny do 2015 r., bez umiaru wydając pieniądze. Za ten czas polityczny, panie premierze, zapłacą Polacy, zapłacą przyszłe pokolenia.

Panie premierze, pan jest tchórzem czy ma pan odwagę, ażeby w końcu podjąć taką decyzję? Nawołujemy do tego. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Nie zauważyłam pytania.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu ustawy w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 181 posłów, przeciwnego zdania było 272 posłów, przy braku głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

W poprawce do art. 17 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują, aby określone przepisy weszły w życie z dniem 1 stycznia 2014 r.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 453 posłów. Za oddało głos 274 posłów, przeciwnego zdania było 29 posłów, 150 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Finansów Publicznych, wraz z przyjętą poprawką, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za oddało głos 268 posłów, przeciwnego zdania było 184 posłów, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 28. porządku dziennego: Rozpatrzenie obywatelskiego wniosku o poddanie pod referendum ogólnokrajowe sprawy o szczególnym znaczeniu dla państwa i obywateli dotyczącej systemu edukacji – "Ratuj maluchy i starsze dzieci też" (druk nr 1635) – głosowanie.

Na 52. posiedzeniu Sejm wysłuchał uzasadnienia wniosku przedstawionego przez pełnomocnika grupy obywateli pana Tomasza Jerzego Elbanowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Sejm zgodnie z art. 66 ust. 2 regulaminu Sejmu podejmuje uchwałę w sprawie przyjęcia wniosku o przeprowadzenie referendum bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Przyjęcie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z art. 66 ust. 3 regulaminu Sejmu, skierował go do Komisji Ustawodawczej w celu przygotowania i przedstawienia projektu uchwały o przeprowadzeniu referendum.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Kazimierza Michała Ujazdowskiego.

 $\label{eq:przypominam} \mbox{ przypominam o limicie na zadanie pytania - 1 minuta.}$

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To chyba najważniejsze głosowanie w tym roku. (*Poruszenie na sali*) (*Poseł Stefan Niesiołowski*: Chyba dla ciebie.)

Ono ma dwa aspekty: edukacyjny i obywatelski. Wbrew temu, co mówi Platforma Obywatelska, mamy do czynienia nie z inicjatywą populistyczną, tylko z inicjatywą ludzi odpowiedzialnych i bezinteresownych (*Wesołość na sali, oklaski*), którzy działają na rzecz praw rodziców, dobra dziecka i dobra polskiej szkoły.

(Poseł Cezary Grabarczyk: Zacofanie.)

Myślę, że wyrażę uczucia wielu, kiedy podziękuję państwu Elbanowskim, panu Elbanowskiemu i małżonce (*Oklaski*), za tę inicjatywę.

Ale jest też ważniejszy aspekt, obywatelski. Chodzi o to, jak traktowany jest obywatel w Polsce, czy ma prawo korzystać z konstytucyjnych uprawnień, czy też nie, czy ma być postawiony do kąta, by słuchać władzy.

Wasze działanie (*Dzwonek*), mówię o działaniu koalicji rządowej, przeciwko zarządzeniu referendum w tej sprawie to jest wrogość wobec opinii publicznej, która nigdy się w Polsce nie udawała. (*Oklaski*)

(Poseł Rafał Grupiński: To jest czas pytań.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Chcę zadać pytanie panu premierowi, a właściwie obu premierom.

Proszę w takiej sprawie nie zamykać ust... Proszę mi pozwolić zadać pytanie.

Marszałek:

Nie, pan jako były marszałek wie bardzo dobrze, że regulamin jest dla wszystkich jednakowy, panie pośle.

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

To naprawdę absolutny skandal, żeby w takiej sprawie nie pozwolić na zadanie pytania.

Marszałek:

Panie pośle, limit jest jednakowy dla wszystkich.

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Nie. (*Poruszenie na sali*) Myślę, że pan premier nie poleciłby czegoś takiego.

Marszałek:

Panie pośle, czas minął, dziękuję bardzo.

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Nie, nie, nie. (Poruszenie na sali)

Marszałek:

Panie pośle!

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

15 sekund.

Marszałek:

15 sekund, proszę bardzo i wyłączę...

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Chcę zadać pytanie panu premierowi Tuskowi i panu premierowi Piechocińskiemu: Jeśli w takiej sprawie nie jest możliwe referendum, to w jakich sprawach pozwolicie Polakom na decydowanie w drodze referendum? (Oklaski)

(Poseł Rafał Grupiński: Likwidacji PiS-u.)

Marszałek:

Dziękuję. Pan poseł Artur Ostrowski.

Poseł Artur Ostrowski:

Pani Marszałek! Panie Premierze! Wysoki Sejmie! Prawdziwymi autorami, wnioskodawcami tego referendum są sam rząd i pan premier. Co prawda pan premier i ministrowie nie zbierali podpisów, ale to pan premier i rząd doprowadzili do tego, że dzisiaj ten wniosek jest rozpatrywany. Pan premier i rząd zlekceważyli wszystkie sygnały, które trafiały do rządu, wszystkie, które mówiły o tym, że źle dzieje się w polskiej szkole, panie premierze. To było chyba tak, że kiedy mówiono o sześciolatkach, pan premier mówił: nie zawracajcie mi głowy sześciolatkami, bo mam ważniejsze problemy na głowie. I pewnie to jest dzisiaj najważniejszy problem polskiej oświaty, że pan kompletnie zignorował to, co się dzieje w polskiej szkole i oświacie. (Oklaski) Dzisiaj pan premier i rząd mają na głowie rewolucję sześciolatków. I ta rewolucja sześciolatków właśnie rozkręca koalicje. Zobaczymy, jaki będzie wynik tego głosowania. Ja chciałbym złożyć propozycję ze strony SLD. (Dzwonek) Pani minister jest głucha na nasze propozycje, ale może pan premier wsłucha się w tę propozycję SLD. Proponujemy, aby realizować program I klasy tam, gdzie to dziecko przebywa, bo dzisiaj każdy sześciolatek realizuje obowiązek wychowania przedszkolnego, czyli zerówkę. To niech realizuje...

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle. Czas minął.

Poseł Artur Ostrowski:

...program I klasy tam, gdzie jest – jeśli w przedszkolu, to w przedszkolu, jeśli w szkole, to w szkole. Panie premierze, niech pan to rozważy. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Marzena Dorota Wróbel, bardzo proszę. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

Proszę o ciszę.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

Dlaczego rząd PO-PSL obawia się ogólnonarodowej dyskusji na temat kształtu polskiej edukacji i dyskusji na temat prawdziwego celu tzw. reformy, którym to celem jest wypuszczenie o rok wcześniej kolejnego rocznika absolwentów polskich szkół na rynek pracy? Dlaczego odmawiacie tej dyskusji rodzicom, którzy najbardziej są predysponowani, by w tej sprawie się wypowiadać (*Oklaski*), bo to oni po dwie godziny dziennie odrabiąją prace domowe z dziećmi 6-letnimi? Jeśli tak się dzieje, to znaczy, że podstawa programowa jest źle skonstruowana.

(Poseł Magdalena Kochan: Nieprawda.)

Dlaczego nie chcecie rozmawiać na temat nieprzygotowania infrastrukturalnego polskich szkół do tzw. reformy? Z raportu NIK wynika, że tylko niespełna 13% szkół spełnia wszelkie infrastrukturalne wymagania. Dlaczego nie chcecie rozmawiać (*Dzwonek*) na temat dzieci wiejskich, które muszą wstawać o godz. 6 rano, by zdążyć na autobus szkolny? Te 6-letnie dzieci wracają...

(Poseł Magdalena Kochan: Nieprawda.)

Marszałek:

Pani poseł, czas mija. Dziękuję bardzo.

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

...około godz. 15. Czy pan, panie premierze, uważa, że rząd, który ignoruje żądanie suwerena, ma jeszcze...

Marszałek:

Pani poseł...

Poseł Marzena Dorota Wróbel:

...prawo moralne do rządzenia krajem? (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Pan poseł Piotr Bauć.

Poseł Piotr Paweł Bauć:

Pani Marszałkini! Panie Premierze! Wysoka Izbo! Pani Minister! To głosowanie jest głosowaniem za demokracją i nie ma tu dyskusji. Jeżeli ktoś uważa, że jest inaczej, to chyba nie wie, co to jest demokracja. Natomiast mam jedno pytanie: Dlaczego rząd tak się boi tego referendum? Ano dlatego, że nie słucha nie tylko ludzi, ale również nie słucha opinii instytucji. W 2011 r. Państwowa Inspekcja Sanitarna podała, że nie spełnia wymagań co do stanu higienicznego 975 szkół, co do przystosowania mebli – 762 szkoły itd. Pytam w komisji, czy minister ma listę tych szkół i czy uruchomił kontrolę. Cisza. (Oklaski) Nie interesuje go sprawozdanie inspekcji itd. Dlaczego rząd się boi? (*Dzwonek*) Bo trzeba będzie wstać, pójść z tej sali i przekonywać ludzi, a nie komisje mdłymi wypracowaniami. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

O głos poprosił prezes Rady Ministrów pan premier Donald Tusk.

Bardzo proszę. (Oklaski, poruszenie na sali) (Głosy z sali: Ooo!...)

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Dziękuję, pani marszałek. (Gwar na sali)

Marszałek:

Proszę salę o spokój.

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk:

Szanowna Pani Marszałek! Panie Posłanki, Panowie Posłowie! Zwracam się także do wnioskodawców, inicjatorów referendum w sprawie sześciolatków i, szerzej, w sprawie systemu edukacji w Polsce. Przede wszystkim wydaje mi się rzeczą istotną, abyśmy na tej sali, a także po zakończeniu dzisiejszych obrad starali się mówić i o samej inicjatywie referendalnej, o argumentach, które pojawiają się w tej dyskusji, o ludziach, rodzicach, inicjatorach referendum, o dzieciach z jak największym respektem, szacunkiem i bez zbędnych politycznych emocji. Kiedy słyszę z ust posła SLD słowa – i ton satysfakcji w jego wypowiedzi – że kwestia referendum i kwestia sześciolatków to jest sposób na rozkręcenie koalicji, to ręce opadają.

(*Poset Krystyna Pawłowicz*: Zrobicie biznes na dzieciach.)

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

(Posłowie Twojego Ruchu rozwijają transparenty z napisem: Uwolnić Piotra Ikonowicza! Wstrzymać eksmisję ludzi na bruk!)

Możemy debatować i możemy się spierać o to, jak, w jaki sposób zapewnić optymalną edukację, opiekę, komfort naszym dzieciom i wnukom w szkole, szczególnie w nauczaniu początkowym. Im mniejsze dziecko, im mniejszy uczeń, tym oczywiście większe niepokoje i lęki, uzasadnione i nieuzasadnione, rodziców czy dziadków. To jest zupełnie zrozumiałe.

Chcę powiedzieć, że dzisiaj, przed tym głosowaniem powinniśmy rozwiać kilka mitów, które być może utrudniają nam wspólne podjęcie racjonalnej decyzji. Po pierwsze, mitem jest, że ktoś może czuć się zaskoczony jakimś nadzwyczajnym tempem wprowadzenia tej reformy i brakiem debaty. Przypominam, że Wysoka Izba, Sejm... (*Burzliwe oklaski*)

Proszę, śmiało.

(Prezes Rady Ministrów Donald Tusk wita się z przedstawicielem wnioskodawców referendum Tomaszem Jerzym Elbanowskim, który podchodzi z dzieckiem do mównicy)

Wydaje się rzeczą istotną przypomnienie... (*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Tak jest.)

...że Wysoka Izba przegłosowała decyzję o tym, że w Polsce, podobnie jak w przygniatającej większości państw naszego kontynentu, dzieci będą uczyły się w szkole od 6. roku życia. To było w roku 2009, dzisiaj mamy rok 2013. Debata w tej sprawie przyniosła zmiany legislacyjne, które wychodziły naprzeciw obawom i lękom rodziców, poważne zmiany legislacyjne, które uelastyczniły tę ustawę, łagodząc przynajmniej w cześci obawy tych, którzy boja się o najmłodsze dzieci w szkole. Ta debata polega też na tym, że wspólne dobro, jakim są szkoły... dzieci coraz lepiej przygotowują się do tego obowiązku edukacyjnego. Ale teraz jest moment, aby unieważnić drugi mit. Otóż każda kontrola przeprowadzona w dowolnym państwie, także w Polsce, badająca sieć instytucji użyteczności publicznej świadczacych usługi publiczne – czy to są szkoły, przedszkola, uniwersytety, urzędy – zawsze wykaże uchybienia czy niedoskonałości. Gdybyśmy przyjęli taką logikę i uznali za prawdziwy mit, że polskie szkoły są nieprzygotowane do uczenia polskich dzieci, że na przykład nie wypełniają standardów higienicznych, to z tego powinniśmy wywieść najbardziej logiczny i twardy wniosek – że nie tylko sześciolatki, ale także siedmiolatki i ośmiolatki nie powinny być w tych szkołach.

(Poseł Marek Suski: To zróbcie referendum. Czego się boicie?)

To jest najgroźniejszy mit. Ten mit użyty w kampanii i w tym ostrym sporze w sprawie sześciolatków musiałby nas prowadzić do bardzo niebezpiecznego i oczywiście nieadekwatnego do rzeczywistości wniosku, że polskie szkoły nie są w ogóle przygotowane do przyjęcia dzieci. Bo jeśli jest...

(Poseł Marek Suski: To prawda.)

Autorzy i inicjatorzy referendum także w czasie spotkań z ministrami, ostatnio także na spotkaniu ze mną, podkreślali swoje obawy także o starsze dzieci, dlatego uzupełniono wniosek referendalny, ten pierwotny zamysł, także o kwestie dotyczące przyszłości gimnazjów i inne dotyczące szkoły jako całości.

Otóż uważam, że naszym wspólnym obowiązkiem... Przypominam, że szkoły nie są własnością ministra, rządu czy parlamentu...

(Głos z sali: To zróbcie referendum.)

...szkoły są własnością narodu, a przygniatająca większość działań... (*Gwar na sali*)

...jeśli chodzi o przygotowanie tych szkół...

(Głos z sali: Nie są przygotowane.)

...należy do samorządów, a także do wielu innych podmiotów. Jest to wspólny nasz obowiązek, dlatego prawem rodziców jest oczekiwać od nas wszystkich odpowiedzialności za optymalne przygotowanie szkół do procesu edukacji, wychowania i nadzoru nad dziećmi od 6. do 18. czy 19. roku życia. Z tego obowiązku nikt nas nie zwolni.

Chcę przypomnieć, że rozstrzygnięcie dotyczące sześciolatków zapadło w ogniu bardzo poważnej debaty. Nie tylko w Polsce, ale wszędzie toczy się dyskusja, czy dzieci mają iść do szkoły w wieku lat pięciu, sześciu czy siedmiu. Ba, są kraje, gdzie dzieci rozpoczynają obligatoryjną edukację nawet w wieku czterech lat.

(*Poseł Krystyna Pawłowicz*: Od trzech może?) (*Głos z sali*: Nie przeszkadzać.)

Chcę powiedzieć, że nigdy szkoła, przedszkole czy inne instytucje nie będą dawały nam 100-procentowej gwarancji, że w każdym miejscu i o każdej godzinie działają idealnie i że wszystkie nasze dzieci będa uczyły się w szkołach czy będą wychowywane w przedszkolach zawsze w idealnych warunkach. Ale tego nie rozstrzygniemy w ramach referendum. Nie przegłosujemy w żadnym referendum, że od jutra czy za rok wszystkie polskie szkoły i wszystkie polskie przedszkola będą idealne. To jest wysiłek, który musimy podejmować każdego dnia. To są zadania, które musimy wspólnie realizować każdego dnia i w jakimś sensie do końca świata, bo nigdy nie osiągniemy ideału, który spowoduje, że wszystkie dzieci wszystkich rodziców będą uczyły się w 100% komfortowo w tych placówkach.

Wydaje się też, że ta debata przyniosła dobre skutki. Nie uważam, aby zachowanie Sejmu w poprzedniej kadencji czy w tej było nieodpowiedzialne, bo zdecydowaliśmy o edukacji szkolnej sześciolatków, podobnie jak nie uważam, aby inicjatorzy referendum zachowywali się nieodpowiedzialnie.

(Głos z sali: Bo się nie zachowali.)

Uważam, że – szczególnie kiedy mówimy o naszych dzieciach – nie ma żadnego powodu, aby ludzi, którzy mają inny niż my pogląd na procedury, na program, podstawę programową, obarczać zaraz zarzutem nieodpowiedzialności. Na całym świecie są

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk

ludzie, pedagodzy stosujący jakieś metody czy rodzice, którzy uważają, że dzieci powinny uczyć się wcześniej lub później, że powinny uczyć się w przedszkolu czy w szkole, i nie można z tego powodu zarzucać komuś, że jest odpowiedzialny lub nieodpowiedzialny. Ci, którzy zaprojektowali w większości cywilizowanych państw świata taki system edukacyjny, w którym dzieci zaczynają naukę w szkołach od 6. roku życia, czują się odpowiedzialni za dzieci, za ich przyszłość i uważają, że ten sposób postępowania przynosi najlepsze efekty dla dzieci i dla ich przyszłego życia. Inni uważają, że 6. rok życia to za wcześnie. Jedni i drudzy wyrażają w ten sposób swoją odpowiedzialność za dzieci, swoją troskę o ich przyszłość, tylko mają inny pogląd na tę sprawę.

W sprawie sześciolatków parlament podjął decyzję większością głosów, że sześciolatki i szkoły w Polsce są wystarczająco przygotowane, aby podjąć ten wysiłek edukacyjny, przy sprzeciwie i obawach mniejszości w parlamencie.

Naszym zadaniem dzisiaj – i o tym jestem przekonany – jest poprawianie pracy szkół w systemie, jaki mamy. Jeśli polskiej szkole, polskim dzieciom, polskim rodzicom coś naprawdę zagraża, to pomysły, aby system wywracać do góry nogami co trzy, cztery, pieć lat. (Oklaski) Dlatego jest to najwyższy czas, jestem o tym przekonany i taką propozycję złożyłem także całemu środowisku i rodziców, i nauczycieli sześć lat temu, kiedy postanowiliśmy zainwestować naprawde bardzo duże środki w polskie szkoły, szczególnie w szkoły podstawowe, aby nie dokonywać kolejnych wielkich systemowych rewolucji, tylko żeby łożyć takie środki, na jakie stać polskie państwo, i żeby zachęcać jak najlepszych ludzi w Polsce do tego, żeby zaangażowali się w proces edukacji i opieke nad naszymi dziećmi. Jestem przekonany, że pójście sześciolatków do szkół spowoduje per saldo, że i przedszkola, i szkoły ze względów organizacyjnych, merytorycznych, ludzkich, finansowych będą z roku na rok coraz lepiej wypełniać swoje funkcje. Co do tego jestem przekonany na 100% i wszystkie fakty za tym przemawiają

Natomiast naszym zadaniem, rządu, samorządów, ale też parlamentarzystów, nauczycieli i w jakimś sensie także rodziców jest nieustanne wywieranie presji na szkoły i przedszkola w taki sposób, aby proces edukacji każdego dnia był prowadzony w coraz lepszych warunkach dla dzieci. Tak jak umówiliśmy sie z inicjatorami referendum, niezależnie od rozstrzygnięcia w tym głosowaniu wspólnie podejmiemy wysiłek, aby szkoły były jeszcze lepiej przygotowane, nauczyciele lepiej przygotowani, będziemy pracować, a taka deklarację złożyłem, nad coraz lepszym programem. Zdaję sobie sprawę z tego, że podstawa programowa jest kontestowana przez wielu i metodyków, specjalistów w zakresie edukacji, i rodziców. Przez innych jest tworzona i aprobowana. Będziemy to poprawiać, będziemy dalej inwestować w wynagrodzenia i w wyposażenie szkół – ono dzisiaj w Polsce nie odbiega jakoś drastycznie od średniej europejskiej.

Proponuję wszystkim parlamentarzystom, którzy mają taki lub inny pogląd, wizytę w naszych szkołach. Po pierwsze, żeby zobaczyli, że polska szkoła nie jest piekłem i że polska szkoła i polscy nauczyciele to nie są oprawcy dla naszych dzieci, po drugie, żeby zobaczyli, ile w każdej szkole można jeszcze poprawić (*Oklaski*), bo to też jest wasze zadanie.

Ja też chętnie podpiszę się pod słowami, które wyrażają uznanie dla inicjatorów referendum. Mam inny pogląd, ale nie zmniejsza to mojego szacunku dla ich starań. Tak jest, wykazali się wielką energią i bezinteresownością. Mam nadzieję, że niezależnie od wyniku tego głosowania będziemy mogli także dalej współpracować z tą samą energią i z tą samą bezinteresownością, żeby codzienność w polskiej szkole i w polskim przedszkolu była coraz lepsza i żeby jak najmniej podlegała presji politycznej. Zobowiązuję się, że z pełnym respektem dla rodziców, nauczycieli, a także inicjatorów referendum będę takie wysiłki podejmował. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O głos poprosił również pan poseł Artur Ostrowski. Rozumiem, że w trybie sprostowania?

Poseł Artur Ostrowski:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pan premier słucha, ale nie słyszy. Niech pan premier nie upolitycznia tego problemu i tej debaty, bo to nie SLD rozkręca koalicję, tak jak powiedział pan premier. Ja tego nie powiedziałem. Ja powiedziałem, że polityka pana premiera doprowadziła do tego, że rewolucja sześciolatków rozkręca panu właśnie w tej chwili koalicję, nie SLD. Ale do tego pan doprowadził swoją polityką oświatową. Miał pan sześć lat, panie premierze, żeby przekonać rodziców do tej reformy, i nic w tej sprawie pan nie zrobił. Dlatego dzisiaj jest to głosowanie. (Oklaski) Niech pan sam uderzy się w piersi i powie, czy rzeczywiście przywiązywał wagę do oświaty.

(Poseł Rafał Grupiński: Co to jest?)

Czy rzeczywiście pan ten problem widział, panie premierze? Moim zdaniem bowiem nie i dzisiaj właśnie to jest wynik tego, co pan robi. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Wniosek formalny? Bardzo proszę. (*Poseł Rafał Grupiński*: Głosujmy już.)

Poseł Krystyna Łybacka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Składam wniosek formalny o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów. Uzasadnię. Panie premierze, mam wrażenie, że został pan wprowadzony w błąd.

(Poseł Stefan Niesiołowski: I co z tego?)

Nie mam prawa i nie zamierzam zarzucać panu złej woli ani chęci mówienia nieprawdy.

Sprawa pierwsza, powiedział pan premier, że po raz pierwszy ta Izba podjęła decyzję o wprowadzeniu obowiązku edukacyjnego dla dzieci 6-letnich w 2009 r. W formie ustawy tak, ale po raz pierwszy ta Izba wyraziła swoją wolę, aby objąć obowiązkiem edukacyjnym dzieci sześcioletnie, w roku 1997, przyjmując strategię rozwoju edukacji. (Oklaski)

(Poseł Teresa Piotrowska: I to jest zarzut?)

Panie premierze, sprawa druga. Powiedział pan premier, że w 2009 r. ta Izba uznała, że szkoły są przygotowane. Przecież Izba nie ma kompetencji, by stwierdzać, że szkoły są przygotowane.

(Głos z sali: Kończ już.)

Przepraszam, zanotowałam. Proszę pozwolić mi dokończyć.

(*Poseł Teresa Piotrowska*: Pani nadużywa regulaminu.)

Tę wolę parlamentu po raz pierwszy zaczął wypełniać rząd Sojuszu Lewicy Demokratycznej (*Poruszenie na sali*), kiedy wprowadził obowiązek tzw. zerówki dla dzieci. To było przygotowanie do objęcia obowiązkiem szkolnym dzieci sześcioletnich. Głosowaliśmy również za przyjęciem tej ustawy.

(Poset Rafat Grupiński: A kto był wtedy ministrem?)

Panie premierze, od tego czasu czterokrotnie był zmieniany termin rozpoczęcia obowiązku szkolnego dla dzieci sześcioletnich. Proszę zauważyć, iż najwięcej dzieci poszło do szkół w pierwszym roku, kiedy nie było takiego obowiązku. (*Dzwonek*) Czy pan ma świadomość, że infolinię czy jakąkolwiek inną formę kontaktu z rodzicami uruchomiono dzień po złożeniu tego miliona podpisów?

Panie premierze, proszę nie bać się rozmowy z Polakami. Mówię to w imieniu Sojuszu Lewicy Demokratycznej. My przed referendum unijnym mieliśmy 60% Polaków eurosceptycznych, lecz poprzez rozmowy, setki spotkań, merytoryczną pracę rządu...

(Poseł Rafał Grupiński: Czas minął.)

Marszałek:

Pani poseł, czas minął. Dziękuję serdecznie.

Poseł Krystyna Łybacka:

...doprowadziliśmy do akceptacji. To można zrobić. Polacy zasługują na rozmowę. (Oklaski)

(*Poseł Rafał Grupiński*: Autoreklama nie jest potrzebna.)

Marszałek:

Bardzo serdecznie dziękuję.

Bardzo proszę, pani poseł Kempa, wniosek formalny.

Poseł Beata Kempa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! W imieniu Solidarnej Polski wnoszę o przerwę, ale nie w celu zwołania Konwentu Seniorów, tylko po to, żeby pan premier zwołał swój klub, swoją koalicję i wytłumaczył im jedną rzecz, panie premierze, a potem, gdy przerwa się zakończy, wytłumaczył nam wszystkim.

(Poseł Rafał Grupiński: Damy sobie radę.)

Mówił pan o cywilizowanym kraju. Pytam zatem pana: Czy w cywilizowanym kraju władza wie lepiej od rodziców, co jest dobre dla ich dzieci? Czy w cywilizowanym kraju władza wie lepiej, bo pan uważa że tak? (Oklaski) Drugie pytanie. Niech pan, panie premierze, ze swoją koalicją odpowie: Dlaczego rząd na tę reformę nie wydał należytych pieniędzy, tak jak obliczył, 340 mln zł, tylko wydał 40 mln zł i uważa, że wszystko jest OK, panie premierze? (Oklaski)

(Poset Rafat Grupiński: To nie jest wniosek formalny.)

Nie jest OK, nie wywiązaliście się z podstawowego obowiązku. Dobrymi chęciami jest piekło wybrukowane.

(Poseł Magdalena Kochan: Nieprawda.)

Ale jest lepszy numer, panie premierze. Czy pan wie i czy pańscy ludzie wiedzą o tym, że na propagandę, że ten pomysł jest świetny, że władza wie lepiej, co jest lepsze dla dzieci, wydano 4 mln zł? Chodzi o emisję spotu telewizyjnego, w którym uzasadnia się, że decyzja władzy jest dobra. Wczoraj na posiedzeniu komisji kontroli jeden z przedstawicieli ministra edukacji przyznał się, że wydano na spot 4 mln zł, a więc 10% tego, co na przygotowanie szkół, panie premierze.

Wreszcie czy pan wie, że w pana kraju, cywilizowanym kraju, gdzie dzieci powinny być największym dobrem narodowym, 1800 dzieci zabiera się z domów z powodu biedy, nie z powodu przemocy, nie z powodu innych okoliczności, tylko z powodu biedy? Taki jest pański kraj, którym pan rządzi.

Czy pan wie, panie premierze, że właśnie w wieku gimnazjalnym rośnie odsetek dzieci, które podejmują próby samobójcze? Czy pan o tym wie? To niechże pan zarządzi przerwę i niech pan sobie uświadomi, że żyjemy w wolnym, demokratycznym kraju, chcemy tej demokracji i dla nas dzieci są największym dobrem narodowym. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Panie pośle Ujazdowski, wniosek formalny?

Rozumiem, że każdy wniosek będzie się zaczynał od słów: proszę o przerwę i zwołanie Konwentu Seniorów. W związku z tym poddaję wniosek o przerwę pod głosowanie. (*Poruszenie na sali*)

(Poseł Arkadiusz Mularczyk: Nie, nie.)

(*Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski*: Ja nie wnoszę o przerwę.)

W takim razie, jeśli to są inne wnioski formalne, najpierw pani poseł, a dopiero potem pan poseł.

Prosze.

Poseł Urszula Augustyn:

Dziękuję bardzo, pani marszałek.

Jak widzę, wszyscy na tej sali nadużywają wniosku formalnego i proszą o przerwę. Chcę powiedzieć, po pierwsze, że jestem bardzo zobowiązana pani minister Łybackiej... (*Gwar na sali*)

(Poset Józefa Hrynkiewicz: To nie jest wniosek formalny.)

(Poseł Teresa Piotrowska: A wasze są?)

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Poseł Urszula Augustyn:

...za to, że zwróciła nam wszystkim uwagę na fakt, że o sześciolatkach w szkole rozmawiamy od 15 lat. (*Gwar na sali*)

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Poseł Urszula Augustyn:

Pani marszałek, składam wniosek o przerwę (*Poruszenie na sali*), ale o przerwę nie dla kogo innego, tylko dla tych, którzy dzisiaj się tak bardzo gorączkują, bo nie zauważyli, że od 15 lat sześciolatki są w szkołach. (*Oklaski*) Co od tego czasu się zmieniło? Bardzo wiele. Jeżeli ktoś mówi, że wydaliśmy na szkoły 40 mln...

(Poset Beata Kempa: Na reformę.)

…to może zapytajmy, ile naprawdę milionów zostało wpompowanych w polskie szkoły po to, żeby stworzyć jak najlepsze warunki dla dzieci. Reformy przeprowadzają ludzie. (Gwar na sali)

(*Poset Krystyna Pawłowicz*: Do rzeczy, proszę pani.)

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Poseł Urszula Augustyn:

Jeżeli ktoś opowiada takie bzdury, że w polskiej szkole nagle pojawiają się sześciolatki... (Gwar na sali)

(*Poseł Jolanta Szczypińska*: Jaki jest wniosek formalny?)

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Poseł Urszula Augustyn:

...to oznacza, że nie wie, jakie są realia w polskiej szkole. To jest bardzo dobry pomysł, żeby do tych szkół się wybrać i zobaczyć, że są tam sześciolatki, a nawet pięciolatki, jeśli oddziały przygotowawcze są właśnie w szkołach. O te dzieci nie upominaliście się przez 15 lat. Może najwyższa pora się zreflektować? (Oklaski)

Jeszcze jedno zdanie. Wszyscy spośród tych, którzy zasiadają tutaj, na sali sejmowej, od zawsze, a na pewno od 15 lat, mówią o tym, że sześciolatki są emocjonalnie przygotowane do tego, żeby uczęszczać do szkoły.

(Poset Andrzej Duda: Szkoły są nieprzygotowane.) Wszyscy to mieli w swoich programach. Przypomnę program PiS-u z 2005 r. Cóż się nagle takiego wydarzyło, że państwo zdecydowaliście się na zmianę zdania? Czyżby nagle sześciolatki przestały być dojrzałe? (Poruszenie na sali, oklaski)

Marszałek:

Pan poseł Ujazdowski z wnioskiem formalnym.

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jest taka elementarna zasada debaty publicznej, która mówi o wysłuchaniu wszystkich stron. (*Gwar na sali*)

Marszałek:

Proszę o ciszę.

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Otóż tak się złożyło, że pan premier mówił trochę w imieniu państwa Elbanowskich, przytaczając informacje o uzgodnieniach. W związku z tym wydaje mi się, że elementarny wymóg przyzwoitości przemawia za tym, żeby pan Elbanowski jako rzecznik wnioskodawców miał prawo przemówić w tej Izbie w tej chwili, przed głosowaniem. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(Głos z sali: Nie, nie.)

Opinia publiczna wie o tym, iż inicjatorzy referendum nie wycofują się z tej drogi dochodzenia swoich praw. Wydaje mi się, że to jest taki elementarny wymóg demokratycznej debaty, żeby pani marszałek na to pozwoliła.

(Poset Rafat Grupiński: Dzisiaj jest głosowanie.)

Marszałek:

Panie pośle, jaki jest wniosek formalny?

Poseł Kazimierz Michał Ujazdowski:

Proszę znaleźć odpowiedni środek proceduralny do czegoś, co jest oczywiste. (Wesołość na sali, oklaski)

Marszałek:

Znalazłam środek formalny. Padły wnioski o przerwę, przegłosujemy wnioski o przerwę, a następnie głosujemy w tym punkcie porządku.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Za przerwą oddało głos 215 posłów, przeciwnego zdania było 235 posłów, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Wniosek o przerwę upadł.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przeprowadzenie referendum ogólnokrajowego w sprawie o szczególnym znaczeniu dla państwa i obywateli dotyczącej systemu edukacji – "Ratuj maluchy i starsze dzieci też", zawartego w druku nr 1635, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 454 posłów. Większość bezwzględna – 228. Za wnioskiem oddało głos 222 posłów, przeciwnego zdania było 232 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu. (*Poruszenie na sali*)

(Głosy z sali: Skandal!)

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów nie uwzględnił wniosku.

Ogłaszam pół godziny przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 10 min 24 do godz. 11 min 01)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Proszę o zajmowanie miejsc.

Pan poseł Zbigniew Girzyński, wniosek formalny. Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Girzyński:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! (Gwar na sali)

Marszałek:

Proszę salę o uwagę.

Proszę o zajmowanie miejsc.

Poseł Zbigniew Girzyński:

Zdaję sobie sprawę, że wniosek formalny o przerwę po zakończonej przerwie będzie budził zdziwienie, ale już go uzasadniam.

Otóż wnoszę o przerwę i zwołanie przez panią marszałek posiedzenia Prezydium Sejmu. Przed przerwą doszło do bardzo złej sytuacji. Głosy koalicji rządzącej, Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, sprawiły, że doszło do upadku...

(Poseł Stefan Niesiołowski: Waszej demagogii.)

...idei demokracji bezpośredniej, idei referendum i idei obywatelskości. Pokazano, że polskie społeczeństwo, polski lud, który w swojej nazwie ma także PSL, nie zajmuje w tej Izbie takiego miejsca, jakie powinien zajmować.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Waszego kłamstwa.)

Ponieważ idea referendum upadła, a wiele pań i wiele panów posłów podnosiło, że nie głosowali za tym referendum, bo zgłoszono zbyt wiele pytań, że było ono szersze niż dotyczące tylko problemu sześciolatków, proponujemy, aby Prezydium Sejmu, które również ma taką kompetencję, wystąpiło z wnioskiem o referendum, podjęło ideę tzw. małego referendum, a więc takiego, którego pytania ograniczyłyby się tylko i wyłącznie do sprawy sześciolatków, aby ten dylemat, który podnosili państwo posłowie, został usunięty.

W przypadku gdy pani marszałek nie skorzysta z tego uprawnienia i Prezydium Sejmu nie podejmie stosownej uchwały, chciałbym poinformować w imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość, że zgodnie z zapisami regulaminu Sejmu grupa ponad 69 posłów Prawa i Sprawiedliwości wystąpi z takim wnioskiem o małe referendum. Nie może być tak (*Dzwonek*), aby głos ponad 1 mln polskich obywateli był lekceważony przez Sejm.

(*Poset Stefan Niesiołowski*: Skończyło się, skończyło.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle, czas na wystąpienie minął.

Poseł Zbigniew Girzyński:

Damy państwu jeszcze jedną szansę, aby sprawdzić (*Gwar na sali*) intencje głosowania w tej sprawie.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Ponieważ padł wniosek o przerwę, poddam ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za ogłoszeniem przerwy, proszę podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto to jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Za wnioskiem zagłosowało 187 posłów, przeciwnego zdania było 247 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Wniosek upadł.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 29. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych (druk nr 1382) – kontynuacja.

Na 52. posiedzeniu Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Edwarda Siarkę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu oraz o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

W przypadku jego odrzucenia rozstrzygniemy sprawę skierowania projektu ustawy do komisji.

Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Krystynę Pawłowicz. (*Gwar na sali*)

Pani poseł, przypominam o limicie czasowym na zadanie pytania – 1 minuta.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Uzasadnienie projektu zawieszającego finansowanie partii politycznej z budżetu na 2 lata głodem polskich dzieci jest bardzo wzruszające – to trzeba przyznać. Natomiast mam pytanie do projektodawców: Skąd autorzy projektu wiedzą, mają pewność, że po 2015 r. nie będzie już głodnych dzieci w Polsce? Bo to jest główne uzasadnienie. (*Gwar na sali*)

Czy autorzy projektu rozumieją, że finansowanie partii politycznych z budżetu jest jedyną, przejrzystą, kontrolowalną, optymalną formą, że jest to oczywisty koszt demokracji i że ten koszt winien być włączony w mechanizm demokracji? Inaczej Sejm stanie się sklepem sprzedaży ustaw osobom bogatym albo środowiskom szemranym. (*Oklaski*)

Marszałek:

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Romanka.

Pana przewodniczącego Mularczyka, tak?

Poseł Arkadiusz Mularczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Premierze! Solidarna Polska jest konsekwentnie za ograniczeniem lub zniesieniem finansowania partii politycznych z budżetu. W obecnym czasie, kiedy nie ma środków na opiekunów osób niepełnosprawnych, kiedy podwyższamy VAT, kiedy zmniejsza się zasiłki, kiedy podnosi się podatki, finansowanie w takiej wysokości partii politycznych jest głęboko niemoralne i nieakceptowalne przez społeczeństwo.

Dlatego w imieniu Solidarnej Polski chcę państwa poinformować, że będziemy za tym, żeby wszystkie projekty, które zgłosiły kluby parlamentarne, skierować do komisji i tam wypracować projekt najlepszy dla polskiej demokracji i polskiego społeczeństwa. Solidarna Polska nie wyraża zgody na finansowanie partii politycznych w takim zakresie i w takiej formie, jak jest tu obecnie. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Odpowiedzi udzieli przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Edward Siarka.

Poseł Edward Siarka:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Oczywiście rozumiem pytanie zadane przez panią poseł Krystynę Pawłowicz, ale chcę przypomnieć, że w ostatnich latach, jak policzyliśmy, dofinansowanie, które uzyskały partie polityczne w ramach tzw. subwencji, to jest kwota ponad 880 mln zł, czyli suma bardzo duża, z której można by sfinansować wiele zadań bardzo potrzebnych społecznie, m.in. związanych z dożywianiem dzieci.

Przypomnę, że Prawo i Sprawiedliwość niejednokrotnie zwracało uwagę na ten problem i chciało go rozwiązać. Te pieniądze m.in. mogłyby posłużyć do rozwiązania tego problemu. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach poli-

Marszałek

tycznych, zawartego w druku nr 1382, zechce podnieść reke i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za wnioskiem zagłosowało 193 posłów, przeciwnego zdania było 255 posłów, nie było głosów wstrzymujacych się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do rozstrzygnięcia sprawy skierowania projektu ustawy.

Pod głosowanie poddam zgłoszony w dyskusji wniosek o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skierowanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych, zawartego w druku nr 1382, do Komisji Nadzwyczajnej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za oddało głos 16 posłów, przeciwnego zdania było 432 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 30. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 1648) – kontynuacja.

Na 52. posiedzeniu Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Łukasza Gibałę oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu oraz o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

W przypadku jego odrzucenia rozstrzygniemy sprawę skierowania projektu ustawy do komisji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów...

Państwo posłowie zgłosili się zabrania do głosu. Przepraszam, zbyt późno dostałam kartkę.

Pani poseł Krystyna Pawłowicz.

Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Chciałabym spytać, czy Sejm może popierać projekt wprowadzający odpis od podatku na wybraną partię, projekt wprost naruszający co najmniej trzy przepisy konstytucji: art. 51 ust. 2, który mówi, że władze publiczne nie mogą pozyskiwać innych informacji o obywatelach niż niezbędne w demokratycznym państwie prawnym; art. 53. ust. 7 konstytucji, który mówi, że nikt nie może być obowiązany przez organy władzy publicznej do ujawnienia swojego światopoglądu, oraz art. 96 i art. 97 konstytucji, które mówią o tajności wyborów. Chęć skorzystania z odpisu oznacza jednak konieczność ujawnienia swych danych osobowych urzędowi skarbowemu, a wskazanie wspieranej partii politycznej faktycznie odtajnia wybory polityczne osoby wspierającej, władzy zaś daje mapę poparcia politycznego, także opozycji, oraz ułatwia szykanowanie jej darczyńców, którzy w przyszłości mogą bać się udzielać takiego poparcia. Sejm nie ma prawa działać sprzecznie z konstytucją. (Oklaski)

Marszałek:

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Jerzego Borkowskiego.

Poseł Jerzy Borkowski:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Tak naprawdę w Polsce polityków w ogóle nie interesuje opinia społeczeństwa, a społeczeństwo coraz mniej ufa politykom i dlatego coraz rzadziej chodzi do wyborów. Uważam, że my, Twój Ruch, mamy najsensowniejszy projekt nowelizujący ustawę o partiach politycznych.

Dlatego mam pytanie do posła sprawozdawcy, posła Gibały. Jaka jest istota rozwiązania proponowanego w naszym projekcie i czym on się różni od innych proponowanych projektów? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Andrzeja Romanka.

(*Poseł Andrzej Romanek*: Rezygnuję z pytania.) Pan poseł rezygnuje.

W takim razie bardzo proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Łukasza Gibałę.

Poseł Łukasz Gibała:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odpowiem w kolejności chronologicznej na postawione pytania. Najpierw pani poseł Pawłowicz pytała o relacje pomiędzy naszym projektem a zapisami konstytucji, tak więc wyjaśniam, co następuje. Jeśli chodzi o kwestię tajności wyborów, to jest to jakieś kompletne nieporozumienie, czym innym jest bowiem finansowanie partii politycznych, a czym innym jest akt wyborczy. W związku z tym nie ma tu żadnego związku.

Jeśli chodzi o problem ujawniania preferencji politycznych, to rzeczywiście prawo do zachowania prywatności tych poglądów jest zapisane w konstytucji, ale wyjaśnię tu dwie rzeczy. Otóż, po pierwsze, jeśli nasz projekt wejdzie w życie, to każda osoba będzie mogła wskazać partię polityczną, na rzecz której będzie chciała przekazać 0,5% ze swojego PIT. Będzie mogła, nie będzie musiała. W związku z tym osoba, która nie będzie chciała wskazać żadnej partii politycznej, nie będzie musiała tych preferencji ujawniać urzędowi skarbowemu.

Po drugie, chciałbym zwrócić uwagę na to, że w polskiej debacie publicznej ostatnio coraz częściej mówi się o finansowaniu Kościoła poprzez odpis z podatku. Zatem i hierarchia kościelna, i ostatnio premier Tusk podnosił taki postulat. A przypominam, że konstytucja jednoznacznie definiuje, że również poglądy religijne muszą być chronione, i to, jakie kto ma poglądy religijne, jest kwestią prywatną. Jeśli tam nikt nie dopatruje się naruszania konstytucji, mało tego, jeśli finansowanie Kościoła poprzez odpis podatkowy funkcjonuje w Niemczech, a niemieccy konstytucjonaliści, choć w konstytucji niemieckiej też jest zapisana prywatność poglądów religijnych, nie widzą tu sprzeczności, to te argumenty porównawcze w naszej opinii jednoznacznie dowodzą, że nie ma żadnej sprzeczności pomiędzy proponowanym przez nas mechanizmem odpisu podatkowego a prawem do tajności, do zachowania prywatności co do własnych preferencji politycznych, gwarantowanej przez polska konstytucję.

Przechodząc do drugiego pytania, do pytania drugiej z osób, które je zadawały, czyli do pytania pana posła Borkowskiego, wyjaśniam, co następuje. Istotą naszego projektu jest dobrowolność, "dobrowolność" to jest słowo klucz. Obecnie mamy do czynienia z taką sytuacją, że my wszyscy płacimy podatki i z tych podatków finansowana jest każda partia polityczna. My chcemy z tym raz na zawsze skończyć. Chcemy, żeby każdy obywatel mógł wybrać, czy chce wspierać jakąś partię polityczną, a jeśli tak, to jaką, czy nie chce wspierać żadnej partii politycznej. Z tego powodu proponujemy dobrowolny odpis od podatku w wysokości 0,5% od najniższego wynagrodzenia. To jest pierwsza istotna zmiana, którą proponujemy.

Druga ważna kwestia dotyczy stworzenia pewnego systemu zachęt, ażeby ludzie rzeczywiście chcieli zwiększyć swoją partycypację w życiu publicznym i ażeby chcieli finansować partie polityczne. Uważa-

my, że taki system zachęt jest niezbędny, aby życie publiczne mogło w Polsce dobrze funkcjonować.

Po trzecie, chciałbym zwrócić uwagę Wysokiej Izby na to, że tak naprawdę nasz projekt jest niczym innym jak realizacją pomysłu i wyborczej obietnicy Donalda Tuska. Albowiem premier Tusk 25 września 2011 r. był łaskaw powiedzieć: Mamy 1% na rzecz organizacji pożytku publicznego. Warto pomyśleć w przyszłości, czy to nie mogłoby być tak, że obywatel decyduje, czy chce finansować partię i jaką. Jestem pierwszy, który by się za tym opowiedział.

W związku z tymi słowami chciałbym zwrócić uwagę na taką sprawę. Otóż, mam nadzieję, że tym razem Platforma, która już dwukrotnie głosowała za odrzuceniem w pierwszym czytaniu naszego projektu, będącego niczym innym jak realizacją wyborczej obietnicy Donalda Tuska, tym razem zagłosuje za tym, ażeby ten projekt skierować do prac w komisji. Polityka polega na realizacji wyborczych obietnic, a nie na wymigiwaniu się od ich realizowania.

Jeżeli chodzi o drugą część pytania pana posła Borkowskiego, czyli o różnicę pomiędzy naszym projektem a innymi projektami zgłoszonymi przez pozostałe partie polityczne, to rozpoczne od deklaracji, że Twój Ruch jest za tym, żeby wszystkie projekty skierować do dalszych prac w komisjach. I tak zagłosujemy z dwóch powodów. Po pierwsze dlatego, że uważamy, iż nikt w Polsce nie może wiarygodnie twierdzić, że jest za reformą systemu finansowania partii politycznych, i jednocześnie głosować za odrzuceniem jakiegokolwiek projektu, który ma to reformować, w pierwszym czytaniu. Nieważne, czy chodzi o dzień dzisiejszy, czy o to, co było pół roku temu albo rok temu, kiedy Platforma była przeciwko, za odrzuceniem już w pierwszym czytaniu naszego projektu. Ktoś, kto w ten sposób postępuje, jest naszym zdaniem po prostu niewiarygodny. Po drugie uważamy, że demokracja polega na tym, żeby rozmawiać, dyskutować, a nie na tym, żeby wyrzucać do kosza po pierwszym czytaniu projekty obywatelskie, czy też żeby namawiać do bojkotu referendum. W zwiazku z tym wszystkie cztery projekty poprzemy na tym etapie.

Wreszcie na koniec – to już jest ostatnia moja uwaga – chciałbym zwrócić Wysokiej Izbie uwagę, że pomimo iż jesteśmy za skierowaniem tych wszystkich czterech projektów do dalszych prac w komisjach, to uważamy, że pozostałe projekty obarczone są poważnymi wadami. W szczególności, jeżeli chodzi o projekt Platformy Obywatelskiej, to jest tak, że gdy zlikwidujemy całkowicie finansowanie partii z budżetu, wtedy w związku z ogromną nierównowagą, jaką obecnie mamy, co polega na tym, że niektóre partie wzięły kilkaset milionów złotych w ostatnich latach z budżetu, a inne partie nie wzięły albo nic, albo prawie nic – zwracam na to uwagę – bez stworzenia dodatkowego systemu zachęt i bodźców w zakresie finansowania partii politycznych będziemy mieli do czynienia z zaburzeniem pewnej naturalnej konkurencji, jeżeli chodzi o partie polityczne. Oczywiście innym rozwiązaniem byłby powrót do punktu zero, gdyby te partie, które wzięły pieniądze, zrzekły się

Poseł Łukasz Gibała

ich i zwróciły je, to co innego, ale skoro nie zamierzają się ich zrzec, to trzeba w jakiś sposób stworzyć system zachęt, żeby ludzie byli gotowi finansować te partie, jeżeli chcemy zlikwidować finansowanie w postaci obecnej.

W związku z tym, kończąc swoje wystąpienie, podkreślam, że Twój Ruch wyciąga rękę i jesteśmy gotowi do kompromisu i do pracy w komisjach, do pracy w atmosferze merytorycznej, a jeżeli Platforma będzie się upierała przy swoim projekcie, jeżeli nie będzie gotowa do kompromisu, to już dzisiaj deklarujemy, że w trzecim czytaniu takiego projektu, jaki zgłosiła Platforma, jeśli on w takiej postaci wyjdzie z komisji, nie poprzemy. Dziękuję bardzo za uwagę. (Oklaski)

(*Poset Krystyna Pawłowicz*: Nie powołuj się na Kościół. Nie ma ustawy.)

Marszałek:

Dziękuję. Pani poseł w trybie sprostowania. Bardzo proszę.

Poseł Krystyna Pawłowicz:

Panie pośle Gibała, chciałabym panu powiedzieć, żeby pan, będąc członkiem Twojego Rucha, nie podpierał się Kościołem katolickim, ponieważ (*Gwar na sali*) projekt przewidujący 0,5% nie został przegłosowany, jest stopowany przez episkopat. Niech pan się nie podpiera dla niecnych rzeczy Kościołem. Dobrze?

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł w trybie sprostowania, jak rozumiem? (*Poseł Łukasz Gibała*: Sprostowanie.)

Proszę.

Poseł Łukasz Gibała:

Pani poseł Pawłowicz nie zrozumiała chyba mojej wypowiedzi. Nie chodziło mi o podpieranie się Kościołem katolickim ani w ogóle o odnoszenie się do Kościoła katolickiego, tylko o relację i pewną analogie pomiedzy...

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Nie ma ustawy.)

...finansowaniem z odpisu kościołów i pomysłami takiego finansowania (*Gwar na sali*) a pewnymi zapisami w konstytucji oraz pomiędzy naszym pomysłem finansowania partii a pewnymi zapisami w konstytucji. Ta analogia zachodzi, pani profesor...

(Głos z sali: Nie powołuj się na Kościół.)

 \ldots i proszę zwrócić na to uwagę. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, zawartego w druku nr 1648, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za wnioskiem zagłosowało 190 posłów, przeciwnego zdania było 257 posłów, żaden z posłów nie wstrzymał się od głosu. (Oklaski)

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do rozstrzygnięcia sprawy skierowania projektu ustawy.

Pod głosowanie poddam zgłoszony w dyskusji wniosek o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skierowanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, zawartego w druku nr 1648, do Komisji Nadzwyczajnej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za wnioskiem oddało głos 20 posłów, przeciwnego zdania było 428 posłów, żaden poseł nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 31. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych oraz o zmianie ustawy Kodeks wyborczy (druk nr 1649) – kontynuacja.

Na 52. posiedzeniu Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Roberta Kropiwnickiego oraz przeprowadził dyskusje.

W dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu oraz o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

W przypadku jego odrzucenia rozstrzygniemy sprawę skierowania projektu ustawy do komisji.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Krzysztofa Szczerskiego.

Poseł Krzysztof Szczerski:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Poprzednie projekt ty już miały wady konstytucyjne, a ten projekt całkowicie likwidujący finansowanie publiczne jest sprzeczny nie tylko z wyrokami Trybunału Konstytucyjnego, dokumentami Rady Europy, ale także z zaleceniami komisji weneckiej do spraw demokracji przez prawo, zaleceniami Grupy Państw Przeciwko Korupcji, czyli wszystkich międzynarodowych gremiów zajmujących się przejrzystością demokracji w państwach, dlatego że on otwiera szeroko drzwi do korupcji politycznych, otwiera szeroko drzwi do tego, żeby partie były zależne nie od wyborców, tylko od swoich sponsorów.

Dlatego mam pytanie do Wysokiej Izby. Proszę o refleksję w ostatniej chwili, żebyśmy uchronili Polskę przed wstydem przed całą Europą, że cofamy polską demokrację do czasów oligarchów, czasów sponsorowania partii politycznych, przeciwko czemu protestuję. Wszystkie dokumenty europejskie są przeciwko znoszeniu finansowania partii politycznych z budżetu państwa. W związku z powyższym, jeśli tę ustawę przegłosujemy w jakiejkolwiek formie, stanie się to przedmiotem dochodzenia komisji weneckiej, stanie się to przedmiotem dochodzenia europejskiego, dlaczego naruszamy (*Dzwonek*) przepisy, standardy demokracji w Europie. Proszę państwa o refleksję w ostatniej chwili, bo naprawdę to będzie wstyd przed całą Europą. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

O zabranie głosu proszę pana posła Dariusza Jońskiego.

Poseł Dariusz Joński:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W projekcie Platformy Obywatelskiej możemy przeczytać: Rada Ministrów ogranicza wydatki i szuka oszczędności, i dlatego m.in. trzeba zlikwidować finansowanie partii z budżetu państwa. Chodzi o 50 mln. Ale jak Platforma i rząd ograniczają finansowanie i szukają oszczędności? W latach 2010, 2011 i 2012 rząd przekazał w formie premii i nagród 330 mln zł swoim ludziom w ministerstwach i w Radzie Ministrów. Jak donosi dzisiejszy "Super Express", przez ostatnie 9 miesięcy zostało wypłacone 50 mln, właśnie w ministerstwach, dla urzędników.

Tak wygląda tanie państwo. A jak Platforma Obywatelska wydaje pieniądze? Nie ma dzisiaj pana premiera. Ćwierć miliona złotych na ubrania, 200 tys.

zł na restauracje, 100 tys. na salon win i cygar i kluby nocne itd. (*Dzwonek*) Tanie państwo okazało się mitem, kłamstwem i oszustwem. To jest cytat z Donalda Tuska, z debaty z panem Jarosławem Kaczyńskim. To mówił w czasie tej debaty, a dziś są cygara, kluby nocne i garnitury.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Poseł Dariusz Joński:

Co państwo zrobiliście, żeby to było tanie państwo? Nie ma pana premiera Tuska, więc pytam wnioskodawców. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Artura Dębskiego.

Poseł Artur Dębski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym zwrócić się do pana premiera, ale jest nieobecny, i podziękować Platformie Obywatelskiej, że po dwóch latach nacisków ze strony obecnego Twojego Ruchu w końcu zdecydowano się na dyskusję o finansowaniu partii politycznych. (Oklaski) Szkoda, że nie była to tylko merytoryczna decyzja, ale powodowana, powiedzmy, właśnie wstydem, rzeczonymi cygarami, klubami nocnymi oraz garniturami.

Jako Twój Ruch zdecydowaliśmy się poprzeć skierowanie tego projektu do komisji. Wcześniej jednak chciałbym zadać pytanie premierowi, którego tu nie ma, nie mogę też go zadać, bo nie ma trybu, panu wiceprzewodniczącemu Schetynie: Jak to jest z tą Platformą?

(Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska: Dobrze.)

Ile funkcyjni działacze płacą ze swojego uposażenia, polityczni, posłowie, radni, powiatowi czy gminni, czy wojewódzcy, a przede wszystkim, ile płacą ludzie (*Dzwonek*), którym załatwiacie te fuchy w KGHM i w innych spółkach Skarbu Państwa? Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Pani poseł Beata Kempa. Bardzo proszę.

Poseł Beata Kempa:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chce zadać pytanie. Zeby nie było watpliwości, że uważamy, iż jest to tylko zawieszenie – bo jeśli potem wygramy wybory, to pewnie będziemy żądać finansowania partii – poprzemy w pierwszej odsłonie skierowanie do komisji wszystkich projektów. Prosiliśmy o Komisję Nadzwyczajną dlatego, by przetoczyła się dyskusja, ale też aby wytworzyły się zupełnie nowe przepisy dotyczące tego, aby to uszczelnić po stronie wydatków i żeby pokazać społeczeństwu, jak wydajemy te środki. Również chodzi o to, by wprowadzić równowage, żeby nie było tak, że opozycja rzeczywiście nie ma żadnych możliwości, a koalicja, mając rząd i ukryte pieniądze na reklamę i na propagandę, będzie mogła być w zdecydowanej przewadze. To nie będzie sprawiedliwe. Jeśli tak zostanie postanowione, to my na pewno rozważymy, aby nie poprzeć wtedy takiego wniosku, takiego finałowego projektu, który wyjdzie z komisji, bo tu rzeczywiście musi być zachowany rozsądek.

Natomiast mam pytanie (*Dzwonek*) do pani marszałek: Ile Platforma Obywatelska ma w tej chwili na koncie środków, które może mieć do dyspozycji na kolejne kampanie wyborcze? Jest to ważne, żeby nie powiedzieć: bardzo ważne, pytanie.

I ostatnie zdanie, pani marszałek. Powiem tak: Platforma Obywatelska w 2009 r. wzięła środki...

Marszałek:

Pani poseł, czas minał.

Poseł Beata Kempa:

...z subwencji, a jednak miały miejsce rozmowy na cmentarzu, w Pędzącym Króliku i na stacji benzynowej.

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Poseł Beata Kempa:

A więc te pieniądze nie uchroniły przed korupcją. Tutaj naprawdę... są ludzie. (Oklaski)

Marszałek:

Pani poseł, proszę zająć miejsce.

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli przedstawiciel wnioskodawców poseł Robert Kropiwnicki.

Bardzo proszę.

Poseł Robert Kropiwnicki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Platforma nie boi się pójść po pieniądze do obywateli i prosić ich o wsparcie na swoją działalność. (*Poruszenie na sali*) Nie boimy się tego i to jest najważniejsze. Państwo chcecie wyciągnąć pieniądze...

(*Głos z sali*: Brawo!)

Marszałek:

Proszę salę o spokój.

Poseł Robert Kropiwnicki:

...z budżetu i to jest wasz główny cel. Dlatego uważamy, że powinniśmy rozmawiać z obywatelami. To jest naszym celem. Wy chcecie brać pieniądze z budżetu i tylko do tego dażycie.

(*Głos z sali*: Brawo!)

Tak naprawdę nie było pytań, więc nie będę na to odpowiadał. A Platforma oszczędzała pieniądze, a nie wydawała na ochronę i inne imprezy. Dziękuję bardzo. (*Poruszenie na sali*)

(*Poset Marek Suski*: Będą pieniądze za etaty w KGHM.)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem...

Rozpoczęliśmy procedurę głosowania, panie pośle. Dziękuję uprzejmie, proszę zająć miejsce.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych oraz o zmianie ustawy Kodeks wyborczy, zawartego w druku nr 1649, zechce podnieść rękę i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za oddało głos 190 posłów, przeciwnego zdania było 259 posłów, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do rozstrzygnięcia sprawy skierowania projektu ustawy.

Pod głosowanie poddam zgłoszony w dyskusji wniosek o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skierowanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych oraz o zmianie ustawy Kodeks wyborczy, zawartego w druku nr 1649, do Komisji Nadzwyczajnej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za wnioskiem oddało głos 17 posłów, przeciwnego zdania było 431 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 32. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych (druk nr 1756) – kontynuacja.

Na 52. posiedzeniu Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Zbyszka Zaborowskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wnioski o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu oraz o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

W pierwszej kolejności poddam pod głosowanie wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

W przypadku jego odrzucenia rozstrzygniemy sprawe skierowania projektu ustawy do komisji.

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Szczerski.

Poseł Krzysztof Szczerski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! O ile problem z projektem Platformy Obywatelskiej polegał na tym, że tworzy z Polski republikę bananowa imienia Rycha, Mira i Zbycha i przenosi parlament do Pędzącego Królika, o tyle błędem projektu SLD jest to, że ograniczony jest poziomem ambicji SLD, to znaczy ścina finansowanie do poziomu 10-procentowego poparcia partii politycznych. To też jest sprzeczne z dokumentami Rady Europy, dlatego że one bardzo wyraźnie mówią o tym, że finansowanie musi być proporcjonalne do poparcia społecznego, bo tylko takie odzwierciedla preferencje polityczne wyborców. Scinanie tego do poziomu 10% powoduje, że finansowanie jest nieadekwatne do woli wyborców, a zatem antydemokratyczne. Dlatego zgłaszamy wniosek o to, żeby ten projekt odrzucić w pierwszym czytaniu. Prosimy o refleksję Wysoką Izbę ponownie. Chodzi o to, czy Wysoka izba jest w stanie chociaż w tym głosowaniu pójść za sugestiami Rady Europy, opowiedzieć się za standardami demokracji europejskiej, czy tak jak w poprzednim głosowaniu będzie za republiką bananową, za Mirem, Rychem i Zbychem. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Pan poseł Tadeusz Iwiński.

Poseł Tadeusz Iwiński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! To jest bardzo kontrowersyjna sprawa i chciałbym oddać pani honor, że pierwszą z debat, które pani organizuje, poświęciła pani właśnie zbadaniu, jakie są rozwiązania międzynarodowe w tej mierze, i ocenie tego. I chyba pani wie, że jednoznacznie wypowiedziano się przeciwko temu. Nawet najliczniejsza partia polityczna na świecie, 82-milionowa Komunistyczna Partia Chin, nie utrzymuje się ze składek. Rozumiem, że to Platforma Obywatelska jest w stanie uczynić. Chodzi o to, żeby znaleźć dobre rozwiązanie – nie dopuścić z jednej strony do ukrainizacji sytuacji politycznej pod tym względem partyjnym, a z drugiej strony znaleźć pewne oszczędności, bo mamy wciąż kryzys mimo tego, o czym mówił pan premier Tusk. Krótko mówiąc, chciałbym zapytać wnioskodawcę: Jakie oszczędności, w jakim stopniu przewiduje projekt SLD i jak wyglądają generalne założenia – czy on uwzględnia ten podwójny cel, z jednej strony pewne oszczedności, a z drugiej zachowanie standardów Rady Europy, o których tu mówiono, w 100%? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Udzieli odpowiedzi przedstawiciel wnioskodawców pan poseł Zbyszek Zaborowski.

Poseł Zbyszek Zaborowski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Standardem europejskim, a dokładniej Unii Europejskiej, jest finansowanie partii z budżetu. Oczywiście nigdy nie jest to pełne finansowanie, ale moge państwa poinformować, że w kluczowych państwach jest ono zdecydowanie wyższe niż w Polsce. Na przykład we Francji jest to 350 mln w przeliczeniu na złotówki, w Niemczech – 558 mln, we Włoszech – 378 mln, w Szwecji – 174 mln, a w sąsiednich Czechach, mniejszym kraju, 75 mln. Jak wygląda sytuacja w Polsce? W Polsce po ostatniej redukcji dofinansowania partii politycznych z budżetu o połowę – Wysoki Sejmie, o połowę - rocznie dofinansowanie dla wszystkich partii wynosi 54 mln zł. Proponujemy, aby w przypadku subwencji z budżetu państwa liczyć uzyskane poparcie w wyborach faktycznie do poziomu 10%. To nie oznacza, że mamy takie aspiracje polityczne. Mamy podobne aspiracje do aspiracji Prawa i Sprawiedliwości czy Platformy Obywatelskiej, ale chcemy ulżyć budżetowi państwa, uzyskać oszczędności rzędu 21 mln zł.

Poseł Zbyszek Zaborowski

Pozostałyby 33 mln. To byłoby finansowanie podstawowych funkcji, działań partii politycznych, faktycznie w dużym stopniu równe dla wszystkich partii parlamentarnych – wynosiłoby od 5,5 do 7 mln zł. Niektórzy mają duże oszczędności, więc myślę, że takie drobne wyrzeczenie ze strony partii jest na miejscu. W nowej sytuacji koszt utrzymywania z budżetu partii politycznych rocznie spadłby z 1 zł 40 gr do 85 gr na mieszkańca Polski. Ponadto, ponieważ opinia publiczna była zbulwersowana pewnymi wydatkami niektórych partii politycznych, proponujemy, aby zobowiązać partie do prowadzenia rejestru wydatków na bieżąco na własnej stronie internetowej. Są tu również inne propozycje porządkujące, ale istota rzeczy jest zachowanie finansowania filarów demokracji parlamentarnej, jakimi sa partie polityczne – przypominam, że mówi o tym art. 11 konstytucji – a jednocześnie przyniesienie ulgi budżetowi państwa.

Proszę państwa posłów o poparcie tego projektu. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych, zawartego w druku nr 1756, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 449 posłów. Za oddało głos 155 posłów, przeciwnego zdania było 294 posłów, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił.

Przystępujemy do rozstrzygnięcia sprawy skierowania projektu ustawy.

Pod głosowanie poddam zgłoszony w dyskusji wniosek o skierowanie projektu ustawy do Komisji Nadzwyczajnej.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skierowanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych, zawartego w druku nr 1756, do Komisji Nadzwyczajnej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za oddało głos 16 posłów, przeciwnego zdania było 431 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Leszka Jastrzębskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 1799.

Pan poseł Zbrzyzny w jakim trybie?

(Poseł Ryszard Zbrzyzny: Pytanie.)

Czas – 1 minuta.

Proszę.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ten projekt ustawy ma charakter incydentalny. Po pierwsze, dotyczy waskiego zakresu podmiotowego, a więc miasta stołecznego Warszawy, a po drugie, jest incydentalny ze względu na to, że jest to ustawa na trzy lata, a więc w każdym roku budżetowym miasto stołeczne Warszawa z Funduszu Reprywatyzacji otrzymałoby 200 mln zł na odszkodowawcze zobowiązania w stosunku do byłych właścicieli terenów czy też nieruchomości. Chcę zapytać pana ministra Rostowskiego: Jak długo Fundusz Reprywatyzacji, na którym zdeponowano około 5 mld zł, będzie zasobem pożyczkowym budżetu państwa? To pierwsze pytanie. Drugie pytanie: Czy nie należałoby z Funduszu Reprywatyzacji wzmocnić także finansów samorządów lokalnych, które maja podobne problemy reprywatyzacyjne? Co prawda nie dotyczy to dekretu Bieruta, ale dotyczy np. dekretów PKWN czy też innych dekretów z okresu powojennego, chodzi o wywłaszczanie obywateli Rzeczypospolitej. Czy nie należałoby zatem problemu rozwiązać globalnie? Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu...

Przepraszam, jeszcze poseł Rozenek.

Bardzo prosze.

Poseł Andrzej Rozenek:

Dziękuję bardzo, pani marszałkini.

Wysoka Izbo! Chciałbym zapytać pana ministra o jedną rzecz: Czy jeżeli urząd centralny, a taki piastował prezydent Bierut, popełnił jakiś błąd, to za ten błąd mają odpowiadać wyłącznie warszawiacy,

Poseł Andrzej Rozenek

czy też całe państwo? O tym tutaj rozmawiamy. Czy to, że kiedyś podjęto krzywdzącą decyzję dla Warszawy, ma się skupić teraz wyłącznie na warszawiakach, czy też całe państwo odpowiada za decyzje państwa? Przecież to nie samorząd Warszawy, nie warszawiacy wymyślili tzw. dekret Bieruta.

(Poseł Marek Suski: Tylko Stalin.)

Proszę o jasne stanowisko w tej sprawie. Dziękuje. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa pani Urszula Pasławska. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Urszula Pasławska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odpowiadam na pytanie dotyczące Funduszu Reprywatyzacji. Fundusz Reprywatyzacji jest funduszem celowym i od chwili ustanowienia, czyli od 2001 r., finansuje zobowiązania związane z zaspokojeniem roszczeń byłych właścicieli mienia przejętego przez Skarb Państwa poprzez wypłatę odszkodowań wynikających z prawomocnych wyroków i ugód sądowych. Samorząd warszawski również jest zobowiązany do szczególnej odpowiedzialności finansowej, która nie dotyczy innych samorządów, ponieważ chodzi o przypadki wyroków sądowych. W stosunku do reprywatyzacji czy zobowiązań reprywatyzacyjnych innych samorządów zobowiązania przejmuje Fundusz Reprywatyzacji. Ustawa o gospodarce nieruchomościami, jak również ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji umożliwia współfinansowanie przez Fundusz Reprywatyzacji roszczeń bierutowskich, które należy traktować jako ustawę. Była to ustawa ogólna, która dotyczyła oczywiście mienia, wszelkiego mienia w mieście stołecznym Warszawa. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, w brzmieniu przedłożenia zawartego w druku nr 1799, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Głosowało 444 posłów. Za oddało głos 331 posłów, przy braku głosów przeciwnych i 113 głosach wstrzymujacych się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku tonażowym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jakuba Szulca oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W poprawce 1. do art. 21 ust. 9 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych Senat proponuje, aby zwolnienia, o którym mowa w ust. 3, nie stosować, jeżeli wypłacającym należności jest spółka, o której mowa w art. 1 ust. 3 pkt 1.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. Nie było głosów za, głosów przeciwnych było 440, głosów wstrzymujących się – 4.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawkach 2., 3. i 5. Senat proponuje, aby przepisy art. 6 i 7 stosować do wszystkich następców prawnych i podmiotów przekształconych, zarówno bezpośrednich następców spółki komandytowo-akcyjnej, jak i podmiotów powstałych w wyniku kolejnych przekształceń następcy bezpośredniego.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek Senatu 2., 3. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnać przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Większość bezwzględna – 224. Za oddało głos 6 posłów, przeciwnego zdania było 438 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

Punkty 19. i 6. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

W poprawce 4. do art. 7 ust. 2 Senat proponuje, aby zwolnienie, o którym mowa w tym przepisie, stosować wyłącznie do dywidend i innych przychodów z tytułu udziału w zyskach osób prawnych wypłaconych z zysku wypracowanego od dnia, w którym spółka ta stała się podatnikiem podatku dochodowego od osób prawnych.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Większość bezwzględna – 224. Za oddało głos 2 posłów, przeciwnego zdania było 443 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Poprawkę 5. Senatu już rozpatrzyliśmy.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku tonażowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 6. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o cudzoziemcach.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Marka Wójcika oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której zgłoszono poprawki.

W związku z tym Sejm skierował przedłożony projekt ustawy ponownie do komisji w celu ich rozpatrzenia.

Dodatkowe sprawozdanie komisji zostało paniom i panom posłom doręczone w druku nr 1853-A.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Marka Wójcika o zabranie głosu w celu przedstawienia dodatkowego sprawozdania komisji.

Poseł Sprawozdawca Marek Wójcik:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Podczas drugiego czytania wniesiono 19 poprawek. Komisja wnosi o przyjęcie 13 poprawek i odrzucenie 6. Dziękuję. (Oklaski)

(Głosy z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1853.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce 1. wnioskodawcy proponują, aby w odnośniku nr 1 projektu ustawy dodać pkt 13a.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 1., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za oddało głos 448 posłów, nie było głosów przeciwnych ani wstrzymujących się. Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 2. do art. 39 projektu ustawy wnioskodawcy proponują między innymi skreślenie ust. 2.

Z poprawką tą łączy się poprawka 3. do art. 40. Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 2. i 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 439 posłów. Za oddało głos 435 posłów, przeciwnego zdania było 4 posłów, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

W poprawce 4. do art. 105 ust. 1 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby cudzoziemiec składał wniosek, o którym mowa w tym przepisie, nie później niż 60 dni przed upływem okresu jego legalnego pobytu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za poprawką oddało głos 138 posłów, przeciwnego zdania było 308 posłów, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 5. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 148.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za oddało głos 152 posłów, przeciwnego zdania było 295 posłów, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 6. do art. 159 ust. 4 projektu ustawy wnioskodawcy proponują zmianę redakcyjną.

Marszałek

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 6., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za oddało głos 420 posłów, przeciwnego zdania było 16 posłów, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 7. wnioskodawcy proponują nadanie nowego brzmienia art. 160 projektu ustawy.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będzie skreślenie metryczki w art. 187 pkt 6 oraz bezprzedmiotowość poprawki 8.

Z poprawką tą łączą się poprawki 10. do art. 169 i 19. do art. 31.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie. Komisja wnosi o przyjęcie tych poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 7., 10. i 19., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za oddało głos 310 posłów, przeciwnego zdania było 5 posłów, 128 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawki przyjął.

Poprawka 8. jest bezprzedmiotowa.

W poprawce 9. do art. 161 ust. 2 pkt 3 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby cudzoziemcowi, o którym mowa w tym ustępie, udzielano zezwolenia na pobyt czasowy w przypadku śmierci jego małoletniego dziecka, któremu nadano status uchodźcy lub udzielono ochrony uzupełniającej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 9., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 446 posłów. Za oddało głos 437 posłów, przeciwnego zdania było 9 posłów, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawkę 10. już rozpatrzyliśmy.

W poprawce 11. do art. 195 ust. 1 w dodawanym pkt 9 wnioskodawcy proponują, aby zezwolenia na pobyt stały udzielano cudzoziemcowi na czas nieoznaczony, na jego wniosek, jeśli posiada ważną Kartę Polaka i zamierza osiedlić się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na stałe.

Konsekwencją przyjęcia tej poprawki będzie bezprzedmiotowość poprawki 12.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 11., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 448 posłów. Za oddało głos 447 posłów, przeciwnego zdania był 1 poseł, żaden poseł nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawka 12. jest bezprzedmiotowa.

W poprawce 13. do art. 302 ust. 1 pkt 10 projektu ustawy wnioskodawcy proponują, aby decyzję o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu wydawało się, gdy przekroczył on lub usiłował przekroczyć granicę wbrew przepisom prawa.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 13., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Za oddało głos 433 posłów, przeciwnego zdania było 12 posłów, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 14. wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 326 projektu ustawy.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 14., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za poprawką zagłosowało 184 posłów, przeciwnego zdania było 256 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 15. do art. 349 projektu ustawy wnioskodawcy proponują nowe brzmienie pkt 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 15., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za oddało głos 338 posłów, przeciwnego zdania było 2 posłów, 102 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 16. do art. 352 pkt 2 projektu ustawy wnioskodawcy proponują zmianę o charakterze redakcyjno-legislacyjnym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 16., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Za oddało głos 159 posłów, przeciwnego zdania było 274 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Marszałek

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

W poprawce 17. wnioskodawcy proponują nowe brzmienie art. 94a ust. 2a pkt 2 ustawy o systemie oświaty.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 17., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za oddało głos 440 posłów, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

W poprawce 18. wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 89 ust. 2 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 18., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za oddało głos 439 posłów, 1 poseł był przeciwny, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę przyjął.

Poprawkę 19. już rozpatrzyliśmy.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o cudzoziemcach, wraz z przyjętymi poprawkami, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało głos 307 posłów, nie było głosów przeciwnych, głosów wstrzymujących się było 134.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o cudzoziemcach.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 24. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o dozorze technicznym (druki nr 1650, 1804, 1804-A.) – trzecie czytanie.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Andrzeja Czerwińskiego.

Poseł Sprawozdawca Andrzej Czerwiński:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Komisji Infrastruktury proszę o odrzucenie poprawki zgłoszonej w drugim czytaniu. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1804.

Komisja w dodatkowym sprawozdaniu przedstawia jednocześnie poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W poprawce wnioskodawcy proponują nie nadawać nowego brzmienia art. 70za ust. 9 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za oddało głos 177 posłów, przeciwnego zdania było 263 posłów, 3 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o dozorze technicznym, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Infrastruktury, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało głos 256 posłów, przeciwnego zdania było 172 posłów, 13 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o dozorze technicznym.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 25. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska (druki nr 1505, 1573, 1798 i 1798-A) – trzecie czytanie.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Tadeusza Arkita.

Poseł Sprawozdawca Tadeusz Arkit:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu połączonych komisji: Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa rekomenduję Wysokiej Izbie odrzucenie jedynej poprawki zgłoszonej podczas drugiego czytania. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przechodzimy do głosowania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1798.

Komisje przedstawiają w dodatkowym sprawozdaniu poprawkę, nad którą głosować będziemy w pierwszej kolejności.

W jedynej poprawce do art. 1 projektu ustawy nowelizującej wnioskodawcy proponują nadać nowe brzmienie art. 402 ust. 6 ustawy Prawo ochrony środowiska.

Komisje wnoszą o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za oddało głos 142 posłów, przeciwnego zdania było 287 posłów, 13 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Za oddało głos 436 posłów, 1 poseł był przeciwnego zdania, 4 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska.

Ogłaszam 5 minut przerwy. (Oklaski)

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 03 do godz. 12 min 11)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Proszę o zajmowanie miejsc.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 26. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w 65. rocznicę śmierci Kardynała Augusta Hlonda (druki nr 1830 i 1851) – głosowanie.

Na 52. posiedzeniu Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Annę Elżbietę Sobecką oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1851.

Pan poseł Roman Kotliński, bardzo proszę. Czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Poseł Roman Kotliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Rzeczywiście prymas Hlond był wielkim patriotą, niestety watykańskim patriotą, nie polskim. (*Oklaski*) Polskę opuścił 13 września 1939 r. Jako jeden z pierwszych oficjeli wyjechał na salony watykańskie. Okupację spędził w Watykanie i na Riwierze Francuskiej, gdzie na krótko został zatrzymany przez gestapo.

(Poseł Stefan Niesiołowski: Odczep się od niego.) Zdaniem podziemnej prasy francuskiej był konfidentem gestapo. (Oklaski)

(Poseł Stefan Niesiołowski: Kłamiesz.)

Są na to dowody, są nazwiska – oficera gestapo, który wypłacał mu pieniądze, i księdza, który pośredniczył w tych wypłatach.

(Poseł Maria Nowak: Takiego księdza jak ty.)

Po przybyciu do Polski odmówił potępienia pogromu kieleckiego i pogromu krakowskiego.

Optował za tym, żeby odbudowywać kościoły zamiast sierocińców i szpitali. (*Dzwonek*) Tuż przed wybuchem wojny Polonia amerykańska ofiarowała na jego ręce skarb dla polskiej armii.

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle. Czas minął.

Poseł Roman Kotliński:

Niestety, skarb ten zaginał, kardynał go nie przekazał. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głosy z sali: Brawo!)

Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Nie było pytania, ale sprawozdawca komisji pani poseł Anna Sobecka może zechce się odnieść do tej wypowiedzi.

Pan poseł Girzyński.

Bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Girzyński:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Wysoki Sejmie! W związku ze skandalicznym wystąpieniem wygłoszonym przed chwileczką chciałbym zapytać panią sprawozdawczynię, czy znany był komisji fakt, iż ksiądz kardynał Hlond wyjechał z Polski na prośbę władz emigracyjnych, aby w Watykanie bronić polskich spraw. (*Poruszenie na sali*)

Marszałek:

Proszę o spokój.

Poseł Zbigniew Girzyński:

Czy znany jest fakt wielkiej ofiary polskiego duchowieństwa? Chodzi tu o kilka tysięcy polskich duchownych pomordowanych przez Niemców i Sowietów, przez narodowych socjalistów i komunistów. Czy znany jest fakt, że dzięki postawie polskiego Kościoła, zwłaszcza polskich księży, uratowano w czasie II wojny światowej nie tylko wielu Polaków, ale także tysiące Żydów i inne osoby, które były prześladowane przez specjalistów spod znaków swastyki i czerwonej gwiazdy? (Dzwonek, oklaski)

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Czas minął.

Panie pośle, nie pamiętam, żeby ktoś odnosił się do pana wypowiedzi.

Pani poseł Sobecka zabierze głos jako poseł sprawozdawca.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Anna Elżbieta Sobecka:

Dziękuję, pani marszałek.

Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Fakty przedstawione przez mojego kolegę są znane. Były one omawiane podczas dyskusji nad życiorysem kardynała Hlonda, więc są nam znane. Powiem tylko tyle, że komisja po rozpatrzeniu projektu uchwały jednogłośnie rekomenduje przyjęcie go w całości. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek:

Dziękuję.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w 65. rocznicę śmierci Kardynała Augusta Hlonda, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Kultury i Środków Przekazu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Za oddało głos 379 posłów, przeciw – 55, 6 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w 65. rocznicę śmierci kardynała Augusta Hlonda.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 27. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia 70. rocznicy bitwy pod Lenino (druki nr 1839 i 1852) – głosowanie.

Na 52. posiedzeniu Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Tadeusza Iwińskiego oraz przeprowadził dyskusje.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1852.

Pan poseł Roman Kotliński.

Bardzo proszę.

Poseł Roman Kotliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Uważamy za skandal zrównywanie bohaterów spod Lenino, którzy zginęli za naszą wolność, ze zdrajcą ojczyzny, jakim był prymas Hlond. (*Poruszenie na sali*, *oklaski*)

(Poseł Krystyna Pawłowicz: Wynoś się!)

(Głos z sali: Hańba!) (Głos z sali: Skandal!)

Marszałek:

Proszę o spokój.

Panie pośle, przywołuję pana do porządku. Nie rozpatrujemy już tego punktu. (*Posłowie uderzają w pulpity*)

Proszę o spokój.

 $(Glosy\ z\ sali:$ Komuchy do budy! Komuchy do budy! Komuchy do budy!)

Ogłaszam 10-minutową przerwę. Zwołuję Konwent Seniorów.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 12 min 18 do godz. 12 min 34)

Marszałek:

Wznawiam obrady.

Proszę o zajmowanie miejsc.

(Poseł Jan Dziedziczak: Wniosek formalny.)

Spokojnie, za chwilę, panie pośle.

Chciałabym Wysoka Izbę... (Gwar na sali)

Mam nadzieję, że panowie posłowie umożliwią mi prowadzenie obrad.

Chciałabym poinformować Wysoką Izbę o efektach spotkania Konwentu, które odbyło się przed chwila.

W wyniku głosowania, które przeprowadziliśmy podczas posiedzenia, Konwent Seniorów większością głosów postanowił skierować wniosek do Komisji Etyki Poselskiej przeciwko panu posłowi Kotlińskiemu. (Oklaski)

Pan poseł Dziedziczak poprosił o głos z wnioskiem formalnym, więc wniosek formalny będzie przed wznowieniem rozpatrywania tego punktu.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jan Dziedziczak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałbym wystąpić z wnioskiem formalnym. Chodzi o art. 184 ust. 3 i zmianę w sposobie prowadzenia dyskusji.

Pani marszałek, tę prośbę kieruję do pani, bo niestety nawet w ciągu dzisiejszych obrad mieliśmy do czynienia z nierównym traktowaniem przedstawicieli różnych klubów, przedstawicieli różnych instytucji. Nie udzielono głosu państwu Elbanowskim...

(*Poset Teresa Piotrowska*: Nie są członkami parlamentu.)

...nie pozwalano dokończyć wypowiedzi posłom Prawa i Sprawiedliwości. Niestety, od wielu miesięcy jest tak, że klub Twój Ruch jest traktowany inaczej. (Wesołość na sali) Przedstawiciele tego klubu mogą zabierać głos, mogą kończyć dyskusję, nawet kiedy wiemy, jesteśmy pewni, że będą obrażać wszystkich, że będą kwestionować to, co dla wielu z nas nawet ponad politycznymi podziałami jest świętością. Na to zgody nie ma. Przecież ten pan, który tutaj stoi, jak donosi prasa, zatrudnia mordercę księdza Popiełuszki, płaci panu Grzegorzowi Piotrowskiemu. (Poruszenie na sali)

(Głos z sali: Skandal.)

(Głos z sali: Do komisji etyki.)

Wiemy, co on powie, bo on co chwila obraża. Nawet w poprzedniej swojej wypowiedzi obrażał księdza prymasa. Doskonale wiemy, co on będzie mówił, a pani pozwala mu w sposób nieskrępowany kończyć myśl, obrażać nas wszystkich.

(Głos z sali: Zejdź pan.)

Marszałek:

Panie pośle, od tego był Konwent Seniorów.

Poseł Jan Dziedziczak:

Pani znowu mi przerywa, a jemu pani nie przerywała, na tym właśnie to polega.

Marszałek:

Od tego był Konwent Seniorów, ustaliliśmy coś. Było tam co najmniej dwóch przedstawicieli pana klubu, kiedy podejmowaliśmy decyzję.

Poseł Jan Dziedziczak:

Pani marszałek, od tego przecież jest marszałek Sejmu.

Marszałek:

Właśnie od tego jest marszałek, żeby pilnował wszystkich jednakowo, jak zachowują się na mównicy.

Poseł Jan Dziedziczak:

Tylko praktyka wygląda tak, że jedne kluby mogą kończyć, a inne po prostu nie. Za to wszystko, co się stało, niestety, jest odpowiedzialna nie tylko ta formacja, w przypadku której wszyscy wiemy, co powie, tylko tak naprawdę to jest skutek błędnego, a może nawet celowego, jak wielu sądzi, prowadzenia obrad. Twój Ruch może zabierać głos w każdej chwili, może mówić to, co mu się podoba... (*Poruszenie na sali*)

(Głos z sali: To nieprawda.)

…obrażając wszystkich, i nikt mu nie przerywa, a przedstawiciele innych klubów nie mogą się swobodnie wypowiedzieć, mimo że nie obrażają, tylko mówią o argumentach. (*Dzwonek*) Niestety, tak wygląda parlament zarządzany przez Platformę Obywatelską. Dziękuję. (*Oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, skorzystam ze swojego prawa, również jako poseł, nie tylko jako marszałek, i skieruję do Komisji Etyki Poselskiej wniosek przeciwko panu za słowa, które pan skierował przeciwko mnie. (*Poruszenie na sali, oklaski*)

(Głos z sali: Brawo.)

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu...

Poseł Jan Dziedziczak:

Tak wygląda parlamentaryzm. Zrównuje się po prostu osobę, która mówi o regulaminie, z takim panem i z tym, co on robi. (*Wesołość na sali*)

Marszałek:

Panie pośle, utrudnia pan w tej chwili prowadzenie posiedzenia Sejmu. Panie pośle, proszę opuścić mównicę.

Kontynuujemy rozpatrywanie punktu 27. porządku dziennego.

Pan poseł też chce teraz ustalać tu porządek? (*Poseł Roman Kotliński*: W trybie sprostowania.) (*Głos z sali*: Siadaj.)

Nie będzie żadnego sprostowania, kontynuujemy pańskie wystąpienie w punkcie 27.

Proszę.

Poseł Roman Kotliński:

Pan poseł oczywiście trafi do sądu za kłamstwa. Skoro pan poseł nie odróżnia przeprowadzenia wywiadu z kimś od zatrudnienia kogoś, to niech się pan douczy, panie pośle. (Oklaski)

 $(Glos\ z\ sali:$ Brawo.) $(Glos\ z\ sali:$ Do rzeczy.)

Skoro ja jestem jako osoba duchowna niewiarygodny dla państwa (*Wesołość na sali*), przeczytam to, co Józef Beck powiedział we wrześniu 1939 r. To jest cytat z Wikipedii. (*Poruszenie na sali*)

Marszałek:

Panie pośle, proszę kontynuować wystąpienie w punkcie 27.

Jeszcze tylko jeden komunikat. Proszę bez emocji. Informuję państwa, że za chwilę będzie obecny w parlamencie premier rządu tureckiego. To są obowiązki również marszałka. Jeśli nie będziemy kontynuować naszej dyskusji, za chwilę ogłoszę przerwę do godz. 16 i wznowimy obrady Sejmu po godz. 16, ponieważ z przykrością stwierdzam, że na mnie też spoczywają obowiązki.

Bardzo proszę, panie pośle, do rzeczy.

Poseł Roman Kotliński:

Jedno zdanie w kwestii porównania ofiar spod Lenino i prymasa Hlonda. Józef Beck powiedział: Do najbardziej odpowiedzialnych za tragedię mojego kraju należy Watykan. (*Poruszenie na sali, posłowie* uderzają w pulpity)

Marszałek:

Panie pośle, w swoim wystąpieniu odbiega pan od przedmiotu obrad określonego w porządku dziennym.

Poseł Roman Kotliński:

Zbyt późno uświadomiłem sobie, że prowadziliśmy politykę zagraniczną służącą egoistycznym interesom Kościoła katolickiego. (*Poruszenie na sali*)

Marszałek:

Przywołuję pana do rzeczy, to było po raz pierwszy.

Poseł Roman Kotliński:

Niczego nie mogę powiedzieć.

Marszałek:

Proszę mówić do rzeczy.

Poseł Roman Kotliński:

Pytam się do rzeczy: Co wy palicie? Nie palcie kościelnego kadzidła, palcie marihuanę, może was oświeci. (*Poruszenie na sali, posłowie uderzają w pulpity*)

Marszałek:

Panie pośle, ponownie przywołuję pana do rzeczy.

Poseł Roman Kotliński:

Zobaczycie prawdę, a prawda was kiedyś wyzwoli.

Marszałek:

Panie pośle, w związku z tym, że nie reaguje pan na moje upomnienia, na podstawie art. 175 ust. 2 regulaminu Sejmu odbieram panu głos. Dziękuję bardzo. (*Poruszenie na sali*)

(Posłowie Klubu Poselskiego Twój Ruch: Cenzura! Cenzura! Cenzura!)

Bardzo proszę nie pokrzykiwać.

Pan poseł Fedorowicz.

Poseł Jerzy Fedorowicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Będę mówił wyłącznie w sprawie uchwały, nad którą debatujemy. Będę prosił o odpowiedź, bo nie mam innego trybu, jak tylko pytanie do posła sprawozdawcy. Otóż do naszej komisji trafił projekt uchwały, której tytuł brzmiał: w sprawie uczczenia 70. rocznicy bitwy pod Lenino. Odbyła się nad nim dyskusja, tak jak zawsze nad uchwałami historycznymi, które budzą jakieś kontrowersje. Po debacie, zmieniając uchwałę, wprowadziliśmy nowy tytuł, który brzmi inaczej. Chcemy oddać cześć polskim żołnierzom, którzy walczyli i zginęli pod Lenino. (Oklaski) W związku z tym (Dzwonek) – proszę jeszcze o 30 sekund – w celu wyjaśnienia wszystkim posłom, jak brzmi treść tej uchwały, przeczytam ją:

"Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie uczczenia polskich żołnierzy biorących udział w bitwie pod Lenino.

Poseł Jerzy Fedorowicz

W 70. rocznicę udziału 1. Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki w bitwie pod Lenino Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd żołnierzom 1. Armii Wojska Polskiego. Ich szlak bojowy wiódł spod Lenino – poprzez przełamanie Wału Pomorskiego, zdobycie Kołobrzegu, forsowanie Odry – aż do Berlina.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd wszystkim żołnierzom, którzy podczas II wojny światowej złożyli daninę krwi, walcząc o Polskę.

Polscy kombatanci – niezależnie od tego, czy do kraju szli z Zachodu, czy ze Wschodu – zasługują na szacunek".

I to jest treść tej uchwały. (Zebrani wstają, długotrwałe oklaski)

Janusz, wstałbyś, jak wszyscy wstają, bo mi jest głupio.

Marszałek:

Dziękuję bardzo. Czy pan...

Poseł Jerzy Fedorowicz:

I teraz....

(Poseł Tadeusz Iwiński: Proszę o głos.)

Marszałek:

Pan poseł sprawozdawca za chwilę. (*Poruszenie*, gwar na sali)

Panie pośle, spokojnie.

(Poseł Krystyna Pawłowicz: W jakim trybie?)

Poseł Tadeusz Iwiński:

Ja tylko chciałbym w imieniu wnioskodawców podziękować...

Marszałek:

Panie pośle, za chwilę udzielę panu głosu.

Proszę mnie nie wyręczać.

Udzielam głosu sprawozdawcy komisji panu posłowi Tadeuszowi Iwińskiemu.

Bardzo proszę. (Gwar na sali)

Poseł Tadeusz Iwiński:

Pani Marszałek! W imieniu wnioskodawców chciałbym tylko podziękować za te słowa panu posłowi przewodniczącemu Fedorowiczowi oraz całej Izbie. Chciałbym równocześnie zaakcentować, że abso-

lutnie nie podzielam tego, o czym mówił pan poseł Kotliński. Nie ma żadnego iunctim między tymi dwiema uchwałami. Bardzo dobrze, że zdarza się tak, że nasza Izba może się wznieść ponad podziałami w ważnych sprawach historycznych. Dziękuję raz jeszcze. (Oklaski)

Marszałek:

Bardzo dziękuję.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie uczczenia 70. rocznicy bitwy pod Lenino, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Kultury i Środków Przekazu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 433 posłów. Za oddało głos 432 posłów, przy braku głosów przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się. (*Oklaski*)

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia polskich żołnierzy biorących udział w bitwie pod Lenino.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 35. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie 95. rocznicy powstania rządu Ignacego Daszyńskiego.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jerzego Fedorowicza oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której nie zgłoszono poprawek.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1891.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie 95. rocznicy powstania rządu Ignacego Daszyńskiego, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Kultury i Środków Przekazu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 447 posłów. Za oddało głos 445 posłów, przy braku głosów przeciwnych i 2 głosach wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia 95. rocznicy powstania rządu Ignacego Daszyńskiego.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Cyfryzacji oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wdrożeniem Systemu Elektronicznej Wymiany Informacji dotyczących Zabezpieczenia Społecznego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Marszałek

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez panią poseł Agnieszkę Hanajczyk oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisje wnoszą o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1855.

O głos poprosiła pani poseł Józefa Hrynkiewicz. Bardzo proszę.

Poseł Józefa Hrynkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Pytanie do rządu: W jakim celu polski rząd do ustawy dotyczącej gromadzenia, przetwarzania i wymiany informacji drogą elektroniczną w zakresie zabezpieczenia społecznego włączył wojsko, Policję, wszystkie służby mundurowe i specjalne, a także sędziów i prokuratorów w stanie spoczynku?

Rozporządzenie Wspólnot Europejskich nr 987 i 833 dotyczy tylko pracowników najemnych, samozatrudnionych i ich rodzin. Cywilizowane kraje, na które lubicie się państwo powoływać, a więc Niemcy, wyłączyły z tej ustawy nawet służbę cywilną. Po co polski rząd tworzy prawo naruszające interesy bezpieczeństwa państwa, jego obywateli oraz służb i funkcjonariuszy służących bezpieczeństwu państwa?

Pytanie do pana ministra zdrowia (*Dzwonek*): Czy NFZ jest przygotowany do przekazywania tych informacji drogą elektroniczną od 1 maja 2014 r.? (*Oklaski*)

Marszałek:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Odpowiedzi udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej pan minister Marek Bucior.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Proszę państwa, koordynacja systemów zabezpieczenia społecznego dotyczy wszystkich obywateli, nie tylko Polski, lecz także wszystkich obywateli Unii Europejskiej. Tak jest faktycznie. Pani profesor mówi o rozporządzeniu unijnym z 1971 r. Zwracam uwagę, że również w 2004 r. było podjęte odpowiednie rozporządzenie.

Dodam jeszcze, że wszystkie przepisy po kolei dotyczą dokładnie byłych funkcjonariuszy ale niezależnie od tego faktycznie elektroniczna wymiana danych musi dotyczyć wszystkich obywateli Unii Europejskiej, chociażby ze względu na uprawnienia zdrowotne.

Jednocześnie informuję panią, że nie jest prawdą to, że Niemcy wyłączyli służbę cywilną z elektronicznej wymiany danych. Tę wymianę danych zapewnia odpowiednia instytucja unijna. Dziękuję.

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wdrożeniem Systemu Elektronicznej Wymiany Informacji dotyczących Zabezpieczenia Społecznego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Administracji i Cyfryzacji oraz Komisję Polityki Społecznej i Rodziny, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za oddało głos 308 posłów, przeciwnego zdania było 129 posłów, 5 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w związku z wdrożeniem Systemu Elektronicznej Wymiany Informacji dotyczących Zabezpieczenia Społecznego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o poselskim projekcie uchwały w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Jerzego Budnika oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu uchwały zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1845.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana posła Mariusza Oriona Jędryska.

Poseł Mariusz Orion Jędrysek:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta uchwała ma swój długi bieg, bo były aż trzy różne projekty z prawej strony sceny politycznej, które zostały w różny sposób ominięte, i wreszcie w formie okrojonej, ale ta komisja ma zostać powołana i będziemy powstanie tej komisji popierać.

Mam nadzieję, że ta komisja uchroni w przyszłości przed tym, co się zdarzało dotychczas, tzn. przed wydawaniem koncesji w nieuzasadniony sposób. Polska na tym traciła i traciły również te dzieci, które dzisiaj wysyłacie wcześniej do szkoły. Nie można wię-

Poseł Mariusz Orion Jędrysek

cej tego robić. Liczę na to, że ta komisja tym się zajmie, że zajmie się wszystkimi surowcami, bo to surowce determinują profil energetyczny państwa, a nie odwrotnie, więc trzeba jeszcze popracować nad tym, żeby zająć się wszystkimi surowcami. Myślę, że wtedy państwo będzie panowało nad tym, co ma pod względem gospodarczym najważniejszego, a są to właśnie surowce. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek:

Pan poseł Romuald Ajchler.

Poseł Romuald Ajchler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sojusz Lewicy Demokratycznej wstrzyma się od głosu, dlatego że uważamy, że tworzenie tej komisji to tworzenie kolejnych bytów i kolejny przypadek niepotrzebnego wydawania środków finansowych, tym razem na utrzymanie tej komisji. Dzisiaj w Komisji Gospodarki pracuje podkomisja, która zajmuje się tymi wszystkimi sprawami. W związku z tym uważamy, że ta uchwała czy taka decyzja nie powinna być podjęta. Nie chcąc przeszkadzać koalicji i PiS, wstrzymamy się od głosu. (Oklaski)

Marszałek:

Dziekuje.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Regulaminową i Spraw Poselskich, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za oddało głos 420 posłów, przeciwnego zdania było 2 posłów, 21 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Michała Szczerbę oraz przeprowadził dyskusję, w trakcie której nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1856.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za oddało głos 442 posłów, przy braku głosów przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Leonarda Krasulskiego oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji nie zgłoszono poprawek.

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy zawartego w sprawozdaniu w druku nr 1838.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece, w brzmieniu proponowanym przez Komisję Sprawiedliwości i Praw Człowieka, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Za oddało głos 441 posłów, przeciwnego zdania był 1 poseł, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 17. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy Kodeks wykroczeń.

Sejm wysłuchał uzasadnienia projektu ustawy przedstawionego przez pana posła Arkadiusza Mularczyka oraz przeprowadził dyskusję.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu.

Poddam ten wniosek pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku będzie oznaczało, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu skierował ten projekt do Komisji Spraw Wewnętrznych w celu rozpatrzenia.

Bardzo proszę, pan poseł Mularczyk.

Poseł Arkadiusz Mularczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szkoda, że nie ma pana premiera, bo to jest pytanie do pana premiera. Do ilu jeszcze zabójstw przy użyciu białej broni musi dojść na polskich ulicach, w polskich miastach, ażeby sprawa zakazu noszenia białej broni w miejscach publicznych została uregulowana? Wstydem jest stanowisko Platformy Obywatelskiej i obecnego tu posła Dzięcioła, który nie był nawet do końca debaty sejmowej w tej sprawie, nie chciało mu się słuchać uzasadnienia.

(Głosy z sali: Ooo...)

Do ilu jeszcze tragedii musi dojść?

(Głosy z sali: Ooo...)

Łódź, ulica Piotrkowska, dwudziestolatek zabity nożem, centrum miasta, Kraków, ulica Grodzka, Warszawa-Bemowo, Wola, Libiąż, Kraków. Setki, dziesiątki zabójstw w centrach miast. Pijani, zaćpani przestępcy zabijają młodych ludzi, przypadkowych przechodniów, a Platforma mówi, że te przepisy są dobre.

Panie pośle Dzięcioł, wstyd, pan był kiedyś strażnikiem miejskim, powinien się pan wstydzić.

Powstaje pytanie: Dlaczego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie chce zmienić tych przepisów? (*Dzwonek*) W dniu wczorajszym minister spraw wewnętrznych, germanista z zawodu, przekonywał, że te przepisy są dobre, że chronią społeczeństwo przed tego typu przestępstwami.

Marszałek:

Panie pośle, czas minał.

Poseł Arkadiusz Mularczyk:

Apeluję do Platformy, jeśli odrzucicie ten projekt...

Marszałek:

To nie czas na apele. Pytanie już pan zadał.

Poseł Arkadiusz Mularczyk:

...to każde kolejne zabójstwo będzie obciążało wasze sumienia. (*Oklaski*)

Marszałek:

Panie pośle, dziękuję uprzejmie. Pan poseł Dzięcioł. Bardzo proszę.

Poseł Janusz Dzięcioł:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Pośle! Sprawa wygląda w ten sposób: gdyby pan zaproponował coś dobrego, to Platforma Obywatelska bardzo chętnie by to uchwaliła. Czekamy na pana projekty ustaw, ale takie, które będziemy mogli uchwalić, a nie te bzdury, o których pan tutaj mówi. (Oklaski)

(*Poseł Arkadiusz Mularczyk*: Szkoda, że pan nie uczestniczył w debacie.)

Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy Kodeks wykroczeń, zawartego w druku nr 1782, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Za wnioskiem zagłosowało 257 posłów, przeciwnego zdania było 180 posłów, 6 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Stanisława Żmijana oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu bezwzględną większością głosów, uważa się ją za przyjętą.

Głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

W jedynej poprawce do art. 39l pkt 5 ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym Senat proponuje, aby porozumienie zawarte przez ministra właściwego do spraw transportu z Bankiem Gospodarstwa Krajowego określało również sposób gromadzenia w ramach funduszu wpływów z grzywien nałożonych przez Inspekcję Transportu Drogowego za naruszenie przepisów ruchu drogowego ujawnione za pomocą urządzeń rejestrujących.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Marszałek

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 444 posłów. Większość bezwzględna – 223. Za oddało głos 159 posłów, przeciwnego zdania było 285 posłów, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Gospodarki o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Adama Szejnfelda oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

Wszystkie poprawki Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy Prawo zamówień publicznych.

W poprawce 1. do art. 2 ustawy nowelizowanej Senat proponuje, aby w definicji umowy o podwykonawstwo wyrazy "innym podmiotem (podwykonawcą)" zastąpić wyrazem "podwykonawcą".

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 442 posłów. Większość bezwzględna – 222. Za oddało głos 436 posłów, przeciwnego zdania było 5 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 2. do art. 36 ust. 2 pkt 10 i do art. 36a ust. 2 pkt 1 Senat proponuje, aby wyraz "kluczowych" zastąpić wyrazem "podstawowych".

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 443 posłów. Większość bezwzględna – 222. Za oddało głos 308 posłów, przeciwnego zdania było 135 posłów, żaden poseł nie wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 3. Senat proponuje zmianę redakcyjną.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 3. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna – 218. Za oddało głos 5 posłów, przeciwnego zdania było 429 posłów, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 4. do art. 36b Senat proponuje inne brzmienie ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 445 posłów. Większość bezwzględna – 223. Za oddało głos 304 posłów, przeciwnego zdania było 141 posłów, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 5. do art. 36b ust. 2 Senat proponuje, aby użyty po raz pierwszy wyraz "lub" zastąpić wyrazem "albo".

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 436 posłów. Większość bezwzględna – 219. Za oddało głos 3 posłów, przeciwnego zdania było 433 posłów, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 6. do art. 143a Senat proponuje inne brzmienie ust. 2.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 437 posłów. Większość bezwzględna – 219. Za oddało głos 2 posłów, przeciwnego zdania było 435 posłów, nie było głosów wstrzymujacych sie.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W poprawce 7. do art. 143b Senat proponuje inną redakcję ust. 10.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Punkty 21. i 22. porządku dziennego – głosowanie

Marszałek

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 441 posłów. Większość bezwzględna – 221. Za oddało głos 437 posłów, przeciwnego zdania było 4 posłów, nie było głosów wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględna większościa głosów.

W poprawce 8. do art. 143c ust. 7 Senat proponuje, aby wyrazy "bezpośrednich zapłat" zastąpić wyrazami "bezpośredniej zapłaty".

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 440 posłów. Większość bezwzględna – 221. Za oddało głos 440 posłów, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 9. do art. 143c Senat proponuje skreślić ust. 8.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto sie wstrzymał?

Głosowało 429 posłów. Większość bezwzględna – 215. Za oddało głos 425 posłów, 2 posłów było przeciwnego zdania, 2 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 10. do art. 143d Senat proponuje, aby ust. 1 stosować w przypadku umowy na roboty budowlane, a nie, jak uchwalił Sejm, umowy o roboty budowlane.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 434 posłów. Większość bezwzględna – 218. Za oddało głos 309 posłów, przeciwnego zdania było 2 posłów, 123 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzględną większością głosów.

W poprawce 11. Senat proponuje dodać zmiany do art. 163 ust. 1 pkt 1 oraz do art. 170 ust. 1.

Komisja wnosi o odrzucenie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 11. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna – 220. Za oddało głos 434 posłów, przeciwnego zdania było 3 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm odrzucił poprawkę Senatu bezwzgledna wiekszościa głosów.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 22. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Witolda Pahla oraz przeprowadził dyskusję.

Przechodzimy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W jedynej poprawce do art. 49 ust. 2b Senat proponuje, aby ust. 4 stosować odpowiednio.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 438 posłów. Większość bezwzględna – 220. Za oddało głos 7 posłów, przeciwnego zdania było 430 posłów, 1 poseł wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji.

Powracamy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Cyfryzacji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Sejm wysłuchał sprawozdania komisji przedstawionego przez pana posła Waldemara Sługockiego oraz przeprowadził dyskusję.

Przystępujemy do głosowania.

Głosować będziemy zgodnie z zasadami stosowanymi w poprzednim punkcie porządku dziennego.

W jedynej poprawce do art. 9b ust. 2 ustawy o dostępie do informacji publicznej Senat w nowym brzmieniu pkt 2 proponuje, aby centralne repozytorium zapewniało przeszukiwanie zasobów informatycznych m.in. według kryterium podmiotowego.

Marszałek

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. Większość bezwzględna – 217. Za oddało głos 129 posłów, przeciwnego zdania było 303 posłów, nie było posłów wstrzymujących się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33. porządku dziennego: Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1903).

Prezydium Sejmu na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionych propozycji?

Nikt się nie zgłasza.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych, w brzmieniu proponowanym w druku nr 1903, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

Głosowało 414 posłów. Za oddało głos 279 posłów, przeciwnego zdania było 129 posłów, 6 posłów wstrzymało się od głosu.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych.

Ogłaszam 10 minut przerwy.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 13 min 11 do godz. 13 min 14)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Wznawiam obrady.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 34. porządku dziennego: Sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2012 roku (druk nr 1689) wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy oraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 1765).

Proszę o zabranie głosu głównego inspektora pracy panią minister Iwonę Hickiewicz.

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2012 r.

Dzisiejsza debata, na co chciałabym zwrócić uwage Wysokiej Izby, ma szczególny wymiar historyczny. Za niecałe dwa miesiące polska inspekcja pracy będzie obchodzić jubileusz 95-lecia swojego istnienia. 3 stycznia 1919 r. naczelnik odrodzonego państwa polskiego Józef Piłsudski podpisał dekret o urządzeniu i działalności inspekcji pracy. Dało to początek państwowemu organowi nadzoru i kontroli warunków pracy. Powołanie zawodowej inspekcji pracy w pierwszych dniach odrodzonego państwa polskiego świadczy o ogromnej wadze, jaką ówczesne władze przywiązywały do spraw pracowniczych, oraz o najwyższej randze, jaką nadawały działalności inspekcji pracy.

Wysoki Sejmie! Ubiegłoroczne działania były prowadzone zgodnie z programem, który uzyskał pozytywną opinię Rady Ochrony Pracy oraz sejmowej Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Wszystkie zaplanowane zadania zostały przez Państwową Inspekcję Pracy w pełni zrealizowane. W roku sprawozdawczym inspektorzy pracy przeprowadzili blisko 90 tys. kontroli u około 69 tys. pracodawców i innych podmiotów, na rzecz których świadczyło pracę 3600 tys. osób. Ponad połowę skontrolowanych stanowiły mikroprzedsiębiorstwa – dominowały zakłady przetwórstwa przemysłowego, budowlane oraz handlowo--naprawcze. W związku z naruszeniami przepisów w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy inspektorzy wydali ponad 310 tys. decyzji. Przeprowadzone w tym obszarze kontrole ujawniły popełnienie 52 tys. wykroczeń przeciwko prawom pracowników. Większość dotyczyła przygotowania zatrudnionych do wykonywania pracy, stanowisk pracy oraz maszyn i urządzeń technicznych. Rażące naruszenia przepisów BHP stwierdzone podczas dwóch kolejnych kontroli były powodem skierowania przez inspektorów pracy do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 121 wniosków o podwyższenie składki na ubezpieczenie wypadkowe o 100% na kolejny rok składkowy. W większości dotyczyły one firm budowlanych i produkcyjnych. Zakład Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił wszystkie wnioski inspektorów pracy.

W roku sprawozdawczym inspektorzy pracy zbadali przyczyny i okoliczności 1826 wypadków przy pracy. W wypadkach tych poszkodowanych zostało 2130 osób. 332 osoby poniosły śmierć, a 724 doznały ciężkich obrażeń ciała. Najliczniejszą grupę wśród poszkodowanych stanowiły osoby o stażu pracy nieprzekraczającym roku. Co trzecia śmiertelna ofiara wypadków była w wieku od 50 do 59 lat. Najczęściej do wypadków dochodziło w zakładach przetwórstwa przemysłowego oraz w branży budowlanej. Niewłaściwa organizacja pracy, nieodpowiednie zabezpiecze-

nie stanowisk pracy i dopuszczanie do pracy osób bez właściwego przygotowania to przyczyny większości zbadanych przez inspekcję pracy wypadków.

Oprócz decyzji do kontrolowanych pracodawców inspektorzy skierowali blisko 61 tys. wystąpień zawierających łącznie ok. 311 tys. wniosków o usunięcie zastanych nieprawidłowości. Dominowały wnioski dotyczące nawiązania i rozwiązania stosunku pracy, czasu pracy, przygotowania do pracy i wynagrodzenia za pracę.

Do organów Państwowej Inspekcji Pracy wpłynęło blisko 44 300 skarg. Zdecydowana większość, bo aż 77% zgłaszanych problemów, dotyczyła kwestii związanych z nawiązywaniem i rozwiązywaniem stosunku pracy, wynagradzaniem za pracę oraz warunkami pracy. Specjaliści Państwowej Inspekcji Pracy udzielili ponad 1,2 mln bezpłatnych porad, w 80% o tematyce prawnej, w pozostałej części – technicznych.

W okresie sprawozdawczym Państwowa Inspekcja Pracy zarejestrowała 92 zakładowe układy zbiorowe pracy, które objęły ponad 61 tys. pracowników. Zarejestrowanych również zostało 1265 protokołów dodatkowych do układów zbiorowych pracy. Przedmiotem większości postanowień układowych były zagadnienia dotyczące zasad wynagradzania za pracę oraz przyznawania pracownikom innych świadczeń związanych z pracą.

W roku sprawozdawczym inspektorzy pracy ujawnili łącznie 88 600 wykroczeń przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. Na sprawców wykroczeń nałożyli blisko 19 tys. mandatów karnych na kwotę 22,5 mln zł, a do sądów skierowali 3800 wniosków o ukaranie. W ponad 15 tys. przypadków za wystarczające inspektorzy uznali zastosowanie środków oddziaływania wychowawczego. Rozpatrując wnioski inspektorów pracy, sądy orzekły grzywny w łącznej wysokości 7,2 mln zł wobec ponad 3300 sprawców wykroczeń. Do prokuratury skierowanych zostało 987 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W większości dotyczyły udaremniania lub utrudniania inspektorom wykonywania czynności służbowych, złośliwego lub uporczywego naruszania praw pracowniczych oraz fałszowania dokumentów i poświadczania nieprawdy.

Korzystając z uprawnienia nadanego znowelizowaną w 2011 r. ustawą o Państwowej Inspekcji Pracy do wydawania ustnych poleceń dotyczących nieprawidłowości, które mogą być usunięte w trakcie kontroli lub niezwłocznie po jej zakończeniu, inspektorzy wydali ponad 9 tys. takich poleceń. Dotychczasowe doświadczenia wskazują na wysoką skuteczność tego środka prawnego, bowiem nieprawidłowości, których dotyczyło ponad 80% poleceń, zostały usunięte jeszcze w trakcie kontroli.

W obszarze prawnej ochrony pracy większość stwierdzonych nieprawidłowości dotyczyła przestrzegania przepisów o wypłacie wynagrodzenia za pracę oraz innych należnych świadczeń, jak również czasu pracy. Różnego rodzaju naruszenia przepisów w sferze należności ze stosunku pracy ujawniono u 17,5 tys. pracodawców, przy czym prawie 3 tys. z nich nie wypłacało wynagrodzenia za pracę, a 5 tys. wypłacało je nieterminowo. Inspektorzy pracy wydali ponad 10 tys. decyzji nakazujących natychmiastową wypłatę zaległych należności na łączną kwotę ponad 230 mln zł. Ponadto skierowali w wystąpieniach blisko 34 tys. wniosków w sprawach płacowych. Naruszenia przepisów o czasie pracy odnotowano w większości spośród ok. 1600 skontrolowanych szczegółowo zakładów różnych branż. W połowie z nich stwierdzono nieprawidłowości dotyczące obowiązku określenia w układzie zbiorowym pracy, regulaminie pracy lub obwieszczeniu systemów i rozkładów czasu pracy oraz długości okresów rozliczeniowych. Są to uchybienia formalne, mają one jednak znaczący wpływ na realizację funkcji ochronnej przepisów o czasie pracy oraz na wypłatę należnych pracownikom świadczeń.

Na wysokim poziomie wciąż utrzymuje się skala nieprawidłowości w zakresie prowadzenia ewidencji czasu pracy. Nierzetelne prowadzenie ewidencji czasu pracy dotyczyło co piątego pracownika w poddanych kompleksowej kontroli ponad 100 średnich i dużych zakładach przetwórstwa przemysłowego. Kontrole czasu pracy kierowców prowadzone w ramach "Krajowej strategii kontroli przepisów w zakresie czasu jazdy i czasu postoju, obowiązkowych przerw i czasu odpoczynku kierowców na lata 2011–2012" zatwierdzonej przez Radę Ministrów wykazały, że w roku sprawozdawczym w stosunku do dwóch poprzednich lat liczba nieprawidłowości zmniejszyła się. Jest to głównie związane z wejściem w życie z dniem 1 stycznia 2012 r. znowelizowanych przepisów ustawy o transporcie drogowym, które rozszerzyły krąg osób odpowiedzialnych za wykonanie przewozu drogowego oraz przewidziały dotkliwsze kary grzywny dla kierowców.

Inspektorzy skontrolowali 3600 kierowców i sprawdzili ponad 671 tys. dni pracy kierowców. Do najpoważniejszych naruszeń przepisów o czasie prowadzenia pojazdu dochodziło w firmach zajmujących się zarobkowym przewozem drogowym rzeczy na potrzeby nowo budowanych i remontowanych dróg i autostrad. Stwierdzone nieprawidłowości częściej dotyczyły transportu krajowego niż międzynarodowego.

Działania kontrolne wspomagała kampania prewencyjna Państwowej Inspekcji Pracy pod nazwą "Czas pracy a wypadki drogowe". Zorganizowaliśmy 37 szkoleń, w których wzięło udział ponad 1100 osób. Uczestnikom spotkań, szkoleń i kursów przekazano ponad 6700 publikacji poświęconych różnych aspektom organizacji bezpiecznej pracy kierowców.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! W roku sprawozdawczym inspektorzy pracy zweryfikowali legalność zatrudnienia ponad 176 tys. obywateli polskich. Różnego rodzaju nieprawidłowości stwierdzili w co drugim spośród 22,5 tys. skontrolo-

wanych podmiotów. Wzrosła skala naruszeń dotyczących zawierania umów cywilnoprawnych w sytuacji uzasadniającej zawarcie umowy o pracę – inspektorzy pracy zakwestionowali 16% z ponad 37 tys. zweryfikowanych pod kątem zgodności z przepisami umów cywilnoprawnych. Nieprawidłowości te dotyczyły 14,5% kontrolowanych podmiotów.

Zatrudnienie bez potwierdzenia na piśmie rodzaju umowy o pracę i jej warunków oraz niezgłoszenie osoby zatrudnionej lub wykonującej inną pracę zarobkową do ubezpieczenia społecznego stwierdzono w 16% kontrolowanych podmiotów, najczęściej w sekcjach gospodarki: transport i gospodarka magazynowa oraz zakwaterowanie i usługi gastronomiczne. W co trzecim skontrolowanym podmiocie odnotowano naruszenia przepisów w zakresie zgłaszania osób wykonujących pracę do ubezpieczenia społecznego. Wzrosła liczba nieprawidłowości dotyczących odprowadzania składek na Fundusz Pracy. Nieopłacanie składek lub ich nieterminowe opłacanie za około 49 tys. osób stwierdzono w 5,5 tys. podmiotów.

W roku sprawozdawczym inspektorzy pracy przeprowadzili ponad 2100 kontroli legalności zatrudnienia i wykonywania pracy przez cudzoziemców. Kontrolom tym poddano około 2000 podmiotów powierzających prace 12 tys. cudzoziemców. Naruszanie prawa stwierdzono w blisko połowie skontrolowanych podmiotów, przy czym nielegalne wykonywanie pracy w co 10. z nich, podobnie jak rok wcześniej. Inspektorzy pracy wykazali nielegalne zatrudnienie cudzoziemców i wykonywanie przez nich pracy w 644 przypadkach – to mniej o 29% niż rok wcześniej, a najwięcej w odniesieniu do obywateli Ukrainy – 445 przypadków.

Należy podkreślić, co wielokrotnie sygnalizowaliśmy, że poważną barierą utrudniającą skuteczną działalność kontrolną inspekcji pracy w obszarze legalności zatrudnienia jest obowiązek doręczania przedsiębiorcy upoważnienia do kontroli przed jej rozpoczęciem oraz obowiązek zawiadamiania o zamiarze kontroli.

Skuteczniejsze zwalczanie szarej strefy gospodarki, w tym nielegalnego zatrudnienia, wymaga także w naszej ocenie zmian prawnych dotyczących zawierania umów o pracę i zgłoszeń do ubezpieczenia społecznego. Zasadne byłoby wprowadzenie obowiązku potwierdzania na piśmie ustaleń co do rodzaju i warunków umowy o pracę przed dopuszczeniem do pracy oraz ustanowienie regulacji, zgodnie z którą podmiot powierzający pracę innym osobom miałby obowiązek dokonania zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego przed rozpoczęciem przez nie pracy.

W obszarze bezpieczeństwa i higieny pracy Państwowa Inspekcja Pracy prowadziła działania przede wszystkim w tych dziedzinach gospodarki oraz poszczególnych zakładach, w których ryzyko zawodowe jest największe. W zakładach różnych branż charakteryzujących się wysokimi wskaźnikami częstotliwo-

ści wypadków oraz znacznymi przekroczeniami norm dotyczących czynników szkodliwych dla zdrowia kontynuowano wzmożony nadzór. W większości spośród 75 zakładów osiągnięto poprawę przestrzegania przepisów prawa, w stosunku do 19 zakładów, gdzie nie stwierdzono wyraźnej poprawy, wzmożony nadzór jest przez inspekcję prowadzony nadal.

W sektorze budowlanym, gdzie zagrożenia wypadkowe są szczególnie duże, inspektorzy pracy oprócz około 6 tys. szczegółowych kontroli na placach budowy przeprowadzili 4400 tzw. krótkich kontroli nastawionych na wyeliminowanie bezpośrednich zagrożeń dla zdrowia i życia pracowników. Najwięcej nieprawidłowości dotyczyło wykonywania prac na wysokości, w tym na rusztowaniach.

Ponad 800 kontroli warunków pracy w zakładach nowo powstałych, działających od 2011 r., w większości mikroprzedsiębiorstwach zatrudniających do 9 pracowników, wykazało w co drugim z nich nieprawidłowości w zakresie oceny ryzyka zawodowego. Dla 1/3 objętych kontrolą stanowisk w ogóle nie przeprowadzono oceny ryzyka, nie poinformowano pracowników o zagrożeniach, zasadach ochrony przed zagrożeniami, sposobach postępowania w przypadku awarii i innych sytuacji zagrażających zdrowiu i życiu. Ujawniono przypadki, w których żaden z pracowników w zakładzie nie odbył wstępnego szkolenia w zakresie BHP. W ocenie inspektorów pracy główna przyczyną nieprzestrzegania przepisów i zasad BHP w nowo powstałych zakładach jest niski stan wiedzy pracodawców i osób kierujących pracownikami. Dlatego też pierwsza kontrola we wczesnym okresie prowadzenia działalności jest źródłem wiedzy dla nowego pracodawcy. Pragnę podkreślić, że doradztwo i informowanie stanowi ważny i mający coraz większe znaczenie aspekt działalności naszej inspekcji.

Pod stałym nadzorem Państwowej Inspekcji Pracy znajdują się warunki pracy osób niepełnosprawnych. Skontrolowaliśmy w ubiegłym roku m.in. 455 zakładów pracy chronionej oraz 15 zakładów aktywności zawodowej, sprawdzając warunki zatrudnienia 74,5 tys. osób niepełnosprawnych. Podobnie jak w latach ubiegłych znacznie więcej nieprawidłowości stwierdzono w zakładach pracy chronionej niż w zakładach aktywności zawodowej. Z kolei stan przestrzegania przepisów prawa, w tym wymagań w zakresie bezpieczeństwa pracy, w zakładach zwracających się do Państwowej Inspekcji Pracy z wnioskiem o opinię w związku z ubieganiem się o nadanie statusu zakładu pracy chronionej lub zakładu aktywności zawodowej oraz zwrot kosztów przystosowania lub wyposażenia stanowiska pracy dla osoby niepełnosprawnej był lepszy niż w zakładach już posiadających taki status.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Równolegle z działaniami kontrolno-nadzorczymi Państwowa Inspekcja Pracy realizowała liczne przedsięwzięcia prewencyjne i promocyjne mające na celu zapobieganie zagrożeniom zawodowym i ich ograniczanie oraz przestrzeganie przepisów prawa pracy.

Temu celowi służyła kampania "Szanuj życie! Profesjonaliści pracują bezpiecznie", skierowana do robotników budowlanych. W szkoleniach zwiazanych z programem "Promocja standardów BHP w małych firmach" wzięło udział 2,3 tys. pracodawców. Ponad 500 pracodawców uzyskało dyplom Państwowej Inspekcji Pracy, dostosowując zakład do przepisów prawa pracy, dzięki uczestnictwu w programie prewencyjnym dla mikrozakładów "Zdobądź dyplom Państwowej Inspekcji Pracy". Realizując drugi etap dwuletniej kampanii "Poznaj swoje prawa" pod hasłem "Prawo pracy to standard. Osiągaj sukces zgodnie z przepisami", prowadziliśmy działania upowszechniające przepisy prawa pracy i kulturę praworządności w środowisku pracy. W ciągu dwóch lat kampanii w prawie 600 szkoleniach i spotkaniach edukacyjnych wzięło udział ponad 33 tys. osób.

Kontynuowaliśmy działania prewencyjne poświęcone zapobieganiu negatywnym skutkom stresu i innych czynników psychospołecznych w miejscu pracy. W ponad 140 szkoleniach zorganizowanych przez naszą inspekcję wzięło udział około 4,5 tys. przedstawicieli pracodawców oraz pracowników. W realizację programu edukacyjnego "Kultura bezpieczeństwa", adresowanego do szkół ponadgimnazjalnych, zaangażowanych zostało ponad 900 nauczycieli z ponad 345 szkół ponadgimnazjalnych.

W rolnictwie indywidualnym promowaliśmy bezpieczne zasady pracy oraz prowadziliśmy doradztwo techniczne i działania edukacyjne także wśród dzieci rolników. W konkursie: Bezpieczne gospodarstwo rolne wzięło udział około 1 tys. gospodarstw indywidualnych.

Opublikowaliśmy 49 tytułów wydawniczych. Łączny nakład ulotek, broszur i plakatów wspierających realizację zadań kontrolnych i prewencyjnych wyniósł 518 tys. egzemplarzy.

Na forum międzynarodowym Państwowa Inspekcja Pracy realizowała zobowiązania wynikające z przynależności Polski do Unii Europejskiej, w tym również w zakresie wdrażania europejskiej strategii bezpieczeństwa i ochrony pracy na lata 2007–2012. Jednocześnie prowadziliśmy bliską współpracę z partnerami zagranicznymi na poziomie centralnym i regionalnym. Robocze kontakty w zakresie działalności kontrolnej i prewencyjnej, wymiana inspektorów, udział we wspólnych projektach prewencyjnych, szkoleniach i konferencjach to tylko niektóre formy współpracy międzynarodowej.

Pozwolą państwo posłowie, że przedstawię teraz wymierne efekty ubiegłorocznej działalności inspekcji według stanu na koniec września br.

Działania kontrolno-nadzorcze Państwowej Inspekcji Pracy w roku sprawozdawczym doprowadziły do likwidacji bezpośrednich zagrożeń dla życia i zdrowia ponad 66 tys. pracowników. W wyniku naszych działań pracodawcy wyeliminowali różnego rodzaju nieprawidłowości z zakresu legalności zatrudnienia

w odniesieniu do 110 tys. pracujących. 5,8 tys. osób będących stronami umów cywilnoprawnych oraz 3,8 tys. osób pracujących bez żadnej umowy uzyskało potwierdzenie na piśmie istnienia stosunku pracy. 7,4 tys. pracowników różnych branż wykorzystało zaległe urlopy wypoczynkowe.

Wyeliminowaliśmy liczne nieprawidłowości związane z zatrudnianiem w godzinach nadliczbowych w odniesieniu do 6,7 tys. pracowników. W przypadku prawie 23 tys. zatrudnionych została założona ewidencja czasu pracy, a w odniesieniu do 67 tys. pracowników skorygowano jej zapisy, co przyczyniło się do wypłaty należności, których pracownicy zostali bezpodstawnie pozbawieni.

Inspektorzy pracy wyegzekwowali dla 138 tys. pracowników przysługujące im wynagrodzenia i inne świadczenia wynikające ze stosunku pracy na łączną kwotę 121,7 mln zł. Wyegzekwowaliśmy znaczące należności na rzecz funduszy państwowych. Na Fundusz Pracy płatnicy wpłacili zaległe składki za ponad 35 tys. pracowników na łączną kwotę 4 mln zł. Z kolei zaległe składki na ubezpieczenie społeczne ponad 10 tys. pracowników płatnicy uregulowali, wpłacając kwotę 6,8 mln zł.

Z analizy wykonania wydanych przez inspektorów pracy środków prawnych wynika, że zrealizowanych zostało 95% decyzji i 90% wniosków przedstawionych w wystąpieniach. Świadczy to o wysokim poziomie skuteczności działań kontrolno-nadzorczych Państwowej Inspekcji Pracy.

Rezultaty ubiegłorocznych działań oraz wynikające z nich wnioski zawarte w prezentowanym sprawozdaniu stanowią podstawę do określenia priorytetów i obszarów systematycznego monitorowania stanu przestrzegania prawa pracy w naszym kraju. Wskazują na potrzebę kontynuacji działań kontrolno-nadzorczych Państwowej Inspekcji Pracy w sektorach gospodarki i zakładach, w których ryzyko utraty życia lub zdrowia jest wciąż najwyższe, a naruszenia przepisów w zakresie prawnej ochrony pracy są największe i najbardziej dotkliwe dla społeczeństwa.

Jednocześnie za wskazane uznajemy także między innymi: zacieśnianie współpracy z innymi służbami publicznymi, w szczególności z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych i organami skarbowymi, w celu zwiększenia efektywności i skuteczności walki ze zjawiskiem nielegalnego zatrudnienia i nielegalnego powierzania innej pracy zarobkowej; wspieranie pracodawców we wprowadzaniu systemowych rozwiązań w obszarze BHP zapewniających stosowanie optymalnych środków zapobiegających wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym; kontynuowanie działalności prewencyjnej.

Kończąc, składam wyrazy podziękowania wszystkim pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy, w szczególności inspektorom pracy, za wkład i zaangażowanie w realizację zadań ustawowych. Wysokiej Izbie, paniom i panom posłom, bardzo dziękuję za dotychczasową współpracę na rzecz poprawy stanu ochrony

pracy w naszym kraju, jak również wnikliwą ocenę podczas posiedzeń komisji sejmowych i Rady Ochrony Pracy realizacji przez Państwową Inspekcję Pracy ustawowych zadań. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Wicemarszałek Cezary Grabarczyk:

Dziękuję, pani minister.

Proszę o zabranie głosu przewodniczącą Rady Ochrony Pracy panią posłankę Izabelę Katarzynę Mrzygłocką.

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Rady Ochrony Pracy w sprawie sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2012 r. Ponieważ otrzymali państwo stanowisko Rady Ochrony Pracy, pozwolicie, że zwrócę uwagę na kilka najważniejszych aspektów.

Mimo zmniejszenia liczby wypadków przy pracy, w tym śmiertelnych i ciężkich, systematycznie wzrasta wśród poszkodowanych udział osób pracujących na innej podstawie niż umowa o pracę. Przyczyn tego zjawiska można szukać w coraz częstszym zawieraniu z pracobiorcami innych rodzajów umów niż umowa o pracę. Nadal obserwujemy nieprawidłowości w zakresie ustalania w zakładach pracy przyczyn wypadków i niespójność danych o tych zdarzeniach gromadzonych przez poszczególne urzędy i instytucje w kraju.

W opinii członków Rady Ochrony Pracy należy zintensyfikować działania informacyjno-edukacyjne dotyczące postępowania powypadkowego, ponieważ właściwe ustalenie przyczyn wypadku ma fundamentalne znaczenie dla skuteczności prewencji wypadkowej. Jak wynika z analiz pokontrolnych inspektorów pracy, najczęstszą nieprawidłowością występującą w procesie postępowania powypadkowego jest nieustalenie przyczyn tragicznych zdarzeń w pracy lub ustalenie nie wszystkich przyczyn. Ma to swoje nieodwracalne konsekwencje. W dalszej kolejności bowiem ustalane są także nieprawidłowe środki i wnioski profilaktyczne przewidziane do wdrożenia w następstwie wypadków przy pracy. Oznacza to, że pracodawcy nie mogą skutecznie przeciwdziałać podobnym zdarzeniom w przyszłości.

W ramach szeroko rozumianej prewencji mieszczą się również działania, które powinny być skierowane do pracowników w pierwszym roku ich pracy na danym stanowisku, gdyż oni najczęściej ulegają wypadkom. Znaczenie takich działań potwierdzają dane Państwowej Inspekcji Pracy. W latach 2010–2012 odsetek poszkodowanych pracujących w określonym zakładzie krócej niż rok osiągnął ponad 40%.

Z lektury dokumentu wynika też, że należy rozważać możliwość udoskonalenia systemu składki na ubezpieczenie wypadkowe z uwzględnieniem specyfiki małych firm, w tym mikroprzedsiębiorstw.

Rada dostrzega również konieczność eliminowania różnych form zatrudnienia w tym samym miejscu pracy, zwłaszcza jeśli praca ta wiąże się z dużym ryzykiem wypadkowym lub ryzykiem choroby zawodowej. Za niezbędne uznaje się też kontynuowanie przez Państwową Inspekcję Pracy kontroli dotyczących odzieży ochronnej wprowadzonej do obrotu.

Rada zauważa ponadto potrzebę zawarcia w ustawie o zamówieniach publicznych wyraźnego kryterium dotyczącego zapewnienia bezpieczeństwa i higieny pracy oraz prawnej ochrony stosunku pracy.

Członkowie Rady Ochrony Pracy podkreślają również wagę działań informacyjno-kontrolnych podejmowanych w celu właściwego ewidencjonowania pracowników wykonujących pracę w warunkach szczególnych lub o szczególnym charakterze. Ma to istotne znaczenie w kontekście prawidłowego opłacania składek na Fundusz Emerytur Pomostowych.

W opinii rady niezbędne jest również podjęcie działań mających na celu wyeliminowanie procederu obchodzenia przepisów przez agencje pracy tymczasowej, który polega na zastępowaniu niedozwolonych prawem opłat za pośrednictwo w uzyskaniu pracy działalnością szkoleniową opłacaną przez pracowników.

Z niepokojem rada przyjęła informację, że nadal poważnym problemem jest nierespektowanie przez niektórych pracodawców przepisów dotyczących wypłaty wynagrodzeń i innych świadczeń pracowniczych. Nieotrzymywanie należnego wynagrodzenia, mimo kompleksowych działań Państwowej Inspekcji Pracy, to w dalszym ciągu bolączka wielu polskich rodzin. Ze sprawozdania wynika, że pracodawcy nierzadko traktują priorytetowo rozliczenia z różnymi urzędami, lekceważąc tym samym kodeksowy obowiązek wypłacania pracownikowi wynagrodzenia za pracę w terminie.

Wysokie uznanie członków rady budzi fakt, że specjaliści inspekcji pracy udzielili ponad 1,2 mln bezpłatnych porad prawnych i technicznych, na które wciąż jest bardzo duże zapotrzebowanie społeczne. Najczęściej zwracali się po porady pracownicy stanowiący połowę osób zainteresowanych informacjami o obowiązujących przepisach, następnie pracodawcy – 25% i byli pracownicy – 14%. Nadal najwięcej pytań dotyczyło problematyki stosunku pracy, wynagrodzenia i innych świadczeń pieniężnych oraz czasu pracy.

Społecznym zainteresowaniem cieszą się również kampanie promocyjno-informacyjne realizowane w celu kształtowania właściwych warunków pracy, które rada zaleca kontynuować we współpracy z partnerami inspekcji. Mają one istotne znaczenie w procesie poprawy bezpieczeństwa pracy i obejmują swoim zasięgiem, co ważne, różne grupy odbiorców. Państwowa Inspekcja Pracy kieruje je do osób rozpoczynających aktywność zawodową, popularyzując podstawowe informacje z zakresu prawa pracy i uświa-

Poseł Izabela Katarzyna Mrzygłocka

damiając, już na początku drogi zawodowej, na czym polegają obowiązki i uprawnienia pracownicze oraz wartość kultury pracy. Na obszernej liście adresatów działań edukacyjnych Państwowej Inspekcji Pracy znajdują się oczywiście sektory o największej skali zagrożeń, co dokumentują coroczne programy działań uwzględniające kampanie przygotowywane z myślą o minimalizowaniu zagrożeń zawodowych, np. w budownictwie czy transporcie drogowym. Ważną grupę docelową stanowią również dzieci i młodzież, których potrzeby w zakresie popularyzacji prawa pracy uwzględniane są od lat w programach działań Państwowej Inspekcji Pracy.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Doceniając ogromny wysiłek włożony w staranne przygotowanie dokumentu, Rada Ochrony Pracy zaopiniowała pozytywnie sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2012 r. Mając świadomość specyfiki i niestabilności krajowego rynku pracy, rada tym bardziej docenia wysiłki urzędu na rzecz eliminowania naruszeń prawa pracy w kontrolowanych zakładach. Chodzi nie tylko o efekty osiągnięte w wymiarze finansowym, czyli wyegzekwowanie m.in. należności pracowniczych i poprawę warunków pracy poprzez minimalizowanie zagrożeń zawodowych, ale także o codzienną, żmudną działalność prewencyjno-informacyjną w szerokim jej ujęciu, przynoszącą efekty często dopiero w długiej, odległej perspektywie. Inspekcja prowadzi przecież szkolenia, zajmuje się poradnictwem prawnym i technicznym, publikuje wydawnictwa tematyczne, organizuje kampanie i programy promocyjno-edukacyjne, konkursy, bierze udział w projektach przygotowanych przez partnerskie instytucje.

Przypomnijmy, że inspekcja pracy realizuje ponadto wiele dodatkowych zadań unormowanych w innych ustawach, na przykład w ustawie o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, w ustawie o systemie oceny zgodności czy ustawie o transporcie drogowym. Warto to mieć na uwadze przy dokonywaniu oceny całokształtu działań Państwowej Inspekcji Pracy w 2012 r.

W imieniu własnym i członków Rady Ochrony Pracy chciałabym na zakończenie złożyć na ręce pani minister wyrazy podziękowania dla całej kadry inspektorskiej za skuteczność i profesjonalizm w działaniach na rzecz zapewnienia odpowiednich standardów pracy. Dziękuję. (Oklaski)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Jarosława Piętę.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Pięta:

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Ustawa o Państwowej Inspekcji Pracy nakłada na inspekcję pracy obowiązek corocznego przedstawiania Sejmowi sprawozdania ze swojej działalności.

Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej opinii połączonych Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji do Spraw Kontroli Państwowej na temat sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy za rok 2012, które zawarte jest w druku nr 1689. Połączone komisje z uznaniem przyjęły szczegółowe sprawozdanie Państwowej Inspekcji Pracy z działalności w 2012 r., twierdząc, że ma ono dużą wartość informacyjną i wskazuje jednocześnie obszary wymagające naprawy.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy obrazuje skalę zagadnień, jakimi zajmuje się Państwowa Inspekcja Pracy. W związku z powyższym ograniczę się do przedstawienia tylko kilku elementów, które w moim odczuciu są najistotniejsze. Inspektorzy pracy przeprowadzili prawie 90 tys. kontroli u ok. 69 tys. pracodawców i innych podmiotów zatrudniających łącznie 3,6 mln osób. W związku z naruszeniem przepisów BHP inspektorzy pracy wydali ponad 310 tys. decyzji. Do kontrolowanych podmiotów skierowali także blisko 61 tys. wystapień zawierających łącznie ok. 311 tys. wniosków o usunięcie zastanych nieprawidłowości. Zbadali także przyczyny i okoliczności 1826 wypadków przy pracy, w których zostało poszkodowanych 2130 osób, w tym 322 osoby poniosły śmierć, a 724 doznały ciężkich uszkodzeń ciała. W tym miejscu warto jednak zaznaczyć spadek liczby wypadków przy pracy o 6,4%, wypadków śmiertelnych o 13,9% i ciężkich o 14,4% oraz mniejszą o 6,2% liczbę chorób zawodowych.

Inspektorzy pracy ujawnili łącznie 88,6 tys. wykroczeń przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową. Na ich sprawców nałożyli 19 tys. mandatów karnych na kwotę 22,5 mln zł. Do sądów skierowali 3,8 tys. wniosków o ukaranie. W sferze prawnej ochrony pracy większość stwierdzonych nieprawidłowości dotyczyła przestrzegania przepisów o wypłacie wynagrodzeń za pracę oraz innych należnych świadczeń. Nieprawidłowości ujawniono u 17,5 tys. pracodawców. Prawie 3 tys. z nich nie wypłaciło wynagrodzenia, a ponad 5 tys. wypłaciło je nieterminowo. Inspektorzy pracy wydali ponad 10 tys. decyzji nakazujących wypłatę zaległych należności na kwote ponad 230 mln zł. Ponadto skierowali do prokuratury 987 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

W 2012 r. inspektorzy pracy zweryfikowali legalność zatrudnienia 176 tys. obywateli polskich. Różnego rodzaju nieprawidłowości stwierdzili w co drugim spośród kontrolowanych podmiotów. Zakwestionowali ponad 16% z ponad 37 tys. umów cywilnoprawnych zweryfikowanych pod kątem zgodności z przepisami.

Poseł Jarosław Pięta

Ważnym elementem działalności Państwowej Inspekcji Pracy są działania o charakterze prewencyjnym i edukacyjnym. Warto wspomnieć o kampaniach takich jak: "Szanuj życie", "Profesjonaliści pracują bezpiecznie", "Zdobądź dyplom Państwowej Inspekcji Pracy", "Poznaj swoje prawa w pracy" czy też o programie dla szkół "Kultura bezpieczeństwa". Specjaliści Państwowej Inspekcji Pracy udzielili ponadto 1,2 mln bezpłatnych porad prawnych.

Państwowa Inspekcja Pracy jest jedną z tych instytucji, której wysiłek przekłada się na rzeczywistą pomoc w usprawnieniu i naprawie państwa. Pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy to nie tylko specjaliści o najwyższych kwalifikacjach zawodowych, ale także urzędnicy zachowujący wysokie standardy etyczne.

Pragnę złożyć na ręce pani minister wyrazy uznania i podziękowania we własnym imieniu oraz w imieniu połączonych Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisji do Spraw Kontroli Państwowej dla wszystkich pracowników, zwłaszcza dla inspektorów pracy, za trud, kompetencje i odpowiedzialność przy podejmowaniu nieraz bardzo trudnych decyzji, za doskonalenie metod kontroli i przedstawianie organom państwa i obywatelom rzetelnej, wyczerpującej wiedzy o kondycji prawa pracy i BHP w Polsce.

Odnosząc się do liczby pracodawców, którzy działają na polskim rynku pracy, widać, jak wielka jest mobilność i zaangażowanie pracowników tego urzędu. Są to ludzie, którym naprawdę zależy na poprawie standardów ochrony pracy w naszym kraju. Za te wszystkie działania należą się kierownictwu, inspektorom pracy i pracownikom serdeczne podziękowania i wyrazy szacunku.

Nie sposób nie wspomnieć o istotnym zagadnieniu, jakim jest wynagrodzenie pracowników inspekcji pracy, a w szczególności inspektorów pracy. Mam nadzieję, że rok 2014 stanie się ostatnim rokiem, w czasie którego będzie obowiązywał art. 12 ustawy okołobudżetowej. Mówię o tym, ponieważ pracownicy inspekcji pracy przez ostatnich pięć lat byli pozbawiani wzrostu wynagrodzeń. Spadek realnej płacy na przestrzeni ostatnich lat wyniósł tu 13,5%. W inspekcji pracy następuje rozwarstwienie, jeśli chodzi o wysokość wynagrodzeń. Mówiąc jednak o wynagrodzeniach, niestety, ze smutkiem należy stwierdzić, że chodzi tu o błędy popełnione przede wszystkim w latach 2007–2009.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Pani Minister! Komisja Polityki Społecznej i Rodziny oraz Komisja do Spraw Kontroli Państwowej na posiedzeniu w dniu 25 września 2013 r. rozpatrzyły sprawozdanie z działalności Państwowej Inspekcji Pracy. Połączone komisje pozytywnie zaopiniowały sprawozdanie Państwowej Inspekcji Pracy za rok 2012, a ja w ich imieniu rekomenduję Wysokiemu Sejmowi przyjęcie tego sprawozdania. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 10-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowego oświadczenia w imieniu koła.

Otwieram dyskusję.

Pierwsza głos zabierze pani posłanka Teresa Piotrowska z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę.

Poseł Teresa Piotrowska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Pani Minister! Panie i Panowie Posłowie! W imieniu klubu Platforma Obywatelska mam zaszczyt przedstawić Wysokiej Izbie nasze stanowisko w sprawie przedłożonego przez głównego inspektora pracy sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2012 r. (druk nr 1689).

Sprawozdanie, jak co roku, przedstawia wyniki działalności kontrolno-nadzorczej i prewencyjnej Państwowej Inspekcji Pracy, a także szereg wniosków, które dotyczą stanu ochrony pracy w Polsce. Treść dokumentu, który analizowaliśmy w ramach Komisji do Spraw Kontroli Państwowej i Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, a nad którym debatujemy dzisiaj na posiedzeniu Sejmu, obrazuje również efekty działań inspekcji, które mają odzwierciedlenie w poprawie warunków zatrudniania i przestrzegania prawa pracy w kontrolowanych przez inspekcję pracy zakładach. Do zadań Państwowej Inspekcji Pracy należy miedzy innymi nadzór i kontrola przestrzegania prawa pracy, w szczególności przepisów dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy, stosunku pracy, wynagradzania za pracę, wypłacania innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy, a także kontrola czasu pracy, urlopów, uprawnień pracowników związanych z rodzicielstwem oraz zatrudniania osób młodocianych i niepełnosprawnych. Chodzi tu także o kontrolę legalności zatrudnienia oraz cały szereg zadań polegających na zapobieganiu i ograniczaniu zagrożeń w środowisku pracy.

Wszystkie te zadania i ich realizacja znajdują bardzo bogate odzwierciedlenie w sprawozdaniu, które jest przejrzyste, spójne i bardo dobrze udokumentowane. Analiza ujawnionych i przedstawionych w sprawozdaniu nieprawidłowości oraz struktury zastosowanych przez inspektorów pracy środków prawnych przekłada się na istotne kryterium oceny przestrzegania przepisów prawa pracy w kontrolowanych podmiotach. Stanowi to też obraz przestrzegania tych przepisów w Polsce. Zarówno liczba ujawnionych w 2012 r. wykroczeń przeciwko prawom osób wykonujących pracę zarobkową, jak i liczba kierowanych do inspekcji pracy skarg pracowniczych wskazują na

Poseł Teresa Piotrowska

konieczność ciągłego doskonalenia strategii działań kontrolnych i rozwijania przedsięwzięć prewencyjnych.

W sprawozdaniu główny inspektor pracy zwraca uwagę na wysokie zapotrzebowanie na poradnictwo o charakterze prawnym i technicznym. W minionym roku udzielono ponad milion porad, organizowano również szkolenia dla pracowników, związków zawodowych. Mimo że dane wskazują na ogrom działań wykonywanych w tym zakresie, zapotrzebowanie jest coraz większe. Ta forma działalności Państwowej Inspekcji Pracy jest niezwykle ważna i pożyteczna, bo stwarza ona szansę na to, że świadomość konieczności przestrzegania prawa pracy przez pracodawców i świadomość prawna pracowników służyć będą pozytywnym zmianom, choć wiemy o tym – a coroczne sprawozdania Państwowej Inspekcji Pracy nas o tym przekonują – że w tej dziedzinie jest jeszcze ciągle dużo do zrobienia.

W sprawozdaniu czytamy, iż w obszarze prawnej ochrony pracy nadal największym problemem jest naruszanie przepisów dotyczących wynagrodzenia za pracę. W tym zakresie średniorocznie stwierdza się nieprawidłowości u ok. 17 tys. kontrolowanych pracodawców. Inspektorzy pracy zwracają uwagę na dodatkowy aspekt zjawiska dotyczącego niewypłacania wynagrodzeń i świadczeń pracownikom, a mianowicie chodzi tu o systematyczne opóźnianie terminu wypłaty. Wiele nieprawidłowości ujawniono również w minionym roku w zakresie unormowań dotyczących czasu pracy. Inspektorzy zwracają uwagę na problemy związane ze zbadaniem rzeczywistego czasu pracy, bo pracodawcy prowadzą nierzetelną ewidencję czasu pracy lub w ogóle jej nie prowadzą. Takie uchybienia stwierdzono u 45% pracodawców. W 2012 r., tak jak w 2011 r., na podobnym poziomie utrzymywał się odsetek podmiotów, u których ujawniono nielegalne zatrudnienie lub nielegalną pracę zarobkową. Takie nieprawidłowości stwierdzono u ponad 4 tys. podmiotów, czyli w co szóstym kontrolowanym.

Analiza wyników kontroli z tego obszaru skłania do wniosku – na co wskazuje główny inspektor pracy – że działania inspekcji w tym zakresie winny zostać wsparte rozwiązaniami o charakterze systemowym, bo na efektywność kontroli negatywnie wpływają między innymi ograniczenia wynikające z ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Chodzi tu szczególnie o obowiązek doręczania przedsiębiorcy upoważnienia do przeprowadzenia kontroli przed jej rozpoczęciem oraz obowiązek zawiadomienia takiego podmiotu o zamiarze wszczęcia kontroli. Chciałabym poinformować tu Wysoką Izbę, że jeszcze przed końcem roku wystąpimy z propozycją wprowadzenia tego dotyczących zmian w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej. Niestety, ten aspekt tej sytuacji często czyni kontrolę w zakresie legalności zatrudnienia bezprzedmiotową i stąd wynika potrzeba zmiany.

W porównaniu do lat ubiegłych przy podobnej liczbie kontroli odnotowano istotne zmniejszenie się skali nieprawidłowości dotyczących legalności zatrudnienia i wykonywania pracy przez cudzoziemców. Jeżeli chodzi o przypadki nielegalnego wykonywania pracy przez cudzoziemców, to stwierdzono ich o 25% mniej w porównaniu do 2011 r. i o 36% mniej w porównaniu do 2010 r. Inspektorzy pracy stwierdzają, iż warunki zatrudnienia osób niepełnosprawnych nadal są wysoce niezadowalające. Dotyczy to zarówno chronionego, jak i otwartego rynku pracy.

W ocenie kontrolujących znaczna liczba nieprawidłowości wynika nie z trudności ekonomicznych, ale z lekceważenia przepisów prawa pracy, nieprawidłowej organizacji pracy, niewłaściwej pracy służb bhp oraz służb finansowych w tych podmiotach.

Dobra informacja dotyczy 47% wszystkich wydanych decyzji, które zostały zrealizowane jeszcze w trakcie trwania kontroli w tych zakładach, a 78% decyzji, które wymagały dłuższego czasu realizacji, zostało zrealizowanych do lutego 2013 r. Nie były to działania, które wymagały dłuższego czasu i wielkich nakładów finansowych. Dlatego zapowiedziana w sprawozdaniu kontynuacja kontroli zatrudniania i bezpieczeństwa pracy osób niepełnosprawnych wydaje się właściwa i konieczna.

Sprawozdanie, podobnie jak w latach ubiegłych, zawiera pełen zakres informacji o działalności inspekcji pracy, zgodnej zarówno z rocznym, jak i długofalowym planem pracy.

Zdaniem klubu Platforma Obywatelska Państwowa Inspekcja Pracy dobrze realizowała zawarte w planie pracy na 2012 r. zadania, dobrze wykorzystała uwagi i zalecenia Rady Ochrony Pracy, a także uwagi i propozycje związków zawodowych, pracodawców, ministrów i przedstawicieli urzędów centralnych.

Chciałabym w imieniu mojego klubu złożyć na ręce pani minister podziękowania wszystkim pracownikom i pogratulować dobrych efektów pracy i wielkiego zaangażowania.

Klub Platforma Obywatelska uważa, że zadania postawione przed Państwową Inspekcją Pracy w 2012 r. zostały w pełni zrealizowane. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Głos zabierze pan poseł Stanisław Szwed z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Stanisław Szwed:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec sprawozdania z działalności

Poseł Stanisław Szwed

Państwowej Inspekcji Pracy za rok 2012 wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy.

Sprawozdanie zostało przygotowane na podstawie blisko 90 tys. kontroli przeprowadzonych u prawie 69 tys. pracodawców i innych podmiotów zatrudniających łącznie prawie 3600 tys. osób.

Efekty działania Państwowej Inspekcji Pracy szczegółowo przedstawiła pani minister Irena Hickiewicz, główny inspektor pracy. Zostały one zawarte w obszernym, bardzo dobrze przygotowanym sprawozdaniu, dlatego przypomnę tylko niektóre z nich.

Działania kontrolno-nadzorcze inspektorów pracy w roku sprawozdawczym doprowadziły do likwidacji bezpośrednich zagrożeń dla życia i zdrowia ponad 66 tys. pracowników. Pracodawcy wyeliminowali różnego rodzaju nieprawidłowości z zakresu legalności zatrudnienia w odniesieniu do 110 tys. pracujących. 5800 osób będących stronami umów cywilnoprawnych oraz 3800 osób pracujących bez żadnej umowy uzyskało potwierdzenie na piśmie istnienia stosunku pracy, a 7400 pracowników różnych branż wykorzystało zaległe urlopy wypoczynkowe. Inspektorzy pracy wyegzekwowali dla ponad 138 tys. pracowników przysługujące im wynagrodzenia i inne świadczenia ze stosunku pracy na łączną kwotę 121 700 tys. zł. 95% zrealizowanych decyzji i 90% zrealizowanych wniosków w wystąpieniach do pracodawców świadczy o wysokim poziomie skuteczności działań kontrolno-nadzorczych Państwowej Inspekcji Pracy.

Mimo że inspekcja kontroluje tylko kilkanaście procent pracodawców, to można stwierdzić, że sprawozdanie głównego inspektora pracy stanowi dokument obrazujący stan przestrzegania praw pracowniczych, warunków bhp i przyczyn wypadków przy pracy w naszym kraju. Niestety, skala nadużyć i łamania praw pracowniczych jest w dalszym ciągu bardzo duża. Trudno za wszystko obwiniać kryzys, bo w każdym przypadku chodzi o czyjąś krzywdę czy nawet utratę życia.

Wielokrotnie pracodawcy, właśnie wykorzystując sytuacje kryzysowe, szczególnie wysokie bezrobocie, oszukują pracowników czy wręcz zmuszają do łamania prawa bądź nieprzestrzegania przepisów bhp. Również pracownicy, bojąc się utraty miejsca pracy, nie współpracują z inspektorami pracy. Można sobie wyobrazić, co by się działo, gdyby w Polsce nie było Państwowej Inspekcji Pracy, a takie opinie często się słyszy, że inspekcja przeszkadza w prowadzeniu działalności gospodarczej. Tak nie jest i dziękuję inspekcji za jej pracę, nieraz bardzo trudną, mam świadomość, że często niepopularną, bo przecież nikt nie chce być kontrolowany.

W tym kontekście budzi niepokój fakt, że Państwowa Inspekcja Pracy, będąca dla wielu pracowników jedyną deską ratunku, często pozostaje sama w swoich działaniach, a Sejm, który sprawuje nad nią

nadzór, niejednokrotnie podejmuje decyzje, które bardziej utrudniają, niż ułatwiają jej pracę.

Podam przywołany już dzisiaj przykład ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, przyjętej przez obecną koalicję rządową PO-PSL. Wynika z niej obowiązek dostarczania przedsiębiorcy na 7 dni przed kontrolą zawiadomienia o niej, jak również informacji, czego ta kontrola ma dotyczyć. Zapis ten uważam za szkodliwy, tak naprawdę w wielu przypadkach uniemożliwiający przeprowadzenie skutecznej kontroli. Dotyczy to zwłaszcza działań inspekcji w obszarze legalności zatrudnienia, a także warunków pracy czy spraw pracowniczych, bo łatwo w tym czasie przygotować odpowiednie dokumenty, które nie mają nic wspólnego ze stanem faktycznym.

Inny często wykorzystywany przez pracodawców przykład, jak można omijać prawo. Formuła, że można dopuścić do pracy i wręczyć umowę o pracę na piśmie w ciągu pierwszego dnia pracy, wyklucza bardziej skuteczną walkę z pracą na czarno. Dzisiaj mamy problem z tzw. pracą na próbę, bez żadnej umowy, ubezpieczenia, a często i zapłaty. Jeżeli przychodzi inspektor pracy, to zwykle okazuje się, że taka osoba pracuje w tzw. wiecznej pierwszej dniówce, właśnie dlatego, że Kodeks pracy dopuszcza, żeby w ciągu pierwszego dnia pracy można było potwierdzić na piśmie umowę o pracę i jej warunki.

Dlatego domagamy się przyjęcia takiego rozwiązania w Kodeksie pracy, aby pracownik nie mógł być dopuszczony do pracy bez potwierdzenia na piśmie umowy o pracę i jej warunków oraz bez zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego, tak jak nie może być dopuszczony do pracy bez badań lekarskich potwierdzających brak przeciwwskazań do wykonywania pracy na danym stanowisku.

Przypomnę, że od ponad roku w Sejmie jest projekt Prawa i Sprawiedliwości dotyczący zmian w Kodeksie pracy polegających na tym, aby pracodawca był zobowiązany do podpisania umowy o pracę przed przystąpieniem pracownika do pracy, a nie, tak jak jest dzisiaj, w dniu rozpoczęcia pracy. To w znaczny sposób ułatwiłoby działania inspektorom pracy i wyeliminowałoby próbę omijania prawa przez pracodawców. Niestety, mimo skierowania projektu do prac w komisjach prace są blokowane przez posłów Platformy Obywatelskiej.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kolejny problem, wielokrotnie sygnalizowany, to niewypłacanie wynagrodzeń za pracę. Ze sprawozdania wynika, że 17% skontrolowanych przedsiębiorców nie wypłacało wynagrodzeń, 20% nie wypłacało wynagrodzeń w terminie, w tym są opóźnienia wielomiesięczne. Dobrze, że inspekcja ma instrument prawny w postaci nakazu odzyskiwania wynagrodzeń i skutecznie się nim posługuje. Świadczą o tym odzyskiwane przez inspektorów pracy milionowe kwoty niewypłaconych zaległości płacowych na rzecz poszkodowanych pracowników. Niestety proceder niewypłacania wynagrodzeń za pracę wzrasta i jest to absolutnie sytua-

Poseł Stanisław Szwed

cja nie do zaakceptowania, nieznana w państwach europejskich.

Wzrasta skala naruszeń dotyczacych zawierania umów cywilnoprawnych, w tym tzw. umów śmieciowych, w sytuacji uzasadniającej zawarcie umowy o prace. W 2012 r. inspektorzy zakwestionowali 16% sprawdzanych umów, a rok wcześniej – 13%, w 2010 r. było to tylko 7%. Stąd też nasz projekt zmiany ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy i Kodeksu pracy, tak aby dać możliwość inspektorowi w drodze nakazu zastąpienia umowy cywilnoprawnej umową o pracę, w sytuacji gdy stwierdzi, że umowa cywilna spełnia wymogi umowy o pracę. W przypadkach spornych to na pracodawcy spoczywałby obowiązek udowodnienia przed sądem, że jest inaczej. Dzisiaj niestety to pracownik musi sam udowodnić, że ma rację. Niestety, tak jak w poprzednim przypadku, projekt jest w komisjach, ale nie proceduje się nad nim.

W dalszym ciągu trudno być zadowolonym z pracy prokuratury. W 2012 r. inspektorzy skierowali do prokuratury 987 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, rok wcześniej było 1087 zawiadomień, a w 2010 r. – 1224 zawiadomienia. Zostały wszczęte i nadal toczą się tylko 204 postępowania. W 120 przypadkach prokuratorzy odmówili wszczęcia postępowania, 294 postępowania umorzono, do sądu skierowano 177 aktów oskarżenia. Najczęstszą przyczyną umorzenia było uznanie przez prokuraturę, iż czyn sprawcy, czyli przedsiębiorcy, ma znikomą szkodliwość społeczną, a mówimy przecież o naruszaniu praw pracowniczych, w tym o niewypłacaniu wynagrodzeń.

Niestety również tylko w 21 przypadkach sądy uznały winnych popełnienia przestępstwa przez pracodawców, z czego 13 osób otrzymało grzywny, 7 osób karę w zawieszeniu, a tylko w jednym przypadku sąd orzekł karę bezwzględnego pozbawienia wolności, ponadto w 16 przypadkach sąd uznał winę, jednak warunkowo umorzył postępowanie karne. Stąd trudno się dziwić, że wielu pracodawców czuje się bezkarnie. Należy tu wspomnieć, że po zmianie przepisów Kodeksu postępowania karnego, w 2012 r. inspektorzy złożyli do prokuratury 367 wniosków o uzasadnienie postanowień prokuratury o umorzeniu lub odmowie wszczęcia postępowania. W tym zakresie czeka nas jeszcze wiele pracy, a przede wszystkim zmiana nastawienia prokuratorów i sędziów, gdyż łamanie praw pracowniczych i nieprzestrzeganie przepisów bhp to przestępstwa, który powinny być traktowane jak każde inne, bo dotykają bezpośrednio człowieka. Państwowa Inspekcja Pracy musi mieć wsparcie instytucji państwowej, takich jak prokuratura, sądy, Policja, aby mogła skutecznie działać.

Dobrym rozwiązaniem, które przyjęliśmy, jest możliwość udzielania przez inspektora pracy upomnień ustnych. Po dwóch latach obowiązywania polecenia ustne sprawdziły się, ponieważ inspektor pracy, jeśli chodzi o jego działalność, może prościej

funkcjonować i szybciej reagować, zwracać uwagę pracodawcy na sprawy, które powinny być uregulowane na miejscu w trakcie kontroli czy bezpośrednio po niej i nie wymagają jakichś znacznych nakładów czy dużego wysiłku. Jednocześnie niestety wzrasta liczba skarg pracowniczych do 45 tys. w 2012 r.

Ważnym zadaniem Państwowej Inspekcji Pracy jest kontrola agencji pracy tymczasowej, zarówno na rynku krajowym, jak i zagranicznym, szczególnie w sytuacji gdy coraz bardziej popularne staje się wśród pracodawców korzystanie z pracowników tymczasowych zamiast zatrudniania pracowników własnych. Niestety powoduje to wzrost liczby podmiotów, które łamią prawo.

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności za 2012 r. jest pozytywnie oceniane przez klub Prawo i Sprawiedliwość. Tą drogą pragnę przekazać wszystkim inspektorom pracy, pracownikom Państwowej Inspekcji Pracy podziękowania za ich pracę na rzecz poprawy warunków pracy i przestrzegania praw pracowniczych. Jednocześnie chcę zaapelować o jeszcze większą skuteczność działań, szczególnie wobec tych pracodawców, którzy, wykorzystując słabszą pozycję pracowników, nagminnie łamią prawa pracownicze i za nic mają przestrzeganie warunków bhp, co niejednokrotnie kończy się tragicznie dla poszkodowanych.

Państwowa Inspekcja Pracy jest bardzo ważną instytucją, która odgrywa szczególną rolę w naszym państwie i cieszy się dobrą opinią w społeczeństwie. Dlatego też ważne jest, aby Sejm, który jest organem kontrolnym i nadzorczym, dbał również o odpowiednie środki finansowe w budżecie państwa na prawidłowe funkcjonowanie Państwowej Inspekcji Pracy.

W imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość rekomenduję przyjęcie zarówno sprawozdania głównego inspektora pracy za 2012 r., jak i stanowiska Rady Ochrony Pracy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Głos zabierze pani posłanka Zofia Popiołek z Klubu Poselskiego Twój Ruch.

Bardzo proszę.

Poseł Zofia Popiołek:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Pani Minister! Po wypowiedziach moich poprzedników w zasadzie mam już niewiele do powiedzenia poza tym, jak ważna jest inspekcja pracy w dzisiejszych czasach, kiedy rynek pracy jest taki, jaki jest. Chciałoby się, żeby te sprawozdania nie biły cyframi, które mówią o nieprawidłowościach. To świadczy o tym, że niestety rzeczywistość jest taka, jaka jest, i sprawozdanie to odzwierciedla.

Poseł Zofia Popiołek

Chciałabym jeszcze w imieniu mojego ugrupowania podziękować pani pracownikom. Szczególne podziękowania należą się pani z uwagi na pani wyjątkową aktywność na posiedzeniach komisji. Praktycznie pani minister uczestniczy niemal w każdym posiedzeniu odpowiednich komisji. To świadczy o bardzo poważnym podejściu do tych niesamowicie trudnych w dzisiejszych czasach zagadnień.

W imieniu mojego klubu, klubu Twój Ruch, serdecznie dziękuję i chciałoby się powiedzieć: tak trzymać. Macie pod górkę z pieniędzmi, ale może jakoś to wspólnie wytrzymamy. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko.

Głos zabierze pan poseł Mirosław Pawlak z Klubu Parlamentarnego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Mirosław Pawlak:

Mam trochę dłuższe wystąpienie, to wykorzystam niewykorzystany czas.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Ale nie ma takich łączonych kombinacji. Proszę korzystać ze swojego czasu. 10 minut to naprawdę bardzo dużo czasu.

Bardzo proszę.

Poseł Mirosław Pawlak:

Pani Marszałkini! Panie i Panowie Posłowie! Pani Minister! Występując z tej trybuny z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego, poczytuję sobie za sprawę honoru wystąpić także jako poseł będący członkiem i sekretarzem Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP. Dowodem na to, że praca i pracownicy w naszym kraju znajdują się pod ochroną państwa, jest to, iż pomimo przemijających trudności i czasowego kryzysu na rynku pracy, nie pozostajemy jako państwo obojętni na sprawy stosunków pracowniczych. Samo powołanie do życia i funkcjonowanie Rady Ochrony Pracy oraz usytuowanie tego organu przy Sejmie Rzeczypospolitej tego dobitnie dowodzi. Ten wstęp nie oznacza wcale, że na każdym odcinku i w każdym wymiarze jest bardzo dobrze. Rada Ochrony Pracy przy Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej jako ciało kolegialne monitoruje problemy i nadzoruje problematykę, którą w istocie rzeczy zajmuje się na co dzień i za którą odpowiada Państwowa Inspekcja Pracy.

Dzisiaj z dużą satysfakcją stwierdzam, że organ ten wykonał swe zadania za 2012 r. bardzo dobrze. Ten stan rzeczy należy zawdzięczać pani minister i jej współpracownikom, a także całej rzeszy inspektorów merytorycznych i społecznych inspektorów pracy. Rozumiejąc potrzebę poszanowania praw pracowniczych, a także pracodawców, nie tracąc z pola widzenia realiów dotyczących rynku pracy, inspekcja mądrze, rozsądnie i sensownie wykorzystywała swoje uprawnienia w roku sprawozdawczym 2012.

Wysoka Izbo! Nie chcac z tej trybuny powielać wypowiedzi i stwierdzeń pani poseł sprawozdawcy, pozwolę sobie ograniczyć się do najważniejszych w moim odczuciu zagadnień. Działalność Państwowej Inspekcji Pracy obejmuje jako główne obszary kontrolny i prewencyjny, to bowiem stanowi trzon działalności tej instytucji. W roku sprawozdawczym 2012 inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy przeprowadzili 89,9 tys. kontroli, a więc o 1,9 tys. kontroli więcej, niż założono w przyjętym na 2012 r. planie pracy. Łącznie objęto kontrolami ponad 68,9 tys. pracodawców i innych podmiotów, na rzecz których pracę świadczyło 3,6 mln osób. W tym okresie okręgowi inspektorzy pracy wydali 24 decyzje nakazujące zaprzestania prowadzenia działalności bądź działalności określonego rodzaju. Wydawane były także decyzje płacowe, którymi objęto 10,1 tys. pracowników. Państwowa Inspekcja Pracy prowadziła ponadto postępowania egzekucyjne, których liczba wyniosła 229, a także nakładała grzywny w celu przymuszenia pracodawców. Do najistotniejszych spraw wynikających z zakresu przedmiotowego wydawanych wniosków w wystapieniach należały: urlopy pracownicze, czas pracy, legalność zatrudnienia, przygotowanie pracowników do pracy, wynagrodzenie za pracę i inne świadczenia wynikające ze stosunku pracy, bezpieczeństwo i higiena pracy.

W 2012 r. inspektorzy pracy skierowali do prokuratury 987 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, gdzie nadal toczą się 204 postępowania. Przyjmowane były też w siedzibach inspektorów skargi i wnioski, których liczba wyniosła 44,3 tys. W tym obszarze obserwuje się wzrost o 6% w stosunku do 2011 r., ten fakt niepokoi. Inspekcja interesowała się także problematyką sporów zbiorowych, co bardzo istotne. Liczba zgłoszonych sporów wyniosła 301, jest to spadek w stosunku do dwóch lat poprzednich.

Na uwagę zasługuje fakt, iż w roku sprawozdawczym inspektorzy skorzystali z możliwości wnioskowania do ZUS o podwyższenie składki wypadkowej w stosunku do 121 pracowników. Inspekcja zajmowała się bardzo szeroko i wnikliwie problematyką wypadków przy pracy i poszkodowanymi niezależnie od sposobu, w jaki świadczą pracę, chodzi zarówno o zatrudnionych na podstawie umowy o pracę, zatrudnionych na innej podstawie, jak też formalnie niezatrudnionych. Jeżeli chodzi o poszkodowanych w wypadkach ze skutkiem śmiertelnym, które miały miejsce w roku ubiegłym, prym wiodą robotnicy pomoc-

Poseł Mirosław Pawlak

niczy w górnictwie i budownictwie, robotnicy budowlani, kierowcy pojazdów, operatorzy pojazdów wolnobieżnych i im pokrewni. Jeżeli chodzi o grupy zawodowe, to w przypadku budownictwa najwięcej nieprawidłowości stwierdzono w czasie wykonywania prac na rusztowaniach. Dużą liczbę kontroli inspektorzy poświęcili problematyce dotyczącej budowy i remontów dróg.

Nadzorem objęto także inwestycje związane z Euro 2012. Tutaj obowiązywał większy nadzór, jeśli chodzi o wyniki kontroli w dziedzinie transportu. Na uwagę zasługuje fakt, iż stwierdzone nieprawidłowości w większym zakresie dotyczą transportu krajowego niż międzynarodowego. Ale jest też i pozytyw, chodzi o spadek naruszeń związanych z wejściem w życie w dniu 1 stycznia 2012 r. znowelizowanych przepisów ustawy o transporcie drogowym. Oprócz działań kontrolnych prowadzona była także kampania informacyjna "Czas pracy a wypadki drogowe".

Dużą część uwagi inspekcja poświęciła problematyce kontrolnej w podmiotach świadczących usługi lecznicze w odniesieniu do wybranych zagadnień prawa pracy. Najczęściej stwierdzone nieprawidłowości dotyczyły takich obszarów jak: nieudzielanie urlopów wypoczynkowych, brak informacji o warunkach zatrudnienia, wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, brak odzieży ochronnej i środków ochrony indywidualnej, tygodniowa norma czasu pracy. Nieprawidłowości dotyczyły także zatrudnianych pracowników w sektorze bankowym, w sektorach pokrewnych i innych branżach. Szczególny nacisk inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy kładli na działalność placówek handlowych, w tym wielkopowierzchniowych. Tutaj aktualność zachowuje stwierdzenie, że najwięcej nieprawidłowości stwierdzono w jednostkach kontrolowanych po raz pierwszy, w zakładach nowo powstałych. Sytuacja ta musi wzbudzać szczególny niepokój.

Bardzo różnie bywa z prowadzeniem przez pracodawcę dokumentacji powypadkowej. Stwierdzono liczne przypadki, w których zespoły powypadkowe myliły skutki wypadku lub czynniki aktywizujące wypadki z przyczynami, które doprowadziły do zdarzenia. Zdarzały się także przypadki składania skarg przez pracowników, osoby niepełnosprawne zatrudnione w zakładach pracy chronionej. W tych przypadkach organem odpowiedzialnym za ten stan rzeczy są wojewodowie.

W odniesieniu od wyników kontroli dotyczącej legalności zatrudnienia mogę powiedzieć, że nadal dominują: nieterminowość zgłaszania osób zatrudnionych do ubezpieczenia społecznego, nieopłacanie składki na Fundusz Pracy oraz niezgodność umowy o pracę z charakterem świadczonej pracy.

W wielu przypadkach wzorem lat ubiegłych pracodawcy i przedsiębiorcy stosują praktyki mające na celu obejście przepisów prawa. To nie tylko rodzi nieporozumienia, ale przynosi ujemne skutki, szczególnie dla tej słabszej grupy pracowników. To samo tyczy się braku wypłacania wynagrodzeń i innych składników lub też nieterminowości wypłaty świadczeń.

Państwowa Inspekcja Pracy szczególny nacisk kładła na sprawę legalności zatrudnienia i innej pracy zarobkowej oraz wykonywania pracy przez cudzoziemców. Przynosiło to wymierne efekty. Cudzoziemcy nielegalnie wykonywali pracę prawie na całym obszarze naszego kraju, lecz zjawisko to nasiliło się szczególnie w pięciu województwach: śląskim, dolnośląskim, łódzkim, mazowieckim i małopolskim. Kontrole były przeprowadzane wspólnie ze Strażą Graniczną. Podejmowano też akcje o nazwie "Prawa migrantów w praktyce".

Niestety, mimo wielu osiągnięć, a nawet sukcesów na niwie kontrolnej, profilaktycznej i edukacyjnej, z przykrością muszę stwierdzić, że Państwowa Inspekcja Pracy ma wielokroć związane ręce, jeśli idzie o przeprowadzanie kontroli w jednostkach organizacyjnych tzw. szeroko pojętych służb mundurowych. To nadal, można powiedzieć, zabetonowana enklawa, broniąca się przed dostępem cywilnego czynnika zewnętrznego. Zgłaszane w tym względzie informacje o różnych sytuacjach, chociażby przez pracowników cywilnych do biur poselskich, nie napawają optymizmem. To jest ostatni bastion broniący siebie jak niepodległości, i nie chodzi już tylko o kontrole z zakresu prawa pracy czy BHP, ale w ogóle (*Dzwonek*) o współpracę z czynnikami cywilnymi.

(*Głos z sali*: Czas.) Pani marszałek...

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Proszę kontynuować, ale zmierzać do konkluzji, panie pośle.

Poseł Mirosław Pawlak:

Dziękuję. Już zmierzam.

(Poseł Ryszard Zbrzyzny: Ale nie 8 minut.)

Wówczas ustalenia inspekcji pracy z pewnością nabrałyby innego kolorytu.

Państwowa Inspekcja Pracy współpracowała w ramach realizacji zadań z inspekcjami państw trzecich i z instytucjami międzynarodowymi. Ważną i trudną do przecenienia rolę w szkoleniu kadry Państwowej Inspekcji Pracy odegrał – i nadal odgrywa – ośrodek szkolenia we Wrocławiu.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! Z dużą przyjemnością i nieskrywaną satysfakcją zaprezentowałem spore osiągnięcia tego jakże pożytecznego i zbliżonego do ludzkich spraw organu. Składając wyrazy podziękowania i szacunku pani minister, głównemu inspektorowi pracy i całej rzeszy szczerze oddanych sprawom pracowniczym inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy, z pełnym przekonaniem z tego

Poseł Mirosław Pawlak

miejsca oświadczam, że Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego z uznaniem zagłosuje za przyjęciem przedłożonego Sejmowi sprawozdania. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

(*Poset Mirosław Pawlak*: Dziękuję za przedłużenie czasu.)

Jeszcze raz dziękuję.

Proszę o zabranie głosu pana posła Ryszarda Zbrzyznego z klubu SLD.

Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Inspektor! Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej, przygotowując stanowisko do sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy za rok 2012, skontaktował się z jednym z największych przedstawicielstw związków zawodowych, a mianowicie z Ogólnopolskim Porozumieniem Związków Zawodowych, bo kto jak kto, ale właśnie związki zawodowe są tą instytucją, tą organizacją, która na co dzień powinna współpracować z Państwową Inspekcją Pracy i na co dzień obserwuje zjawiska, które są kontrolowane, postrzegane przez inspektorów Państwowej Inspekcji Pracy.

Powiem, że z konsultacji, z informacji, którą uzyskaliśmy także ze strony związków zawodowych skupionych w Ogólnopolskim Porozumieniu Związków Zawodowych, wynika konkluzja, z którą w całości jako Klub Poselski Sojuszu Lewicy Demokratycznej się zgadzamy, że Państwowa Inspekcja Pracy jest dobrze zorganizowaną służbą, działającą na rzecz poprawy bezpieczeństwa pracy, na rzecz poprawy wewnętrznych stosunków między pracodawcami a pracobiorcami i dzielnie stoi na straży przestrzegania obowiązującego w Polsce prawa pracy i prawa bezpieczeństwa pracy.

Oczywiście boryka się z ogromnymi trudnościami i z ogromnymi kłopotami, co zauważamy jako politycy Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej. Wystarczy sięgnąć po statystyki. Jeżeli z informacji, ze sprawozdania wynika, że inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy w roku 2012 dokonali ok. 90 tys. kontroli, a przecież tam pracuje ok. 1500 inspektorów, to gdy to przeliczymy na jednego inspektora na jeden miesiąc, wynika z tej statystyki jedno, to, że jeden inspektor Państwowej Inspekcji Pracy w miesiącu musi przeprowadzić co najmniej 5 kontroli, 5 kontroli często w bardzo ważnych sprawach. To nie są kontrole, które można przeprowadzić w godzinę czy w ciągu jednej dniówki, w czasie 8-godzinnego dnia pracy, to są kontrole, które często muszą przebiegać w dłuż-

szym przedziale czasowym. A to natężenie pracy i odpowiedzialność, która spoczywa na inspektorach pracy, w żaden sposób nie przekładają się na ich traktowanie przez budżet państwa, bowiem w kolejnym roku budżetowym, w roku 2014, wcale nie mamy więcej pieniędzy na tę służbę. Nie mówię o samych wynagrodzeniach, ale mówię także o podstawie funkcjonowania Państwowej Inspekcji Pracy. Myślę, że to jest poważnym przyczynkiem do tego, żeby poważnie zastanowić się nad projekcją budżetową, która dotyczy Państwowej Inspekcji Pracy w roku 2014. Jesteśmy w dobrym momencie, w trakcie pierwszego czytania ustawy budżetowej, i przed drugim czytaniem mamy jeszcze szansę na poprawienie tych relacji. Chce powiedzieć, że wpłynęło do mnie, jako członka Komisji Finansów Publicznych, pismo od stowarzyszenia państwowych inspektorów pracy o treści dotyczącej tego zagadnienia, bardzo pięknie napisane, w którym – nie wprost, ale między wierszami – można znaleźć postulat dotyczący poprawienia sytuacji Państwowej Inspekcji Pracy w roku budżetowym 2014. Z tym się zgadzamy.

Jeśli chodzi o wnioski, jakie wynikają z kontroli, które przeprowadziła Państwowa Inspekcja Pracy w roku 2012, to powiem, że momentami włosy staja dęba. Nadal największym problemem jest naruszanie przepisów w związku z niewypłacaniem wynagrodzeń za pracę. Mało tego, obserwuje się w tym zakresie dramatyczny wzrost. Jeżeli w roku 2011 inspektorzy wskazali na nieprawidłowości dotyczące kwoty ok. 138 mln zł, to już w następnym roku, w roku 2012, ta kwota urosła do 230 mln zł. Taką wielkość wykazano, ale przecież nie u wszystkich pracodawców przeprowadzono kontrole, nie wszyscy pracodawcy, śmiem twierdzić, tam gdzie nie kontrolowano, wywiązują się ze swoich obowiązków płatniczych w stosunku do pracowników. A więc to są ogromne zaległości, ogromne, wręcz niewyobrażalne. Często kończy się to dramatem rodzin, które nie otrzymują wynagrodzenia przez wiele tygodni czy przez wiele miesięcy i mają ogromne kłopoty egzystencjalne, ale także płatnicze, bo przecież mają swoje zobowiązania. To po pierwsze.

Po drugie, wzrasta, i to w sposób dramatyczny, liczba pracodawców, u których inspektorzy stwierdzili różnego rodzaju naruszenie przepisów dotyczących tak wynagrodzeń, jak i innych świadczeń, bo nie tylko wynagrodzenia są istotnym elementem kontroli. Wzrasta liczba decyzji inspektorów nakazujących wypłatę świadczeń pieniężnych, o czym powiedziałem, kwota tych świadczeń wzrosła ze 138 mln zł do 230 mln zł. Coraz większa jest skala stwierdzonych nieprawidłowości w zakresie przepisów o czasie pracy.

Zadam pytanie, aczkolwiek postaram się w pytaniach, jeżeli będzie to możliwe, rozszerzyć ten wątek: Jak w kontekście stwierdzenia dotyczącego nieprawidłowości w zakresie przepisów o czasie pracy zadziała nowa regulacja dotycząca wydłużonego czasu pracy, przerywanego czasu pracy, a więc nowa regu-

Poseł Ryszard Zbrzyzny

lacja kodeksu, która obowiązuje w Polsce od kilku tygodni? Oczywiście mógłbym wskazywać kolejne elementy nieprawidłowości – rosnących nieprawidłowości – wynikających ze sprawozdania za rok 2012, ale niepokojące jest stwierdzenie, poparte oczywiście statystyką, że mamy wciąż wysoki odsetek, coraz wyższy odsetek, umarzanych postępowań i odmów wszczęcia postępowania przez prokuratury. Nie wiem, z czego to wynika i dlaczego w tak lekki sposób organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości traktują patologię, która rozwija się na naszym rynku pracy.

Nie może być tak, że Państwowa Inspekcja Pracy zawiadamia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i ma w danej sprawie dowody, a prokuratura w większości przypadków, w lwiej części przypadków, nie podejmuje żadnych działań, umarzając postępowania albo odmawiając wszczęcia postępowań. Tylko w niewielkiej liczbie te postępowania są podejmowane, kończy się to aktami oskarżenia, które są kierowane do sądów. I tu nie sprawdza się to, co niektórzy głoszą na temat sądów: że sądy są nierychliwe, ale sprawiedliwe. Powiem: nie są rychliwe, i z tym się zgadzam, bowiem postępowania ze stosunku pracy przed sądami trwają latami, a przecież na oczach nas wszystkich rozgrywają się dramaty ludzi, których ten problem dotyczy. Na koniec sądy nie do końca podejmują takie decyzje, jakie byłyby oczekiwane tak przez inspektora pracy, jak i przez poszkodowanego najczęściej pracownika.

A więc nie możemy zgodzić się na to, żeby ten stan, stan patologiczny, trwał w kolejnych okresach sprawozdawczych, żeby znowu w kolejnym sprawozdaniu za kolejny rok budżetowy Państwowa Inspekcja Pracy stwierdzała, że nadal ten odsetek umarzanych postępowań, odmów wszczęcia postępowań i ta nierychliwa działalność sądów miały miejsce. Myślę, że winniśmy wystąpić o wyjaśnienia do ministra sprawiedliwości, bowiem to już jest sprawa patologiczna.

Reasumując, stwierdzam – i ten wniosek wynika m.in. z naszych kontaktów z Ogólnopolskim Porozumieniem Związków Zawodowych - że należałoby zwrócić uwagę inspektorów pracy na potrzebę praktycznej realizacji ustawowego obowiązku wynikającego z art. 29 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, a mianowicie obowiązku informowania związków zawodowych i społecznej inspekcji pracy o tematyce i zakresie prowadzonej kontroli, analizowania zgłoszonych uwag i spostrzeżeń, informowania o wynikach kontroli i podjetych decyzjach oraz udzielania porad i informacji z zakresu prawa pracy. Nie powiem, że jest dramatyczna rozbieżność między oczekiwaniami a praktyka, tak nie jest, ale uważamy, że w tym zakresie jest jeszcze trochę do zrobienia, oczywiście ku zadowoleniu izb, przedstawicielstwa załóg pracowniczych, ale także z punktu widzenia pomocy i sprawniejszego funkcjonowania kontrolerów Państwowej Inspekcji Pracy podczas kontroli. Jest to obopólny, dobrze pojęty interes. Oczywiście mógłbym

jeszcze o kilku innych sferach mówić, ale widzę, że czas mi się kończy, dlatego chciałbym serdecznie podziękować pani inspektor, wszystkim inspektorom – jak powiedziałem, jest ich w Polsce ponad 1500 – za tę heroiczną pracę, którą wykonują każdego dnia. Dziękuję serdecznie. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

To było ostatnie wystąpienie klubowe, przystępujemy zatem do pytań.

Czy ktoś z państwa chciałby się jeszcze dopisać? Pan poseł Zbrzyzny.

Na tym zamykam listę.

Ustalam czas na 1,5 minuty.

Jako pierwszy pytanie zada pan poseł Ryszard Zawadzki z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Ryszard Zawadzki:

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Chciałbym pani i wszystkim inspektorom Państwowej Inspekcji Pracy pogratulować tak pochlebnych opinii wszystkich klubów parlamentarnych.

Jako były dyrektor szkoły zawodowej chciałbym zapytać o osoby młode, podejmujące pierwszą pracę. Nie posiadają one często podstawowej wiedzy o przepisach prawa pracy, nie znają swoich uprawnień, obowiązków, rodzajów umów, czasu pracy, o urlopach też za wiele nie wiedzą. Osoby te, nieświadome zagrożeń zawodowych, nieprzygotowane do bezpiecznego wykonywania pracy, ulegają wypadkom znacznie częściej niż inni pracownicy. Z tych osób, które uległy wypadkom ciężkim lub śmiertelnym w pierwszym roku pracy w zakładzie pracy, 2/3 stanowiły osoby do 25. roku życia. Ta tragiczna statystyka wskazuje na konieczność objęcia szczególnym zainteresowaniem i edukacją w zakresie bezpieczeństwa pracy najmłodszych pracowników.

Pytanie: Jakie działania podejmuje Państwowa Inspekcja Pracy, aby podnieść świadomość bezpieczeństwa pracy ludzi młodych, którzy wkraczają na rynek pracy? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Marek Krząkała, również z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Krząkała:

Szanowna Pani Marszałkini! Pani Minister! Wysoka Izbo! Państwowa Inspekcja Pracy, jak każda europejska instytucja pracy, dąży do poprawy skuteczności i efektywności działania w zakresie prewencji i kontroli zagrożeń, w szczególności ograniczania lub likwidacji ryzyka związanego z wykonywaniem pracy. Istotnym, a może najważniejszym elementem takiego podejścia jest zaangażowanie i współpraca wszystkich partnerów, którzy sprawują nadzór nad bezpieczeństwem w różnych jego aspektach: pracy, bezpieczeństwa pożarowego, środowiskowego, procesowego czy chemicznego.

W państwa sprawozdaniu za 2012 r. znalazły się obszerne informacje o realizacji ze strażą pożarną i służbami ochrony środowiska wspólnych działań prewencyjno-kontrolnych dotyczących zakładów tzw. dużego i zwiększonego ryzyka powstania poważnych awarii przemysłowych.

Stąd moje pytanie: Czy rezultaty dotychczasowych przedsięwzięć wskazują na potrzebę ich dalszego rozwijania lub modyfikacji? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Głos zabierze pan poseł Stanisław Szwed z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Szwed:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Moje pytanie dotyczy nabywania przez pracowników uprawnień do emerytur pomostowych oraz informacji, które do nas wpływają, o niechęci płacenia składek przez pracodawców na fundusz emerytur pomostowych. Chciałbym zapytać panią minister o to, jak ten obowiązek jest realizowany.

Druga kwestia, związana z tym. Państwowa Inspekcja Pracy zgodnie z art. 41 miała możliwość w formie nakazu zamieszczenia informacji, to znaczy uznania, że pracownikowi należy się emerytura pomostowa, niestety jest to kwestionowane w tej chwili przez sąd administracyjny. W jakim zakresie pani minister mogłaby to rozwinąć, bo sprawa jest niesłychanie ważna. Albo będziemy musieli zmienić ustawę w tym zakresie, albo pozostawić to, co przyjęliśmy, bo taka była intencja ustawodawcy, że to właśnie Państwowa Inspekcja Pracy miała stwierdzać warunki szkodliwe i na tej podstawie, jeżeli pracodawca nie chciał się na to zgodzić, w formie nakazu te sprawy uregulować. To jest jedna kwestia.

Druga kwestia. W swoim wystąpieniu nie zdążyłem o to zapytać, kwestia związana z układami zbiorowymi pracy. W tej chwili niestety po zmianach ustawy, gdzie można wypowiadać układy zbiorowe pracy, jest duży regres w zawieraniu układów zbiorowych pracy, też w tym zakresie, że układy zbiorowe pracy najczęściej były ciut lepsze niż wynikające z Kodeksu pracy. Dzisiaj niestety wracamy do tych rozwiązań (*Dzwonek*), które są tylko kodeksowe, nie wynikają z układów zbiorowych pracy. Gdyby pani minister mogła rozwinąć, jak dzisiaj wygląda kontrola układów zbiorowych pracy rejestrowanych przez Państwową Inspekcję Pracy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pani posłanka Joanna Fabisiak z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Bardzo proszę.

Poseł Joanna Fabisiak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Przede wszystkim podziękowanie, i to nie tylko za sprawozdanie, bo to powinność, natomiast podziękowanie za to, że ludzie traktowani są... Jesteście ostatnią instancją. Problemy pracodawca – pracownik zawsze będą istniały, dopóki będzie taki układ, a musi być. Natomiast często przychodzą do mnie ludzie na dyżur i mówią, że rozwiązują u was swoje problemy. Za to dziękuję.

Raport jest duży. Mam pytanie szczegółowe, będę prosiła o odpowiedź na piśmie. Dotyczy ono dużej grupy młodzieży niepełnoletniej. To dobrze, że młodzi zaczynają pracować, szczególnie w okresach wakacyjnych, przerw w nauce. Jednocześnie myślę, że to jest najsłabsza grupa pracowników. Dobrze, że młodzi uczą się pracy, powtarzam raz jeszcze, ale nie zawsze traktowani są, powiedziałabym, poważnie, nie zawsze traktowani są jak pełnoprawni pracownicy – stąd zrywane umowy, często za dosyć długi okres niewypłacane wynagrodzenie, a nawet przypadki straszenia tej młodzieży. Wreszcie druga sprawa, przedłużanie czasu pracy, itd. Nie będę wymieniała wszystkich nieprawidłowości, natomiast będę wdzięczna, jeśli państwo, po pierwsze, określicie skalę tego problemu, bo ona jest ciągle nieznana. Ważniejszą rzeczą są szkolenia nauczycieli, samej młodzieży, żeby miała świadomość swych praw. Dobrze, że już w 335 szkołach odbyły się takie szkolenia, ale to ciagle za mało. (Dzwonek)

Pani marszałek pozwoli, że dokończę pytanie.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Proszę konkludować.

Poseł Joanna Fabisiak:

Zatem byłabym wdzięczna, gdyby pani minister zechciała powiedzieć o perspektywie rozwoju tych

Poseł Joanna Fabisiak

szkoleń, bo, raz jeszcze to powiem, jeśli przyjmiemy, że jest dobrym kierunkiem, iż młodzież zaczyna wdrażać się do pracy wtedy, kiedy jeszcze chodzi do szkoły, a czasami to jest młodzież niepełnoletnia, np. 17-letnia, i jeśli do tego dodamy, że powinna ona mieć zagwarantowane właściwe warunki pracy, to musi ona znać swoje prawa. Zatem jaka jest wasza perspektywa w zakresie rozszerzania tych szkoleń? Jakiego typu są to szkolenia? Będę wdzięczna, jeśli zechce pani minister odpowiedzieć na piśmie. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, pani posłanko. Nie widzę pani posłanki Gądek. A zatem wystąpi pan poseł Krzysztof Gadowski z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Krzysztof Gadowski:

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Urząd jest na tyle poważnym urzędem, że z uwagi na sprawy, które realizuje, które porusza i którymi się zajmuje, zasługuje, jak już wszyscy stwierdzili, na aplauz, na pochwałę ze względu na skuteczność przy tak małej kadrze. Szczególnie chciałbym podkreślić prewencję, którą państwo się zajmujecie, jak i bezpłatne porady, które niejednokrotnie pomagaja zainteresowanym rozwiązać ich problemy. Ale kiedy przeczytamy sprawozdanie, szczególnie jego część związaną z wypadkami przy pracy badanymi przez PIP, i dane zawarte w załączniku nr 5, dane GUS-owskie, zobaczymy, że największa ilość wypadków, które zaistniały, to tzw. wypadki posiadające lekki charakter. Wszyscy wiemy, że z racji obowiązków i kompetencji, które PIP wykonuje, nie zajmuje się ona przede wszystkim tym, chociaż w małej części wypadków dotyka tych spraw, w związku z tym chciałbym zapytać – bo jest to problem o bardzo dużym znaczeniu społecznym, ekonomicznym, generujący absencję pracowników – czy w związku z tym PIP widzi problem i w jakikolwiek sposób stara się nim zająć. Czy państwo macie jakieś narzędzia, jakąś wizję, by wpłynąć na zmniejszenie liczby tych wypadków? Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Marian Cycoń z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marian Cycoń:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Ja też chce przyłączyć się do pięknych gratulacji, pięknych laudacji, kierowanych pod adresem pani i pani pracowników. W minionym roku kontynuowano realizację programu "Zdobądź dyplom PIP", służącego poprawie warunków pracy w najmniejszych zakładach. 1187 pracodawców zadeklarowało udział w programie poprawy warunków pracy opartym na samokontroli - według ankiety specjalistycznej PIP - i wdrożeniu zmian dostosowujących zakład do przepisów prawa pracy. Po przeprowadzeniu kontroli audytowych 523 pracodawców uzyskało dyplom Państwowej Inspekcji Pracy. Chcę zapytać: Ile zakładów pracy przystąpiło do tegoż programu w ubiegłych latach, tj. latach 2011 i 2010, oraz ile zakładów pracy otrzymało dyplom Państwowej Inspekcji Pracy w latach 2011 i 2010? Czy najmniejsze zakłady pracy chętnie przystępują do omawianego programu.

W ostatnim czasie wiele mówi się na temat zwolnień, które dotykają nauczycieli. Ze sprawozdania wynika, że ze wszystkich przeprowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy kontroli zaledwie 3% dotyczyło obszaru edukacji. Czy w świetle dużych zmian reorganizacyjnych, jeśli chodzi o politykę kadrową w szkołach, procent przeprowadzonych przez PIP kontroli nie należałoby zwiększyć, czy nie należałoby zwiększyć ich ilości? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Kolejne pytanie zada pan poseł Marek Matuszewski z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Matuszewski:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! W krajach, gdzie są dobre rządy, gdzie gospodarka tętni, gdzie młodzież nie wyjeżdża za granicę, instytucje podobne do Państwowej Inspekcji Pracy mają mało pracy.

(Poseł Ryszard Zbrzyzny: Tak jak w Polsce.)

Życzylibyśmy sobie, żeby było tak w Polsce. Niestety w Polsce jest inaczej. W Polsce, co jest bardzo naganne, zdarza się, i to coraz częściej, że pracownicy nie mają pensji na czas, a nierzadko firmy bankrutują i tych pensji nie ma w ogóle. Z czego to się bierze? Podam przykład. Wielkie firmy autostradowe, te, które dają zlecenia małym firmom, podwykonawcom, nie zapłaciły podwykonawcom. Tu jest pytanie do pani minister, konkretne – na piśmie niech mi pani odpowie: Ile ukaraliście tych dużych firm autostradowych, a ile zostało ukaranych tych małych firm podwykonawczych, które nie wypłaciły pensji?

Poseł Marek Matuszewski

I jeszcze jedno pytanie. Wydaje mi się, że było lepiej, pani minister, w roku 2006 (*Dzwonek*), w związku z tym chciałbym się dowiedzieć, ilu zostało ukaranych pracodawców w roku 2006, a ilu zostało ukaranych w roku 2012. Nie będę panią pytał o to, chociaż można o to zapytać w zasadzie, ile było też niewypłaconych pensji pracownikom w Polsce w roku 2006, a ile w roku 2012.

(*Poset Stanisław Szwed*: W 2006 r. było lepiej.) Kiedy było lepiej? Proszę o odpowiedź na piśmie na to pytanie. Dziekuje bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę o zabranie głosu...

(Poseł Lidia Gądek: Pani marszałek...)

Na koniec, pani posłanko, a teraz zabierze głos pan poseł Ryszard Zbrzyzny z Klubu Poselskiego Sojusz Lewicy Demokratycznej.

Bardzo proszę.

Poseł Ryszard Zbrzyzny:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Inspektor! Ja skończę wątek z mojego wystąpienia, a mianowicie chciałbym zapytać, jakie jest zainteresowanie nową regulacją kodeksową dotyczącą elastycznego czasu pracy, wydłużonego okresu rozliczeniowego itd., czy rzeczywiście, zgodnie z argumentacją wnioskodawców, było to niezbędne dla rynku pracy, wręcz oczekiwane, i dzisiaj mamy do czynienia z ogromnym zainteresowaniem i lawinową ilością porozumień, które wpływają do rejestracji do Państwowej Inspekcji Pracy, czy też odwrotnie.

I kolejne pytanie. Chciałbym zapytać, pani inspektor, co według pani byłoby potrzebne, prosiłbym tutaj, by wymienić choćby jedną sprawę, żeby bardziej sprawnie i bardziej efektywnie, bardziej skutecznie mógł działać inspektor Państwowej Inspekcji Pracy. Czy potrzebne tu są regulacje ustawowe, czy inne usytuowanie inspekcji pracy, czy też inne finansowanie, inny nadzór? To są elementy, które w jakimś tam stopniu mają wpływ przecież na funkcjonowanie tejże tak potrzebnej służby w Polsce. Dziękuję.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

I już na zakończenie pani posłanka Lidia Gądek z Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska.

Cieszę się, że udało się zdążyć.

Bardzo proszę.

Poseł Lidia Gądek:

Dziękuję, pani marszałek.

Wysoka Izbo! Pani Minister! Obowiązujące przepisy prawa pozwalają pracodawcy podpisywać umowę z pracownikiem w dniu rozpoczęcia przez niego pracy. Rozwiązanie to oczywiście samo w sobie nie nosi znamion czynu zabronionego, natomiast, jak powszechnie wiadomo, zbyt często jest stosowane w momencie kontroli inspekcji pracy, która poniekąd wymusza pewne czynności prawne ze strony pracodawcy, nie wspominając o tym, że pomijane są przy okazji obowiązkowe badania i inne kwestie. Czy inspekcja dysponuje dokładnymi danymi dotyczącymi takich zachowań pracodawców oraz czy de lege ferenda w opinii inspekcji ustawodawca powinien tak zmienić przepisy prawa, by umowa o prace musiała zostać zawiązana na przykład, powiedzmy, z 24-godzinnym wyprzedzeniem? A może celowe byłoby zgłoszenie do urzędu pracy pierwszego dnia pracy nowego pracownika w formie osobnej czynności. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani posłanko.

Lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

A zatem proszę o zabranie głosu głównego inspektora pracy panią Iwonę Hickiewicz.

Bardzo proszę, pani ministro.

Główny Inspektor Pracy Iwona Hickiewicz:

Pani Marszałkini! Panie, Panowie Posłowie! Przede wszystkim bardzo dziękuję za pozytywną ocenę działań Państwowej Inspekcji Pracy. Te dobre słowa dla nas są potwierdzeniem naszego zaangażowania w jak najlepsze wykonywanie naszych zadań w trudnych czasach. Staramy się, aby te zadania, które na Państwowej Inspekcji Pracy spoczywają, były wykonywane w sposób optymalny, choć nie omieszkam zaznaczyć, że wolelibyśmy jako Państwowa Inspekcja Pracy dysponować większą kadrą, większymi finansami, a do tego także takim ustawodawstwem, które pozwalałoby nam na jeszcze skuteczniejsze działania w zakresie egzekwowania praw pracowniczych.

Przechodzę do odpowiedzi na zadane przez państwa posłów pytania. Pan poseł Zawadzki zadał pytanie dotyczące młodych osób, które wkraczają czy będą wkraczać na rynek pracy. Pytanie w podobnym duchu zadała pani poseł Fabisiak. Pytanie jest o tyle ważne, o tyle cenniejsze, że pragnę zaznaczyć, iż ze statystyk GUS-owskich wynika, że ponad 30% osób ulegających wypadkom przy pracy ma staż pracy krótszy niż rok. Mając na uwadze właśnie te statystyki, Państwowa Inspekcja Pracy od lat prowadzi

program "Kultura bezpieczeństwa", który jest adresowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Podstawowy cel tego programu to promowanie idei bezpiecznej pracy jako standardu w przyszłym życiu zawodowym młodych pracowników. Program ten jest realizowany w oparciu o narzędzia, które przygotował Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy. Pragnę zaznaczyć, że w roku szkolnym 2011/2012 w programie udział wzięło 345 szkół ponadgimnazjalnych z całej Polski i uczestniczyło w tym programie 903 uczących w tych szkołach nauczycieli. Ogółem w latach 2006–2012 w zajęciach poświęconych problematyce ochrony pracy zorganizowanych w ramach programu w szkołach wzięło udział ponad 230 tys. uczniów. Myślę, że statystyka to jedno, ale musimy sobie zdawać sprawę z tego, i taki cel przyświeca nam w realizacji tego programu od lat, że trzeba nauczyć młodych ludzi prawidłowych postaw przy wkraczaniu w przyszłości na rynek pracy, zachowań bezpiecznych, zgodnie z powiedzeniem: czym skorupka za młodu nasiąknie... tak żeby w przyszłym życiu zawodowym wszyscy obecni uczniowie jako pracownicy byli bezpieczni, żeby nie ulegali żadnym zdarzeniom niebezpiecznym, żadnym urazom, żadnym wypadkom. Tego wszystkim uczniom zebranym na galerii szczerze życzę.

Poza tym programem prowadzimy także inne działania o wymiarze prewencyjnym. Pragnę dla przykładu wskazać tegoroczną akcję informacyjną pt. "Na fali pierwszej pracy". Ta akcja była skierowana do młodzieży szkolnej i akademickiej podejmującej prace sezonowa na terenie województwa zachodniopomorskiego. Akcja była prowadzona przez Okręgowy Inspektorat Pracy w Szczecinie. Celem tego projektu było upowszechnianie wśród młodzieży, która podejmuje pracę sezonową w miejscowościach wypoczynkowych, informacji, jakie ci młodzi ludzie mają prawa wynikające z prawa pracy, z przepisów Kodeksu cywilnego, czego mogą spodziewać się przy zatrudnianiu, informacji o sprawach związanych z wynagradzaniem za pracę, z zagrożeniami zawodowymi, które mogą się w pracy pojawić, czyli o podstawowych sprawach.

Ważną naszą inicjatywą, myślę, jest również kampania informacyjna "Zanim podejmiesz pracę" realizowana w latach 2013–2015. Jej celem jest upowszechnianie wśród osób pracujących, w tym podejmujących pierwszą pracę lub wracających na rynek pracy, wiedzy o obowiązujących przepisach prawa pracy w zakresie zatrudniania, ze szczególnym uwzględnieniem zawierania umów cywilnoprawnych i umów terminowych. Kampania jest wspierana także przez środki masowego przekazu. Z danych uzyskanych na podstawie badań z realizacji naszej kampanii wynika, że co drugi słuchacz stacji radiowej zetknął się z dotyczącymi jej informacjami.

Poza tym w okręgowych inspektoratach pracy odbywają się spotkania informacyjne, są realizowane szkolenia, seminaria dla młodych ludzi, a także dla pracodawców, którzy młodych ludzi zatrudniają bądź będą zatrudniać. Jesteśmy jak najbardziej otwarci na pomoc, tak jak mówię, dla młodych pracowników i dla pracodawców. Chodzi o to, żeby kształtować właściwe postawy, właściwe nawyki związane z pracą, które w przyszłym życiu zawodowym będą skutkować pozytywnie.

Pan poseł Marek Krząkała zadał pytanie co do naszych działań we współpracy ze strażą pożarną i z Inspekcją Ochrony Środowiska. Sprawozdanie za 2012 r. rzeczywiście pokazuje nasze działania odnośnie do zagrożeń procesowych, chemicznych, jeśli chodzi o branżę paliwową. Natomiast biorąc pod uwagę to, że w 2012 r. działania zarówno o charakterze prewencyjnym, jak i kontrolnym w bazach paliw podjęte przy współpracy ze strażą pożarną i Inspekcją Ochrony Środowiska – a więc były to zintegrowane działania – w naszej, kontrolerów, ocenie i w ocenie zaangażowanych firm dały dobre rezultaty, w tym roku przygotowaliśmy kolejny krok dla branży chemicznej.

W ubiegłym miesiącu, w październiku, pod auspicjami Państwowej Inspekcji Pracy, Państwowej Straży Pożarnej i Inspekcji Ochrony Środowiska zostało zawarte porozumienie na rzecz poprawy bezpieczeństwa i higieny pracy, przepisów przeciwpożarowych i ochrony środowiska przez pięć największych w kraju zakładów azotowych. Wydarzenie miało miejsce na terenie Zakładów Azotowych w Tarnowie. Przedmiotem wspólnych działań prewencyjno-kontrolnych mają być właśnie niebezpieczne instalacje magazynowania amoniaku. Myślę, że nadal ten kierunek będziemy utrzymywać. Mamy pomysły na przyszły rok i mam nadzieję, że realizacja tych zamierzeń będzie sprzyjała zapobieganiu awariom procesowym i utrzymaniu prawidłowego stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w tych zakładach.

Pan poseł Stanisław Szwed zadał pytanie dotyczące jednej z najtrudniejszych spraw, z jakimi Państwowa Inspekcja Pracy dzisiaj się boryka. Rzeczywiście, jeśli chodzi o emerytury pomostowe, było to przewidziane w zadaniach Państwowej Inspekcji Pracy jako wsparcie założeń, które przewidziała ustawa o emeryturach pomostowych. A więc Państwowa Inspekcja Pracy miała wykonywać zadania o charakterze weryfikacyjnym, miała ustalać, którzy z pracowników spełniają warunki pozwalające znaleźć się w ewidencji, co daje podstawę do uzyskania emerytury pomostowej w przyszłości. Z drugiej strony oczywiście pracodawca miał jeszcze odprowadzać składki na Fundusz Emerytur Pomostowych.

Natomiast dzisiaj, co sygnalizowałam na czerwcowym posiedzeniu Rady Ochrony Pracy przy okazji omawiania sprawozdania z działalności Państwowej Inspekcji Pracy za zeszły rok, w zasadzie po dwóch latach funkcjonowania ustawy i naszych działań w tym zakresie – zgodnie z założeniami, jakie były przyjęte przy przyjmowaniu zadań, zapisów ustawowych – niestety orzecznictwo, przede wszystkim Na-

czelnego Sądu Administracyjnego, uległo zmianie. Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że Państwowa Inspekcja Pracy nie ma podstaw prawnych do dokonywania wiążących ustaleń czy przeprowadzania badań w zakresie wykazywania, czy określone stanowisko spełnia wymogi przewidziane przez ustawę o emeryturach pomostowych, czy ma być umieszczone przez pracodawcę w rejestrze stanowisk prowadzonym w oparciu o ustawę o emeryturach pomostowych.

Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego organy Państwowej Inspekcji Pracy nie mają uprawnień do rozstrzygania spraw spornych. Na polu działania pozostaje Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a następnie sąd powszechny. Mimo że wcześniej inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy wydawali decyzje, które były utrzymywane przede wszystkim przez wojewódzkie sądy administracyjne, niestety w związku z taką linią orzeczniczą Naczelnego Sądu Administracyjnego myślę, że pora się zastanowić nad tym, jakie powinny być działania Państwowej Inspekcji Pracy w tym zakresie, czy rzeczywiście ustawodawstwo w tym zakresie nie wymaga zmiany. Zgodnie z zapowiedzią wystąpiłam do prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego o podjęcie uchwały w sprawie rozbieżności, które występuja w orzecznictwie sądów administracyjnych. Prezes Naczelnego Sądu Administracyjnego w odpowiedzi uznał, że nie widzi takiej potrzeby, dlatego że orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego jest jednolite, a orzecznictwo sądów wojewódzkich niejako nie miało tu znaczenia. W tej chwili sądy wojewódzkie, również opierając się na orzecznictwie NSA, odbierają nam kompetencje, którymi kierowaliśmy się do tej pory.

Jeszcze raz przywołam ten argument niekorzystny, jeśli chodzi o realizację naszych zadań w tym zakresie. Otóż, niestety wiąże się to też z kosztami procesowymi, które są niebagatelne. Z tych względów – chodzi zarówno o orzecznictwo, jak i kwestie proceduralne, niestety też finansowe – Państwowa Inspekcja Pracy będzie musiała w tym zakresie ograniczyć swoje działania, także z uwagi na interes Skarbu Państwa. Jednocześnie myślę, że jest to pole do dyskusji i chyba podjęcia działań legislacyjnych, jeżeli Państwowa Inspekcja Pracy miałaby wykonywać te zadania, o których była mowa przy przyjmowaniu ustawy o emeryturach pomostowych.

Jeśli chodzi o układy zbiorowe pracy, to regres w ich zawieraniu trwa od lat. Jeśli chodzi o zakładowe układy zbiorowe pracy, rejestrowanych jest ich coraz mniej, coraz mniej rejestrowanych jest porozumień zmieniających do układów zbiorowych pracy. Widać to na przestrzeni ostatnich lat. Myślę, że po prostu zakłady pracy, strony układów zbiorowych pracy nie podwyższają standardów, które przewidują przepisy prawa pracy, ze względów oszczędnościowych. Zmiany, które są wprowadzane protokołami dodatko-

wymi, zazwyczaj dotyczą kwestii wprowadzenia zmian w układach zbiorowych pracy związanych ze zmianami w przepisach powszechnie obowiązujących.

Pani poseł Fabisiak. Myślę, że w części odpowiedziałam na to pytanie, ale – tak jak wnosiła pani poseł – udzielimy również odpowiedzi na piśmie.

Pan poseł Krzysztof Gadowski. Bardzo dziękuję za to pytanie, także podkreślenie naszych działań prewencyjnych, poradnictwa. Dodam do tego jeszcze skargi. Proszę zwrócić uwagę na to, że przy liczbie 90 tys. kontroli, które realizuje Państwowa Inspekcja Pracy, w ubiegłym roku było ponad 40 tys. skarg. W zestawieniu widać, jaka jest skala zagadnień, którymi zajmuje się Państwowa Inspekcja Pracy. Tak że oczywiście poradnictwo, prewencja, ale nie możemy zapominać o skargach pracowniczych, tym bardziej że determinują one olbrzymią część naszych działań.

Jeśli chodzi o wypadki przy pracy, wypadki lekkie, to rzeczywiście wypadki lekkie, zgodnie z założeniami ustawowymi, nie podlegają ani zgłoszeniu do Państwowej Inspekcji Pracy czy do prokuratury, ani obowiązkowemu badaniu z naszej strony, ale wypadków lekkich nie można lekceważyć w ocenie bezpieczeństwa pracy. Nie można ich lekceważyć, dlatego że mówimy tu o liczbie ok. 90 tys. zdarzeń wypadkowych rocznie. Tak jak pan poseł słusznie zauważył, niesie to ogromne konsekwencje dla samych poszkodowanych, dla ich rodzin, dla pracodawców w wymiarze ekonomicznym, myślę, że też dla społeczeństwa. Mimo że wypadek lekki nie pociąga za sobą obowiązkowej wizyty czy to ze strony Państwowej Inspekcji Pracy, czy prokuratora, trzeba pamiętać o tym, że wypadki te często powodują absencję pracowników i generują wymierne skutki ekonomiczne.

Dlatego też, programując nasze działania chociażby na przyszły rok, bierzemy pod uwagę informacje zawarte w bazach GUS, w bazach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Na podstawie bazy ZUS IWA, zawierającej informacje o tych zakładach, w których odnotowano najwięcej wypadków lekkich przy pracy, od 2010 r. realizujemy program pt. "Zarządzanie bezpieczeństwem pracy w zakładach, w których wystąpiły wypadki przy pracy". Podstawowym założeniem tego programu jest wykazanie pracodawcom konieczności przeprowadzania rzetelnej analizy wypadków, które miały miejsce w zakładzie, ze szczególnym uwzględnieniem cech powtarzalnych i oceny ryzyka zawodowego. To jest to, co od lat szwankuje, a jest tak naprawdę podstawą prawidłowej diagnozy spraw związanych z bezpieczeństwem pracy u każdego pracodawcy.

Nasze działania mają służyć temu, aby występowanie wypadków przy pracy było rzadsze, aby pracodawcy byli bardziej zaangażowani w rozpoznawanie zagrożeń, w ich identyfikację, w informowanie pracowników o tym, co w zakładzie pracy może się zdarzyć, jakie zagrożenia mogą ich dotknąć, poza pracodawcami także osoby, które sprawują nadzór nad pracownikami w zakresie przeprowadzania właściwej oceny ryzyka zawodowego na stanowiskach pra-

cy. Staramy się na to zwrócić coraz większą uwagę poprzez nasze działania, zarówno kontrolne, jak i prewencyjne. Myślę, że informacje, które przedstawiliśmy w sprawozdaniu, są dobrą podstawą do oceny naszych działań, które oczywiście będziemy w tym zakresie rozwijać.

Pan poseł Marian Cycoń podniósł sprawę naszej kampanii, którą prowadzimy od lat, "Zdobądź dyplom Państwowej Inspekcji Pracy". Nie mam w tej chwili danych odnośnie do lat 2010–2011. W sprawozdaniu są podane dane za lata 2008–2012, ponad 5 tys. pracodawców, którzy przystąpili do programu, a dyplom zdobyło niewiele ponad 2 tys. pracodawców, co też świadczy o tym, że dyplom nie jest przyznawany za zgłoszenie się do programu, a za rzeczywiste działania. Ponieważ ta sprawa wymaga pewnych przeliczeń, pozwolę sobie udzielić odpowiedzi na piśmie.

Jeśli chodzi o kontrolę w zakresie edukacji, 3%, czy nie powinno być więcej. Zapewne powinno być więcej, tylko też musimy mierzyć siły na zamiary, tym bardziej że edukacja, jeśli chodzi o planowane kontrole, to jedno, są jeszcze kontrole w wyniku skarg pracowniczych, w edukacji tych skarg również nie brakuje. Stąd nie tylko wyniki planowanych kontroli powinny być brane pod uwagę, ale także wyniki kontroli, które są wynikiem sygnałów pracowników. Ponieważ jesteśmy na etapie programowania naszych działań na przyszły rok, przyjrzymy się jeszcze tej sprawie, czy nie zwiększyć zakresu kontroli w obszarze, o którym pan poseł mówił.

Pan poseł Matuszewski zwrócił się o odpowiedź na piśmie i taka odpowiedź zostanie udzielona.

Pan poseł Zbrzyzny, elastyczny czas pracy. Z danych październikowych, u 100 pracodawców zostały zawarte porozumienia o wydłużonym okresie rozliczeniowym. Nie jest to jakaś szokująca skala. Nie ma też zbyt wielu zapytań w tej sprawie. Jeśli chodzi o kwestię, co byłoby potrzebne Państwowej Inspekcji Pracy dla zapewnienia skuteczności naszych działań. Myślę, że dzisiaj najważniejszą sprawą, o której powinniśmy rozmawiać, jest kwestia zapewnienia prawidłowego, legalnego zatrudniania pracowników. Powinniśmy pomyśleć o zmianie w przepisach Kodeksu pracy, która to zmiana wprowadziłaby obowiązek potwierdzania na piśmie faktu zawarcia umowy o pracę i jej warunków oraz faktu zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych pracownika, zanim pracownik zostanie dopuszczony do pracy. Faktycznie przepis przewiduje możliwość potwierdzenia faktu zawarcia umowy o pracę w trakcie tzw. pierwszej dniówki, tylko realia sa takie, że ta pierwsza dniówka czasem, czego inspektorzy pracy się domyślają, trwa nie jeden dzień, a dużo, dużo dłużej. Natomiast pracownicy w obawie o utratę pracy nie zeznają przed inspektorem pracy, że pracują tydzień, miesiąc albo jeszcze dłużej. Myślę, że taka regulacja ustawowa powinna być podstawą naszych rozważań.

Parę lat temu przyjęliśmy w Kodeksie pracy zmianę. Pozwolę sobie przypomnieć, że wcześniej Kodeks pracy przewidywał okres 7-dniowy, dzisiaj jest to ta pierwsza dniówka. Ale rzeczywiście pracownicy, nie tylko młodzi, ale w ogóle pracownicy, stykają się z tzw. zatrudnieniem na próbę i tą trwającą nie wiadomo ile pierwszą dniówką. Tak że te zapisy, o których powiedziałam, myślę, powinny zostać wzięte pod uwagę.

Kwestia, jeśli chodzi o legalność zatrudnienia, uwolnienia jednak Państwowej Inspekcji Pracy z obowiązku powiadamiania pracodawcy o zamiarze przeprowadzenia kontroli w zakresie legalności zatrudnienia, bo w zdecydowanej większości przypadków te kontrole okazują się po prostu nieskuteczne w tym zakresie.

Jeśli chodzi o pytanie pani poseł Lidii Gądek, ono również dotyczy tych spraw. Jeśli pani poseł pozwoli, przekażę na piśmie pełną informację, co w tej sprawie zrobiliśmy, kiedy sygnalizowaliśmy. Zresztą wystąpiłam również z takim wnioskiem do ministra pracy, który niekoniecznie podzielił mój punkt widzenia. Liczę tutaj na Wysoką Izbę. Myślę, że jednak uda się coś w tym zakresie pozytywnego zdziałać dla dobra ochrony pracy i pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, pani ministro. Bardzo proszę o zabranie głosu sprawozdawcę komisji pana posła Jarosława Piętę. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jarosław Pięta:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pani Minister! Kilka kwestii, które się pojawiły w trakcie dyskusji i pytań.

Przede wszystkim pan poseł Zbrzyzny poruszył kwestię umorzeń. Jest to kwestia znana od bardzo długiego czasu. Myślę, że liczba umorzeń w ostatnim okresie już się nie zwiększa, jak to było w latach poprzednich. Myślę, że w sprawozdaniu za 2013 r. będzie już odniesienie do art. 325e, który będzie pomocny w tym zakresie.

Chciałbym jednocześnie zwrócić uwagę na art. 1 ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy, który mówi, że Państwowa Inspekcja Pracy jest organem powołanym do sprawowania nadzoru i kontroli przestrzegania przepisów prawa pracy, zasad bhp, a także przepisów dotyczących legalności zatrudnienia. Owszem, współpracuje ze związkami zawodowymi, ale inspektor pracy w trakcie kontroli jest organem niezależnym, o tym warto pamiętać.

Chciałem się również odnieść do wystąpienia pana posła Matuszewskiego, w jego odczuciu może śmiesznym, w moim odczuciu demagogicznym, wynikającym z braku wiedzy dotyczącej systemów kontroli obowiązujących w Polsce i w innych krajach europejskich i pragmatyki kontroli. Służę wiedzą w tym za-

Poseł Jarosław Pięta

kresie, jeśli pan poseł będzie miał ochotę wyjaśnienia, jak to wygląda. Jeśli nie będzie chciał skorzystać z mojej wiedzy...

(*Poseł Stanisław Szwed*: Przekażę panu posłowi.) ...odpowiedni materiał znajdzie w Komisji do Spraw Kontroli Państwowej.

Szanowni państwo, chciałbym podziękować przedstawicielom wszystkich klubów parlamentarnych, które odniosły się pozytywnie do sprawozdania Państwowej Inspekcji Pracy za rok 2012, jak również wszystkim paniom i panom posłom, którzy wzięli udział w dyskusji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zamykam dyskusję*).

Komisje wnoszą o przyjęcie sprawozdania głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w roku 2012, zawartego w druku nr 1689.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 53. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosił się poseł w celu wygłoszenia oświadczenia poselskiego.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze dopisać się do listy w celu wygłoszenia oświadczenia?

Jeśli nie, to listę uważam za zamkniętą.

Proszę o zabranie głosu pana posła Marka Domarackiego z Twojego Ruchu.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Domaracki:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! W ostatnim czasie miała miejsce kolejna skandaliczna, oburzająca opinię publiczną, wypowiedź przedstawiciela Kościoła katolickiego. Z ust jednego z księży, mianowicie księdza Ireneusza Bochyńskiego z Piotrkowa Trybunalskiego, mieliśmy okazję usłyszeć, cytuję: Mamy dzieci dziesięcioletnie, trochę starsze, i znam przypadki, gdzie ich życie intymne potrzebowało wcześniejszego zaspokojenia. Same dzieci "wchodziły" do łóżek dorosłych, chcąc być spełnionym. I to był wybór dziecka.

Wysoka Izbo! Kiedy przeczytałem te słowa po raz pierwszy, miałem wrażenie, jako wieloletni ławnik sądowy, że wypowiada je próbujący usprawiedliwiać się pedofil podczas własnego procesu karnego. Podobnie zresztą słowa księdza ocenił prof. Lew-Starowicz, autorytet w dziedzinie seksuologii. Cytuję wypowiedź pana profesora: Takie stwierdzenia są charak-

terystyczne dla pedofilii. Jest to próba waloryzowania przemocy seksualnej wobec dzieci, która opiera się na założeniu, że winna jest ofiara, a nie sprawca.

Wysoka Izbo! Jako piotrkowianin nie mogę nie odnieść się do tych skandalicznych słów. Oczekują tego ode mnie z pewnością rodzice piotrkowskich dzieci, które mają lub mogą mieć kontakt z księdzem Bochyńskim. A o kontakt księdza z dziećmi wcale nie będzie tak trudno – 1 września 2013 r. założył on bowiem przy swoim kościele przedszkole. Ostatnie wypowiedzi księdza każą nam wszystkim postawić pytanie o cel, w jakim to przedszkole zostało założone. Czy po to, by ksiądz Bochyński miał większe szanse, aby i jemu jakieś dziecko weszło niepostrzeżenie, jak to on określa, do łóżka?

Przepraszam, momencik.

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Panie pośle, proszę jednak miarkować język. Bardzo proszę.

Poseł Marek Domaracki:

Tak, dobrze, przepraszam bardzo.

Chwileczkę, mam kłopoty techniczne, przepraszam bardzo.

Generalizując, Wysoka Izbo, chciałbym dodać: Jest to następna skandaliczna sprawa i oczekuję od księdza Bochyńskiego przeprosin skierowanych do wszystkich mieszkańców Piotrkowa Trybunalskiego, również wszystkich chrześcijan z naszego kraju. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Wanda Nowicka:

Dziękuję, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*). Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie zostanie paniom posłankom i panom posłom doręczona w druku nr 1869**).

Na tym kończymy 53. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzenia w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 54. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 20, 21 i 22 listopada 2013 r., został paniom posłankom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowska)

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

^{*)} Teksty wystąpień niewygłoszonych – w załączniku nr 1.

^{**)} Teksty interpelacji i zapytań poselskich oraz odpowiedzi na interpelacje i zapytania – w załącznikach nr 1 i 2 do Sprawozdania Stenograficznego z 53. posiedzenia Sejmu.

Teksty wystąpień niewygłoszonych

Sprawozdanie głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2012 roku wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy oraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny

– punkt 34. porządku dziennego

Poseł Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Chciałbym zwrócić szczególną uwagę na przedstawione w informacji nieprawidłowości dotyczące nieprzestrzegania przepisów o wypłacie wynagrodzenia za pracę oraz innych należnych świadczeń, jak również czasu pracy. Być może jest to efekt pogłębiającego się kryzysu, jednak to pracodawców nie usprawiedliwia. Jest to duża skala zjawiska, zważywszy na fakt, że kontrolowano 10% przedsiębiorstw. Spośród tego odsetka, aż 17% przedsiębiorców nie wypłacało wynagrodzeń, a 20% nie wypłacało wynagrodzeń w terminie. Często opóźnienia sięgały nawet kilku miesięcy. Zaskakujące są również wyniki kontroli inspektorów pracy co do legalności zatrudnienia i fakt stwierdzenia różnego rodzaju nieprawidłowości w połowie spośród 22,5 tys. skontrolowanych podmiotów.

Zasadna wydaje się sugestia, aby w celu skuteczniejszego zwalczania nielegalnego zatrudnienia dokonać zmian prawnych dotyczących zawierania umów o pracę oraz zgłaszania do ubezpieczenia społecznego. Według tych propozycji podmiot powierzający pracę miałby obowiązek dokonania zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego osoby przed rozpoczęciem przez nią pracy.

Oświadczenia poselskie

Poseł Waldemar Andzel

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie poselskie w sprawie 88. rocznicy urodzin Władysława Ossowskiego

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 5 listopada br. mieliśmy okazję obchodzić 88. rocznicę urodzin Władysława Ossowskiego. Był on żołnierzem w Związku Walki Zbrojnej, jak i kurierem Polskiego Państwa Podziemnego w czasie II wojny światowej, działającym na terenie okupacji sowieckiej.

Władysław Ossowski urodził się 5 listopada 1925 r. we wsi Iwaszkowce na Ukrainie. Gdy skończył szkołę powszechną, jego nauczycielka wysłała go do gimnazjum w Turce. W VI klasie wstąpił do harcerstwa i w chwili wybuchu wojny był zastępowym zastępu Lisy.

Kiedy na tereny wschodniej Polski wkroczyły wojska sowieckie, rodzinna wieś Władysława znajdowała się blisko granicy z Węgrami. Znając doskonale tamte rejony, Ossowski potrafił swobodnie wędrować przez granicę. W wieku 14 lat wraz z Rudolfem Regnerem przeprowadzał przez Karpaty polskich oficerów, natomiast w drodze powrotnej z Budapesztu przekazywał pieniądze, jak i informacje dotyczące sytuacji w Europie. Od tamtego momentu działał jako tzw. biały kurier, którego zadaniem było przeprowadzanie zagrożonych deportacją ludzi z terenów okupowanych przez ZSRR na Węgry, skąd byli przerzucani do Wojska Polskiego we Francji.

8 maja 1940 r. został aresztowany przez NKWD podczas przeprowadzania przez granicę 18 osób, po czym trafił do więzienia w Drohobyczu. Postawiono mu zarzut szpiegostwa na rzecz rządu polskiego, został jednak wyłączony z procesu ze względu na młody wiek. Kiedy otrzymał karę śmierci, został wywieziony do łagrów. Karę tę jednak zmieniono na 30 lat ciężkich robót, a następnie wyrok ten stopniowo został zmniejszony kolejno od 25, 20 do 15 lat. Bez jego wiedzy zmieniono mu narodowość z polskiej na ukraińską, co nie pozwalało mu na ponowne przekroczenie polskich granic. W 1955 r. został wypuszczony na wolność, a następnie osiadł w Krasnojarsku.

Do Polski po raz pierwszy przybył 11 lat później, jednak powrót na stałe ze względu na ukraińskie obywatelstwo nie był możliwy. Dopiero w 1991 r., w 52. rocznicę napaści na Polskę wojsk sowieckich, udało mu się odzyskać polskie obywatelstwo oraz zamieszkać na stałe w kraju.

Zmarł w Legnicy w 2000 r. Jego białokurierskie przygody zostały opisane m.in. w książce pt. "Biali Kurierzy" Tadeusza Chciuka. Dziękuję.

Poseł Józef Rojek

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Jak informują bibliotekarze, ruszyły w teren kontrole z Biblioteki Narodowej. Docierają także do naszych gminnych bibliotek i sprawdzają dokumenty związane z wydatkowaniem środków z programu "Zakup nowości wydawniczych".

Z dotychczasowych kontroli można wyciągnąć między innymi następujące wnioski. Kontrolujący przede wszystkim sprawdzają, czy bibliotekarze na fakturach zaznaczyli, które książki należą do tzw. literatury dla dzieci i młodzieży. Ponadto skrupulatnie poszukują na książkach pieczątek informujących, że dany zakup został zrealizowany ze środków Biblioteki Narodowej. Badaniu poddano także półki z literaturą w kontrolowanych bibliotekach. Uważnie są analizowane miejsca pobytu zakupionych w ramach wspomnianego programu książek. Chodzi o to, żeby książki przeznaczone dla dzieci i młodzieży znajdowały się w dziale dla dzieci i młodzieży lub na specjalnie wyodrębnionych półkach.

Małe biblioteki w ramach wspomnianego programu corocznie otrzymują po kilka, ewentualnie kilkanaście tysięcy złotych na nowości wydawnicze. W związku ze wspomnianymi kontrolami bibliotekarze, szczególnie tych najmniejszych i najbiedniejszych bibliotek, czasami zastanawiają się, ile nowych książek mogłaby jeszcze kupić Biblioteka Narodowa za pieniądze, które w ostatnim czasie wydaje na rajdy swoich pracowników po polskich bibliotekach.

Poseł Piotr Szeliga

(Klub Parlamentarny Solidarna Polska)

Oświadczenie w sprawie zbierania podpisów przez Solidarną Polskę w sprawie wniosku o wotum nieufności wobec minister edukacji narodowej Krystyny Szumilas

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W związku z wynikiem głosowania sejmowego w sprawie referendum dotyczącego sześciolatków, w czasie którego koalicja PO-PSL pokazała swoje antyobywatelskie oblicze, odrzucając głos rodziców, którzy zebrali prawie milion podpisów pod wnioskiem o referendum, Solidarna Polska zwróci się do klubów parlamentarnych o poparcie naszego wniosku o wyrażenie wotum nieufności wobec minister edukacji narodowej Krystyny Szumilas. Działania pani minister Szumilas przyczyniły się do złego stanu polskiej oświaty. Już dzisiaj apeluję do wszystkich posłów o poparcie naszego wniosku.

Poseł Andrzej Szlachta

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Oświadczenie poselskie w sprawie planów wyłączenia z eksploatacji linii kolejowych Nowy Zagórz – Krościenko i Nowy Zagórz – Łupków.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Od wielu miesięcy podejmowane są na Podkarpaciu działania zmierzające do utrzymania linii kolejowej Nowy Zagórz – Krościenko i Nowy Zagórz – Łupków.

Linia kolejowa Zagórz – Łupków została oddana do użytku w 1872 r. Dwa lata później oddano tunel kolejowy. W czasie II wojny światowej tunel był dwukrotnie wysadzany. Po wojnie ruch kolejowy przez tunel był wstrzymany do lat 70. Przywrócono go pod koniec dekady. W 1981 r. linię znów zamknięto. Otworzono ją w połowie lat 90.

Kilka lat temu ruch towarowy na trasie Zagórz – Łupków niemal całkowicie zamarł. Po zniszczeniu przez powódź w 2010 r. mostu na Popradzie znów powstała szansa dla tej linii. Od czerwca 2011 r. zaczęły kursować składy PKP Cargo na Słowację i z powrotem. Po oddaniu do użytku wspomnianego mostu pociągi towarowe zaczęły jeździć na Słowację przez Muszynę. Ruch towarowy odbywa się tylko w ramach tzw. jazdy katalogowej.

W ostatnich latach na linii Zagórz – Łupków wykonano kosztowne inwestycje. Zatem likwidacja tej linii byłaby irracjonalna. Ponadto PKP Polskie Linie Kolejowe SA chcą definitywnie zlikwidować linię Nowy Zagórz – Krościenko. To w ramach centralnej decyzji o czasowym wyłączeniu 2 tys. km linii kolejowych w całej Polsce.

W obronie tych linii radni Sejmiku Województwa Podkarpackiego wystapili z apelem do PKP PLK. W Rzeszowie odbyło się posiedzenie wojewódzkiej komisji dialogu społecznego z udziałem przedstawicieli władz Podkarpacia poświęcone obronie tych ważnych dla Bieszczadów linii kolejowych. Również władze samorządowe gminy Komańcza wystosowały do Sławomira Nowaka, ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej, pismo protestacyjne. Wójt gminy Komańcza wprost twierdzi, że linia 107 od dłuższego czasu jest źle zarządzana przez regionalne kierownictwo PKP. W siedzibie PKP PLK w Rzeszowie odbyło się kilka dni temu spotkanie kolejarzy związkowców z NSZZ "Solidarność", samorządowców i parlamentarzystów z dyrekcją PLK SA w Rzeszowie i przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego. Mówiono o możliwości transportu ta linią kolejową drewna tartacznego. Zebrani uznali, że powinien zostać uruchomiony ruch pasażerski i towarowy, co zwiększy szanse rozwoju terenu Bieszczadów. Dlatego zwracam się do ministra Sławomira Nowaka o ponowne merytoryczne zajęcie się problemami infrastruktury kolejowej w Bieszczadach.

Poseł Tadeusz Tomaszewski

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Wysoka Izbo! Na początku roku 2010 weszły w życie przepisy ustawy o grach hazardowych. Wprowadziły one ograniczenia w zakresie możliwość organizowania i reklamowania gier hazardowych w Polsce przez nielegalne, nieposiadające stosownego zezwolenia MF firmy hazardowe.

Przed wejściem w życie przedmiotowej ustawy polski sport z reklam od bukmacherów otrzymywał ok. 50 mln zł rocznie. Wprowadzając te przepisy, ich autor, Ministerstwo Finansów, zapewniał, że polski sport nadal będzie mógł czerpać korzyści z reklamy firm bukmacherskich, bo dopuszczono możliwość sponsorowania. Firmy, które działały nielegalnie, miałyby jednak uzyskiwać zezwolenia na prowadzenie działalności bukmacherskiej w Polsce i nadal finansowo zasilać polskie kluby sportowe.

Wejście w życie nowej ustawy hazardowej (1 stycznia 2010 r.), niestety, szybko zweryfikowało te zapowiedzi – polski sport od tego czasu z tytułu reklam firm bukmacherskich nie otrzymuje ani grosza, może z wyjątkiem firmy STS, która sponsoruje Lecha Poznań. To jednak kropla w morzu potrzeb będących na krawędzi totalnego bankructwa polskich klubów sportowych.

Zasadniczy problem jest taki, że te nielegalne w Polsce firmy bukmacherskie nadal świadczą swoje usługi przez Internet dla obywateli na terenie Polski. Co więcej, te firmy nadal się reklamują w Internecie. To zjawisko w Polsce jest powszechne i ma olbrzymi rozmiar. Niestety, nasz rodzimy sport i budżet państwa nie mają z tego żadnych korzyści i wpływów.

W tej sytuacji wydaje się, iż zachodzi konieczność podjęcia szybkich działań naprawczych, m.in. poprzez stworzenie normalnych warunków urządzania zakładów bukmacherskich, jak w wielu krajach UE, gdzie te regulacje się sprawdzają i ich beneficjentem sa lokalne organizacje sportowe i budżet państw (np. w Danii), oraz zablokowanie dostępu z terenu Polski do internetowych operatorów hazardowych bo chodzi nie tylko o firmy bukmacherskie, są też kasyna i inne gry losowe – którzy nie posiadają zezwoleń Ministerstwa Finansów. Wówczas nielegalni operatorzy nie będą mieli wyjścia, bo albo się zarejestrują w Polsce, albo też nie będą mogli oferować swoich usług, jak robią to dotychczas. Oczywiście bardziej prawdopodobne jest, że się zalegalizują i poprzez sponsoring klubów sportowych będą chcieli promować swoje usługi. Takie rozwiązanie – blokowanie dostępu do nielegalnych stron hazardowych stosowane jest przez wiele krajów UE, np. Danię, Belgię, Estonię, Cypr oraz Bułgarię.

W związku z powyższym proszę pana ministra finansów o zainteresowanie się przedmiotowym problemem.

Poseł Jan Warzecha

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na oczach całej Polski Platforma Obywatelska pogrąża się w bagnie nepotyzmu, koterii i załatwiania stanowisk w spółkach Skarbu Państwa.

Kilka dni temu po aferze kupowania głosów, w trakcie wyborczej batalii dotyczącej dolnośląskiej struktury Platformy Obywatelskiej poseł Andrzej Biernat – stronnik Donalda Tuska – powiedział o zwolennikach odłamu Grzegorza Schetyny: Potrafią z premedytacją podpalić dom tylko dlatego, że

demokracja zajęła dla kogoś innego ten najlepszy fotel.

Jak to możliwe, że poseł partii rządzącej, a także premier rządu Donald Tusk i zarazem lider tej partii może reagować tak długo obojętnością w sprawie doniesień ogólnopolskiego tygodnika dysponującego upublicznionym nagraniem kompromitującej rozmowy, kiedy to działacz partii obiecywał jednemu z delegatów załatwienie stanowiska w spółce KGHM.

Przecież według nagrań ewidentnie żądał w zamian oddania przez niego głosu na ważnego w klubie Platformy Obywatelskiej posła i zarazem delegata. Jakże trudno się słucha dalszych wypowiedzi ww. działacza, że upublicznienie nagranej rozmowy to: skandaliczne, sprowokowane, z premedytacją zaplanowane działanie.

Afery w trakcie sprawowania władzy przez PO nie mają końca, a w ostatnich dniach znowu usłyszeliśmy, że szef PO w powiecie złotoryjskim był świadkiem rozmów, z których wynikało, że większa liczba delegatów dogadała się z posłem Jackiem Protasiewiczem i w zamian za głosy mieli otrzymać obietnice dobrych miejsc na listach wyborczych lub pracę.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Sprawa tzw. taśm Wojnarowskiego to korupcja polityczna w czystej postaci. Definiuje ją art. 230 Kodeksu karnego, który mówi o powoływaniu się na wpływy w instytucjach publicznych w celu osiągnięcia korzyści osobistych. Postawię pytanie retoryczne: Dokąd brnie Platforma Obywatelska?

Poseł Ryszard Zbrzyzny

(Klub Poselski Sojusz Lewicy Demokratycznej)

Wysoki Sejmie! Praktyka kupczenia stanowiskami, robienia podejrzanych biznesów i przekrętów gospodarczych obejmuje już w całym kraju tysiące popleczników Platformy Obywatelskiej. Dotyczy to zarówno szczebla centralnego, jak i poziomu maleńkich gmin. Afera hazardowa i Pędzący Królik, tajemnicze spotkania polityków z przedsiębiorcami na stacjach benzynowych i cmentarzach, tajemniczy inwestor z Kataru i upadek przemysłu stoczniowego, skandal przy budowie Stadionu Narodowego, likwidacja rodzimego systemu bankowego, polityczne powiązania z piramidą finansową Amber Gold, nocna konferencja prasowa rzecznika prasowego rządu z właścicielem "Rzeczpospolitej", oszustwa przy zawieraniu kontraktów na budowę dróg i autostrad, wydawanie publicznych pieniędzy na opłaty ministerialnych wizyt w luksusowych restauracjach i agencjach towarzyskich – to tylko nieliczne przykłady z listy hańby Platformy, mylnie zwanej obywatelska.

Brak słów na opisanie cynizmu, bezwzględności jej członków. Ci wybrańcy narodu wyznają jedną zasadę – liczy się wyłącznie ich interes i zysk. Koszty nie grają roli, za wszystko przecież zapłacą obywatele. Już płacą i płacić będą między innymi redukcją ubezpieczeń społecznych, brakiem powszechnego dostępu do opieki medycznej czy też bezpłatnej edu-

kacji, malejącymi wynagrodzeniami i emeryturami oraz likwidowanymi uprawnieniami do rent, bezrobociem i śmieciowymi umowami. Wszystkiego tego przecież miliony Polaków doświadczają każdego dnia.

Nie miejmy złudzeń. Nie żyjemy w demokratycznym państwie prawa. Władza już nawet nie stara się o zachowanie pozorów przyzwoitości. Korupcja, kolesiostwo, partyjniactwo są wszechobecne.

Związki zawodowe od dawna zwracały uwagę na te problemy. Pokazywały władzy zagrożenia i patologie. Upominały się o ochronę najsłabszych. Ządały zachowania zasad sprawiedliwości ekonomicznej i dotrzymywania umów społecznych. W odpowiedzi rozpetana została kampania oczerniająca liderów związkowych. Przedstawiano ich jako główna przyczyne złej kondycji finansowej kraju. Kwestionowano ich autorytet i skuteczność w walce o prawa pracownicze. Przystapiono do redagowania ustawy, która praktycznie ma zlikwidować cały ruch związkowy. Natomiast handlarz wysokopłatnymi stanowiskami w spółkach Skarbu Państwa, wrocławski poseł PO, głosząc konieczność ograniczenia uprawnień organizacji pracowniczych, przystapił do pisania raportu dokumentującego rzekomo ogromne koszty, jakie przedsiębiorstwa ponoszą na utrzymywanie biur i etatów związkowych. Trudno o większą obłudę i hipokryzję.

Faktem też jest, że KGHM i spółki grupy kapitałowej Polskiej Miedzi już od dawna są dostarczycielami wysokopłatnych miejsc pracy dla ludzi powiązanych z ugrupowaniem premiera Tuska. Są ich prywatnym folwarkiem, z którego profity czerpią pełnymi garściami. Ludzi tych nie obowiązują postępowania kwalifikacyjne czy też procedury konkursowe. Wystarczą powiązania i koneksje. Wiedza, kwalifikacje, profesjonalizm i przygotowanie zawodowe nie mają znaczenia. Niektórych z nich znamy z imienia i nazwiska. Zapewne jednak lista płac PO w Polskiej Miedzi jest znacznie bardziej rozbudowana.

W świetle zaistniałej sytuacji oczywiste są już chyba dla wszystkich powody blokowania obecności przedstawicieli załogi w Radzie Nadzorczej Polskiej Miedzi. Patrzyliby oni przecież na ręce prezesom. Mieliby możliwość monitorowania wszystkich nieprawidłowości i ich upubliczniania. Zadawaliby pytania o cel podejmowanych decyzji inwestycyjnych i rzetelność przepływów pieniężnych w całej grupie kapitałowej. Mieliby też możliwość rejestrowania rozbudowanej sieci wzajemnych powiązań polityczno--biznesowych i wyciągania z tych obserwacji wniosków. Wiedza ta należy się tysiącom pracowników Polskiej Miedzi, którzy ciężko pracują na wynagrodzenia popleczników politycznych aferzystów. Zwracamy też uwagę na to, że między innymi to oni są przyczyna obniżających się zarobków załogi. Swoja praca nie przyczyniają się do wzrostu wyników produkcyjnych, zaś ich mocodawcy konsekwentnie zabierają większość wypracowanego zysku, między innymi w formie dywidendy, podatku od kopalin czy też kontrowersyjnych kapitałowych inwestycji krajowych i zagranicznych.

Nie mamy złudzeń, że KGHM jest jedyną spółką traktowaną przez rządzącą koalicję jako trofeum wojenne. Tak dzieje się w setkach innych przedsiębiorstw i urzędów. Kupczy się w nich nie tylko stanowiskami, ale wyprowadza się z nich gigantyczne kwoty w postaci absurdalnych inwestycji, wydatków na zbędną reklamę czy też opłat za niepotrzebne analizy marketingowe i prawne.

Oczekujemy od prokuratury, Najwyższej Izby Kontroli, urzędów skarbowych oraz służb specjalnych natychmiastowego przeprowadzenia śledztw i postępowań wyjaśniających. Są to przecież podejrzenia popełnienia przestępstw gospodarczych, karnych i skarbowych. Domagamy się też upublicznienia wyników i wyciągnięcia konsekwencji we wszystkich przypadkach łamania prawa.

Głównym zadaniem związków zawodowych jest dbanie o prawa pracownicze, stabilność miejsc pracy i godne wynagrodzenia. W Polsce pod rządami PO te podstawowe dla ludzi wartości są masowo likwidowane lub poważnie zagrożone. Nie pozostaje nam więc nic innego jak aktywna walka o ich przywrócenie.

Dni dla miernych, biernych i ślepych społecznie są już policzone. Nie tylko w Polskiej Miedzi, ale w całym kraju.

Porządek dzienny

53. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 6, 7 i 8 listopada 2013 r.

- 1. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia pamięci Tadeusza Mazowieckiego (druk nr 1879).
- **2. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej (druki nr 1788, 1850 i 1850-A).
- **3. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym (druki nr 1787, 1854 i 1854-A).
- **4. Sprawozdanie** Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o finansach publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1789, 1837 1837-A).
- **5. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Cyfryzacji oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wdrożeniem Systemu Elektronicznej Wymiany Informacji dotyczących Zabezpieczenia Społecznego na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 1795 i 1855).
- **6. Sprawozdanie** Komisji Spraw Wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy o cudzoziemcach (druki nr 1526, 1853 i 1853-A).
- **7. Sprawozdanie** Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina (druki nr 1793 i 1840).
- **8. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych (druki nr 1656, 1656-A i 1856).
- **9. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece (druki nr 1816 i 1838).
- 10. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego "Polskie Koleje Państwowe", ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze oraz ustawy o transporcie kolejowym (druki nr 1435 i 1834).
- 11. Sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji (druki nr 1799 i 1836).
- 12. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o poselskim projekcie uchwały w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki (druki nr 1662 i 1845).
 - 13. Pytania w sprawach bieżących.
 - 14. Informacja bieżaca.
- **15. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 1849).
- **16. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego (druk nr 1751).
- 17. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o broni i amunicji oraz ustawy Kodeks wykroczeń (druk nr 1782).
- **18. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o kredycie konsumenckim oraz o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń (druk nr 1824).
- 19. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz ustawy o podatku tonażowym (druki nr 1867 i 1877).

- **20. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o drogach publicznych oraz ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym (druki nr 1863 i 1890).
- **21. Sprawozdanie** Komisji Gospodarki o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy Prawo zamówień publicznych (druki nr 1864 i 1870).
- **22. Sprawozdanie** Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (druki nr 1865 i 1868).
- **23. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Cyfryzacji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o dostępie do informacji publicznej (druki nr 1866 i 1874).
- **24. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz ustawy o dozorze technicznym (druki nr 1650, 1804, 1804-A.) trzecie czytanie.
- **25. Sprawozdanie** Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o poselskich projektach ustaw o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska (druki nr 1505, 1573, 1798 i 1798-A) trzecie czytanie.
- **26. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w 65. rocznicę śmierci Kardynała Augusta Hlonda (druki nr 1830 i 1851) głosowanie.
- **27. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia 70. rocznicy bitwy pod Lenino (druki nr 1839 i 1852) głosowanie.
- **28. Rozpatrzenie** obywatelskiego wniosku o poddanie pod referendum ogólnokrajowe sprawy o szczególnym znaczeniu dla państwa i obywateli dotyczącej systemu edukacji "Ratuj maluchy i starsze dzieci też" (druk nr 1635) głosowanie.
- **29. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych (druk nr 1382) kontynuacja.
- **30. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych oraz ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych (druk nr 1648) kontynuacja.
- **31. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych oraz o zmianie ustawy Kodeks wyborczy (druk nr 1649) kontynuacja.
- **32. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o partiach politycznych (druk nr 1756) kontynuacja.
 - 33. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1903).
- **34. Sprawozdanie** głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2012 roku (druk nr 1689) wraz ze stanowiskiem Rady Ochrony Pracy oraz ze stanowiskiem Komisji do Spraw Kontroli Państwowej oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 1765).
- **35. Sprawozdanie** Komisji Kultury i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie 95. rocznicy powstania rządu Ignacego Daszyńskiego (druki nr 1880 i 1891).

Obecni posłowie według załaczonej do protokołu listy obecności

